GAZETA wyborcza
wyborcza.pl
NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

Czwartek, 30 lipca 2026 | Redaktor prowadząca Alina Janusz | Cena gazety 7,99 zł (w tym 8% VAT) | nr 176.11275, 1

Nakład 31 tys. + 322 tys. prenumerat cyfrowych

Opinie

Wyższe kary za jeżdżenie quadem po lesie?

Rząd pracuje nad zaostrzeniem kar za niszczenie lasów quadami. O takie przepisy od dawna apelowali samorządowcy z terenów, gdzie nielegalne rajdy stały się plagą ▶ 13

Kultura

Muzyka uratowała mi duszę

Nigdy mnie nie opuściła szarość tamtej Polski – mówi Karolina Wallace z kalifornijskiej grupy Chalk Teeth. Jest córką emigrantów, a dziś w swoim pierwszym języku śpiewa mroczne piosenki o najtrudniejszych emocjach 14

FOT. REUTERS/KIM SOO-HYEON

Trzęsienie ziemi w Japonii

ROŚNIE LICZBA OFIAR

Ponad 3,6 tys. żołnierzy, strażaków i policjantów bierze udział w akcji ratowniczej po trzęsieniu ziemi w południowo-zachodniej Japonii. – Według stanu na godzinę 8:30 (godz. 1:30 wczoraj w Polsce) potwierdzono 13 ofiar śmiertelnych, a także rozległe zniszczenia, w tym zawalenia budynków, pożary i uszkodzenia dróg – powiedziała Sanae Takaichi, szefowa japońskiego rządu. Japońska Agencja Meteorologiczna (JMA) ostrzegła, że w ciągu najbliższego tygodnia nie można wykluczyć ponownego wstrząsu o magnitudzie sięgającej 7. Władze wydały zalecenia ewakuacji dla ponad 260 tys. mieszkańców.

• Więcej ▶ wyborcza.pl

Rozłam w PiS

Morawiecki idzie na swoje

Miała być gra na czas, są dwa kluby. PiS traci pozycję największego w Sejmie, a na prawicy powstaje kolejna siła, która walczy o ten sam elektorat. Kaczyński i Morawiecki licytują się o to, kto weźmie odpowiedzialność za rozłam.

Agata Kondzińska

– W ostatnim czasie byliśmy świadkami bardzo dziwnych partyjnych gierek. One są niepotrzebne. Prawdziwi rozłamowcy chcą, żebyśmy zajmowali się sobą, a my chcemy iść dalej – mówił wczoraj w Sejmie Mateusz Morawiecki. I ogłosił, że razem ze stowarzyszeniem Rozwój Plus zakłada własny klub parlamentarny pod tą samą nazwą. W sumie to 40 posłów i jeden senator.

Pytani przez dziennikarzy deklarowali, że z PiS nie odchodzą. Uważają jednak, że zostali wyrzuceni przez Jarosława Kaczyńskiego. Prezes postawił im ultimatum: albo partia, albo stowarzyszenie. Termin na podpisanie lojalek minął w nocy z czwartku na piątek. Brak deklaracji miał być jednoznaczny z usunięciem z PiS.

We wtorek wieczorem wyrzucenie grupy Morawieckiego miał przypieczętować komitet polityczny PiS. Ale tego nie zrobił – postanowił, że o ich losie będzie decydował rzecznik partyjnej dyscypliny, były poseł Karol Karski. Ze wszystkimi ma przeprowadzić indywidualne rozmowy, które na pewno nie będą toczyć się szybko.

– Odbieram to jako próbę przeciągania tego serialu drugiej jakości – komentował Mateusz Morawiecki.

Kto odchodzi, kto wyrzuca

W ten sposób PiS i Morawiecki licytują się o to, kto weźmie odpowiedzialność za rozłam. Kaczyński twierdzi, że to były premier od początku dążył do stworzenia własnej partii, że realizuje plan i de facto wyszedł z PiS. Morawiecki – że zależało mu na jedności i poszerzaniu grona wyborców, ale został „wypchnięty, polityczną decyzję Jarosław Kaczyński podjął już w piątek".

– Zdaniem niektórych doktorów habilitowanych jesteśmy w partii, zdaniem innych nie. Co to Polaków obchodzi? – pytał Morawiecki w Sejmie.

Jego ludzie zapewniali, że chcą pracować, do tego potrzebują klubu. O swoim programie będą rozmawiać na debatach podczas piątkowego pikniku w Warszawie. Pytani o współpracę z obecnymi koalicjantami Donalda Tuska zaprzeczali. Morawiecki mówił, że są to nieodrodne dzieci premiera, z nimi nie będzie się układał. Chcą docierać do niezdecydowanych wyborców, którzy opuścili PiS.

Kto nowym wicemarszałkiem

Zawieszenie ostatecznej rozprawy PiS ze środowiskiem Morawieckiego pozostawia jeszcze czas do negocjacji. Ze stowarzyszenia wyłamał się już były prezes Orlenu Daniel Obajtek, po terminie zrobił to też poseł Grzegorz Lorek. Ale druga strona również rozmawia z potencjalnymi członkami: wczoraj o transferze do Morawieckiego poinformował poseł Piotr Uściński, reprezentant radykalnego skrzydła PiS.

FOT. RAFAŁ SZCZEPANKOWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Pod znakiem zapytania są kolejne układanki, na przykład dotyczące wicemarszałka. Jeszcze nie wiadomo, czy o swojego przedstawiciela upomni się klub Morawieckiego

Powstanie klubu Morawieckiego osłabi PiS, który był dotąd największym klubem w Sejmie. Bez ludzi Morawieckiego zostaje w nim 147 posłów. Pod znakiem zapytania są kolejne układanki, na przykład dotyczące wicemarszałka. Jeszcze nie wiadomo, czy o swojego przedstawiciela upomni się nowy klub, który ma też prawo do innych przywilejów: samochodu z kierowcą, pomieszczeń do pracy dla posłów, udziału w parytetach przy podziale sejmowych komisji.

Sytuacja już wymusiła na partii Jarosława Kaczyńskiego ruch, z którym PiS czekał od początku kadencji – zgłosił kandydata na wicemarszałka. To Marcin Ociepa, były wiceminister obrony narodowej, dziś ma swoje stowarzyszenie OdNowa i nie należy do PiS. Wcześniej PiS uparcie trwał przy kandydaturze Elżbiety Witek, na którą nie godziła się koalicja.

Na ewentualne przetasowania w gronie wicemarszałków posłowie będą musieli poczekać. Bo marszałek Włodzimierz Czarzasty już zapowiada, że spieszyć się nie będzie. – Jak już panie i panowie się poukładają, wrócimy do tego na pierwszym lub drugim posiedzeniu wrześniowym – stwierdził.

• Kulisy komitetu politycznego PiS ▶ 6

Wydaje Wyborcza Sp. z o. o.
nr indeksu 348198

ISSN 0860-908X
31>
9 770860 908143
1 RP

eprasa.pl ad5ae8f710

Mieszko Czarnecki

Co łączy zamachy w Oslo i Berlinie?

Podobieństwo ciągu zdarzeń prowadzących do ataków terrorystycznych w Norwegii i Niemczech jest zdumiewające. Niemieckie służby popełniły niemal dokładnie te same błędy co ich norwescy koledzy cztery lata wcześniej.

Kolejne doniesienia i ujawniane fakty wskazują, że niemiecka policja wiele tygodni temu oceniała, że Abdul Ballout może być zdolny do przeprowadzenia zamachu terrorystycznego.

Nie mogę oprzeć się porównaniom z norweskiej perspektywy: cztery lata wcześniej norweskie służby również miały na swoich radarach rysujący się coraz wyraźniej terrorystyczny zamach. Znały otoczenie terrorysty, trafnie zdiagnozowały jego motywacje, a nawet utrzymywały z nim kontakt! Mimo to 25 czerwca 2022 roku w trakcie Pride Oslo zginęły 2, a rannych zostało 21 osób.

Ballout nie był dla niemieckich służb anonimowy. Od stycznia figurował w kartotekach jako islamistyczny „Gefährder", czyli człowiek zdolny do dokonania poważnego aktu przemocy. Po wyjściu Ballouta z aresztu berlińska policja śledziła go, kontrolowała jego telefon i aktywność w internecie oraz zamontowała kamerę przed domem. Ponieważ przez blisko dziesięć dni nie dostrzeżono przygotowań do ataku, obserwację najpierw ograniczono, a później zakończono. Pozostał nadzór techniczny. Kamera zarejestrowała Ballouta 25 lipca o godz. 20.58, gdy wychodził z domu. Nikt nie obserwował jednak obrazu na żywo. Około godziny później Ballout wjechał furgonem w ludzi w pobliżu obchodów berlińskiego Pride, a następnie atakował przechodniów bronią sieczną. Zginęła 65-letnia Polka, rannych zostało 31 osób.

Niemieckie i norweskie służby widziały zagrożenie i wygląda na to, że miały wszystkie narzędzia, by mu zapobiec

W Oslo elementy układanki leżały na stole jeszcze wyraźniej. Zaniar Matapour, późniejszy wykonawca zamachu na uczestników i gości Pride, od lat był znany PST – norweskiemu cywilnemu kontrwywiadowi, odpowiednikowi polskiej ABW. Analitycy PST sami opisali najgorszy scenariusz: Bhatti może wykorzystać podatnego i zradykalizowanego Matapoura do dokonania politycznej przemocy. W kwietniu 2022 roku policja zatrzymała obu w samochodzie, w którym znalazła zabronione przez norweskie prawo noże. Sześć dni przed zamachem E-tjenesten, norweski wywiad wojskowy, ostrzegł PST o przygotowywanym ataku w Norwegii. PST prawidłowo uznała, że za planem może stać przebywający za granicą Bhatti. Nie zadała jednak narzucającego się pytania: kto ma dokonać zamachu na miejscu?

W obu przypadkach, i w Berlinie, i w Oslo, celem były wydarzenia Pride. Z tą różnicą, że w Berlinie służby zadały właściwe pytanie i udzieliły prawidłowej odpowiedzi: Ballout stanowi wysokie zagrożenie. Ale po prawidłowej odpowiedzi pozostawiły nadzór, który nie pozwalał reagować w czasie rzeczywistym. W Oslo nie zadano pytania o wykonawcę, choć odpowiedź znajdowała się w aktach.

Niemieckie i norweskie służby widziały zagrożenie i wygląda na to, że miały wszystkie narzędzia, by mu zapobiec. Co więcej, Niemcy nie wyciągnęli wniosków z norweskiej tragedii. W obu przypadkach, choć o sprawcach i ich motywacjach wiadomo było bardzo dużo, doszło do zamachów. Nie zabrakło informacji. Zabrakło umiejętności przełożenia ich na działanie. ●

Mam zamiar złożyć oświadczenie o odmowie orzekania, ponieważ nie wyobrażam sobie tego, abym dzisiaj, składając ślubowanie, że będę stał na straży konstytucji, od jutra tę konstytucję łamał

DR HAB. SŁAWOMIR PATYRA
nowy sędzia TK, który nie zgadza się, aby czterech wybranych w marcu sędziów pozostawało odsuniętych od orzekania

Korea Południowa
Dzień Tygrysa z kostkami lodu

FOT. YONHAP

Tygrys syberyjski od swoich treserów w parku rozrywki Everland dostał kostki lodu z witaminami i ciastem żelatynowym. Smakołyki zostały przekazane z okazji Międzynarodowego Dnia Tygrysa, corocznego wydarzenia, które ma wspierać ochronę populacji dzikich tygrysów.

Więcej zdjęć i niezwykłych galerii na Wyborcza.pl/zdjecia

Pomoc dla Ukrainy

39

PROC.
Tylu Polaków ocenia, że pomoc wojskowa, finansowa i humanitarna udzielana Ukrainie przez państwa zachodnie jest wystarczająca – wynika z badania CBOS. 27 proc. twierdzi, że jest zbyt duża, a 22 proc. – zbyt mała. Więcej ▶ wyborcza.pl

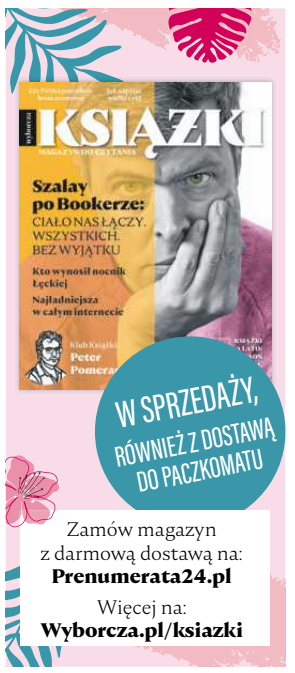

Praktyki studenckie na pielgrzymce
Uczelnia: Nie będą leczyć wodą święconą

Studenci kierunków medycznych Uniwersytetu Kaliskiego mają pomóc w zabezpieczeniu medycznym pielgrzymki. Po tym, jak uczelnia podzieliła się pomysłem na Facebooku, wylała się na nią fala hejtu.

Jak informuje rzecznik uczelni Jakub Banasiak, propozycja wyszła od ks. Łukasza Urbana, kierownika kaliskiej pielgrzymki. Zwrócił się do rektora Uniwersytetu Kaliskiego prof. Andrzeja Wojtyły z prośbą o pomoc w zabezpieczeniu medycznym pielgrzymki. Kaliska uczelnia od wielu lat kształci pielęgniarki i ratowników medycznych, a od trzech lat lekarzy. – Rektor przystał na tę propozycję. Uznał, że służba medyczna na tak dużym wydarzeniu może być ciekawym doświadczeniem dla studentów naszego wydziału medycznego i nauk o zdrowiu – mówi rzecznik.

Rektor prof. Andrzej Wojtyła zaproponował, aby studenci – w szczególności pielęgniarstwa oraz ratownictwa medycznego – którzy zdecydują się pełnić służbę medyczną podczas pielgrzymki, mieli częściowo zaliczone praktyki zawodowe.

– Uczestniczyłem w pieszej pielgrzymce na Jasną Górę kilkanaście razy, z czego trzy razy już jako dyplomowany lekarz. Wiem doskonale, jak ważne jest medyczne wsparcie pielgrzymów. Mam również świadomość, że dla studentów Uniwersytetu Kaliskiego będzie to interesujące doświadczenie – mówił po spotkaniu prof. Andrzej Wojtyła.

Informacja o takiej formie praktyki wzbudziła emocje internatów. – Ten cały uniwersytet to jest jedna wielka pielgrzymka donikąd – stwierdza jeden z nich. Kolejny pisze, że „studenci medycyny będą szkoleni w leczeniu wodą święconą". A następny o „odmawianiu zdrowasiek w ramach uczenia się poza murami uczelni".

FOT. TOMASZ STANCZAK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Uczelnia usunęła wpis o praktykach na pielgrzymce ze swojego fanpage'a. Rzecznik uczelni Jakub Banasiak komentarze o leczeniu święconą wodą czy zdrowaśkami nazywa głęboko krzywdzącymi. Przypomina, że kierunek lekarski na kaliskiej uczelni został pozytywnie zweryfikowany, i broni propozycji praktyk na pielgrzymce. – Udział w obsłudze medycznej pielgrzymki nie oznacza zaliczenia całych praktyk, tylko jednego z modułów.

Rektor kaliskiej uczelni prof. Andrzej Wojtyła był senatorem PiS. Uczelnia zawdzięcza szybki awans i uruchomienie kierunku lekarskiego jego dobrym kontaktom z byłym ministrem nauki Przemysławem Czarnkiem.

Rzecznik Uniwersytetu Kaliskiego zapewnia, że praktyki na pielgrzymce nie mają związku z poglądami rektora. – Zwracają się do nas o pomoc organizatorzy różnych imprez, o wsparcie dla zespołów medycznych. I taką współpracę podejmujemy – mówi Jakub Banasiak i dodaje: – My nie zaliczymy praktyk za to, że ktoś poszedł na pielgrzymkę, tylko za udział w służbie medycznej w ustaleniu z opiekunem praktyk na danym kierunku. Praktykanci nie będą szli w pielgrzymce, tylko jechali samochodami służby medycznej.

Piesza pielgrzymka na Jasną Górę wyrusza z Kalisza 9 sierpnia. ●

Janusz Jaros

1 RP

eprasa.pl ad5ae8f710

Nowy impuls dla polskiego eksportu rolnego – strategiczna inwestycja już działa

W Porcie Gdańsk zakończono pierwszy etap realizacji Gdańskiego Agro Terminalu (GAT) – jednej z najważniejszych inwestycji ostatnich lat w sektorze rolno-spożywczym i logistycznym. Projekt, realizowany przez spółkę Port Gdański Eksploatacja S.A. z Grupy Kapitałowej Zarządu Morskiego Portu Gdańsk S.A., ma strategiczne znaczenie dla zwiększenia potencjału eksportowego Polski oraz wzmocnienia bezpieczeństwa żywnościowego kraju.

Nowy terminal zbożowy znacząco zwiększy możliwości przeładunkowe i magazynowe portu, odpowiadając na rosnące potrzeby rynku rolno-spożywczego. Inwestycja została podzielona na dwa etapy – pierwszy z nich został właśnie zakończony. Realizacja etapu drugiego, obejmującego budowę silosów i dalszą rozbudowę infrastruktury, planowana jest do roku 2029.

– *Uruchamiamy kolejną strategiczną inwestycję, która nie tylko zwiększy potencjał eksportowy Polski, ale przede wszystkim wzmocni nasze bezpieczeństwo żywnościowe. Co ważne, jest to w 100 proc. polski terminal. Współczesne porty to nie tylko gospodarka czy energetyka, ale także bezpieczeństwo militarne i żywnościowe – i właśnie w te obszary inwestujemy dziś rekordowe środki. To projekt o znaczeniu strategicznym, realizowany we współpracy z Ministerstwem Rolnictwa oraz Ministerstwem Aktywów Państwowych. Tylko dzięki takiej synergii możemy skutecznie wspierać kluczowe sektory gospodarki i realizować ambitne cele państwa* – podkreślał podczas uroczystego otwarcia GAT **Arkadiusz Marchewka**, wiceminister infrastruktury.

Nowoczesna infrastruktura i wzrost przepustowości

Pierwszy etap inwestycji objął budowę magazynu płaskiego na Nabrzeżu Szczecińskim o potencjale magazynowym 30 tys. ton oraz zdolności przeładunkowej na poziomie 0,5 mln ton rocznie. Obiekt umożliwia obsługę do 120 pojazdów dziennie, a jego dobowa wydajność przeładunkowa wynosi 8 tys. ton. Inwestycja została zrealizowana w systemie „zaprojektuj i wybuduj", a jej wartość wyniosła prawie 14 mln zł.

Drugi etap projektu zakłada budowę zespołu 24 silosów płaskodennych na Nabrzeżu Wiślanym, zintegrowanych z zaawansowaną instalacją przeładunkową o wysokim stopniu automatyzacji. Infrastruktura ta pozwoli na obsługę zarówno statków, jak i transportu kolejowego oraz drogowego. Po jego realizacji łączny potencjał magazynowy GAT wzrośnie do 150 tys. ton, a zdolności przeładunkowe osiągną poziom 3 mln ton rocznie.

GAT wpisuje się w szerszą strategię zwiększania konkurencyjności polskiego rolnictwa na rynkach międzynarodowych. Polska od lat utrzymuje strukturalną nadwyżkę produkcji zbóż – wynosi ona około 35–36 mln ton rocznie przy krajowym zużyciu na poziomie 25–26 mln ton. W tej sytuacji rozwój infrastruktury eksportowej staje się kluczowy dla stabilności i rozwoju rynku.

– *To długo wyczekiwana inwestycja. Doświadczenia ostatnich lat, związane z nadwyżką zboża produkowanego przez polskich rolników, pokazały, jak bardzo potrzebujemy nowoczesnej infrastruktury, która umożliwi sprawny eksport. Dzięki niej otwierają się nowe kierunki, takie jak Azja i Afryka, gdzie polskie zboże ma duży potencjał. Stawiamy na współdziałanie i budowę silnego, polskiego kapitału. Już dziś pracujemy nad uruchomieniem pierwszego transportu do Egiptu oraz kolejnych do Indonezji, Singapuru, Malezji i Wietnamu* – poinformowała **Małgorzata Gromadzka**, wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi.

> *Uruchamiamy kolejną strategiczną inwestycję, która nie tylko zwiększy potencjał eksportowy Polski, ale przede wszystkim wzmocni nasze bezpieczeństwo żywnościowe.*
> ***Arkadiusz Marchewka,*** *wiceminister infrastruktury*

Eksperci i przedstawiciele administracji podkreślają, że kluczowe znaczenie ma dziś nie tylko wielkość produkcji, ale przede wszystkim dostęp do rynków zbytu oraz efektywna logistyka. To właśnie infrastruktura portowa i transportowa decyduje o konkurencyjności całego łańcucha dostaw.

– *Około 40 proc. polskiej produkcji rolnej trafia na eksport, a konkurencja toczy się dziś nie tylko między rolnikami i przedsiębiorcami sektora rolno-spożywczego, ale również między portami. Jako Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi pełnimy rolę swoistego przedstawiciela handlowego polskiej żywności – budujemy relacje i otwieramy rynki, aby polskie produkty znajdowały nabywców na świecie. Jednak aby ten eksport był skuteczny, musimy zapewnić sprawną i szybką logistykę* – podkreślił **Adam Nowak**, podsekretarz stanu w resorcie rolnictwa.

Szacuje się, że eksport zbóż drogą morską wynosi obecnie 6–8 mln ton rocznie, z czego około dwie trzecie realizowane jest przez polskie porty.

Jak podkreślają przedstawiciele administracji rządowej, rozwój infrastruktury eksportowej to także powrót do historycznej roli Gdańska jako jednego z najważniejszych punktów handlu zbożem w Europie.

– *To wszystko już było w XVI wieku. To stąd, z Gdańska, na cały świat – a przede wszystkim do Europy – wypływało zboże. Dziś po prostu wracamy do sprawdzonych wzorców* – zaznaczył **Grzegorz Wrona**, wiceminister aktywów państwowych. Dodał również, że współpraca instytucji publicznych i spółek Skarbu Państwa ma kluczowe znaczenie dla budowania silnej gospodarki, która skutecznie konkuruje na rynkach międzynarodowych.

Na znaczenie dywersyfikacji i wzmacniania odporności państwa zwróciła uwagę także **Aleksandra Dulkiewicz**, prezydent Gdańska. Podziękowała za rozwój nowych kierunków eksportowych oraz działania zwiększające bezpieczeństwo gospodarcze i energetyczne kraju poprzez inwestycje realizowane w Porcie Gdańsk.

Wzmocnienie pozycji Portu Gdańsk

Oddanie do użytku pierwszego etapu GAT stanowi ważny krok w kierunku dalszego rozwoju Portu Gdańsk jako jednego z kluczowych ośrodków logistycznych w regionie Morza Bałtyckiego. Inwestycja nie tylko zwiększy potencjał eksportowy Polski, ale także wpłynie pozytywnie na rozwój całego łańcucha dostaw – od producentów rolnych, przez transport, po sektor usług towarzyszących.

– *To projekt, który wzmacnia konkurencyjność kraju, bezpieczeństwo żywnościowe oraz rolę Portu Gdańsk jako głównej bramy eksportowej dla polskich produktów rolno-spożywczych oraz ważnego ogniwa europejskich i światowych łańcuchów dostaw. Dla Portu Gdańsk oznacza to zwiększenie możliwości przeładunkowych oraz dalszą dywersyfikację obsługiwanych grup towarowych* – podkreśla **Dorota Pyć**, prezes Zarządu Morskiego Portu Gdańsk.

Docelowo GAT stanie się nowoczesnym, zintegrowanym kompleksem logistycznym, obejmującym nie tylko silosy i magazyny, ale także zautomatyzowaną infrastrukturę transportową i technologiczną.

– *GAT to inwestycja strategicznie uzasadniona i niezbędna dla rozwoju polskiego eksportu produktów rolnych. Nowy terminal wzmocni pozycję Portu Gdańsk jako kluczowego centrum eksportu zbóż i pasz w regionie Morza Bałtyckiego* – wskazuje **Andrzej Kuźmicz**, prezes spółki Port Gdański Eksploatacja. – *Istotna jest też dywersyfikacja towarowa, możliwość obsługi nie tylko zboża, lecz także śruty i pelletu, co przekłada się na większą stabilność operacyjną.*

eprasa.pl ad5ae8f710

Szpitale wprowadzają rejestr czasu pracy

Lekarze będą odbijać karty

– Jeśli odejdą, to trudno – mówi o lekarzach Józef Tomal, starosta myślenicki, który jeszcze w tym roku chce wprowadzić w podległym mu szpitalu elektroniczną ewidencję czasu pracy lekarzy i pielęgniarek. Przyznaje, że powodem są doniesienia o patologiach, które miały miejsce w szpitalach w całej Polsce.

• **Szpital tymczasowym na terenie Centrum Targowo-Wystawienniczego Targów Lublin podczas pandemii koronawirusa. Lublin, luty 2022 roku**
FOT. JAKUB ORZECHOWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Anna Kolet

– Wiele osób, wchodząc do pracy, podbija kartę. U nas w starostwie to norma. Dlaczego nie mogą tego robić również lekarze? – zastanawia się Sebastian Mlak z zarządu powiatu wadowickiego, który forsuje wprowadzenie rejestrowania czasu pracy w szpitalu w Wadowicach.

Lekarze milionerzy i 14 godzin w pracy dziennie

W ostatnich tygodniach przez Polskę przetoczyła się burza wokół gigantycznych zarobków niektórych lekarzy. Rekordziści w rok zarabiają ponad 2 mln zł. Jak choćby specjalista ortopedii i neurochirurgii zatrudniony na kontrakcie w Szpitalu im. Dietla w Krakowie. W 2022 roku jego łączne wynagrodzenie sięgnęło 2,3 mln zł brutto, co oznacza średnio ok. 192 tys. zł miesięcznie. Jego ogromne wynagrodzenie nie wynika jednak z liczby przepracowanych godzin.

Jak wyjaśnia w rozmowie z Radiem Kraków dyrektor szpitala Wojciech Zaręba, lekarz otrzymuje określony procent kosztów danej operacji, zabiegu lub innej procedury. Specjalista pracuje bowiem w ramach oddziału w poradni specjalistycznej, wykonuje procedury ambulatoryjne oraz z tytułu usług komercyjnych, które są finansowane przez samego pacjenta.

Szef placówki tłumaczy, że ten konkretny lekarz jest ekspertem. Posiada najwyższe umiejętności i ma ogromną wiedzę.

Milionowe zarobki są udziałem również lekarzy pracujących w placówkach powiatowych w mniejszych miejscowościach. Przykładem jest chociażby Szpital im. św. Jana Pawła II w Wadowicach, gdzie nawet 80 proc. rocznego budżetu idzie na wynagrodzenia pracowników, głównie lekarzy i pielęgniarek. W ubiegłym roku na pensje dla 89 lekarzy zatrudnionych na umowach cywilnoprawnych szpital wydał ponad 43 mln zł. Rekordzista – w tym wypadku anestezjolog – zarobił w rok ponad 1,3 mln zł. Drugi na liście zarobił o niespełna 40 tys. zł mniej, a trzeci – o 1,2 mln zł mniej.

Za godzinę pracy szpital płaci anestezjologowi 260 zł, a to oznacza, że rekordzista przepracował w ciągu roku 5180 godzin, czyli 431 miesięcznie, co średnio daje ponad 14 godzin dziennie – każdego dnia miesiąca. Dla władz szpitala to nie problem.

– Lekarzy zatrudnionych na umowach B2B nie obowiązuje kodeks pracy, mogą pracować tyle, ile chcą – tłumaczy dr Krzysztof Harpula, zastępca dyrektora wadowickiego szpitala.

„Będą tacy, którzy rzucą papierami”

Problem dostrzegły za to władze powiatu wadowickiego, które są organem założycielskim placówki. Sebastian Mlak, członek zarządu powiatu, wystąpił do dyrektora z wnioskiem o pilne wdrożenie w szpitalu elektronicznego systemu ewidencji czasu pracy. W odpowiedzi otrzymał wyliczenia, z których wynika, że taki system będzie kosztował ponad 100 tys. zł.

– Będziemy omawiać tę sprawę na najbliższym posiedzeniu zarządu. Uważam, że starostwo powinno to sfinansować – mówi Mlak.

Spodziewa się przy tym protestów ze strony medyków. Dlatego, jak mówi, trzeba to wprowadzać z wyczuciem i konsultować z kadrą.

– Zapewne będą tacy, którzy rzucą papierami, bo nie będą chcieli się podbijać, ale moim zdaniem to konieczność, żeby wykluczyć ewentualne patologie, bo nie może być tak, że lekarz w tym samym czasie „pracuje” w trzech różnych miejscach i wszędzie pobiera wynagrodzenie. To są publiczne pieniądze i musi być przejrzystość w ich wydawaniu – podkreśla Mlak.

Zaznacza przy tym, że nie słyszał, by w wadowickim szpitalu dochodziło do nieprawidłowości, ale, jak mówi, lepiej dmuchać na zimne.

Szpital w Myślenicach czeka rewolucja

Podobnie argumentuje Józef Tomal, starosta myślenicki. Przyznaję, że już w ubiegłym roku zastanawiał się nad wprowadzeniem elektronicznego systemu kontroli czasu pracy lekarzy w szpitalu powiatowym w Myślenicach. Do pomysłu wrócił po doniesieniach medialnych na temat nieprawidłowości w niektórych placówkach w Polsce.

Jak choćby w warszawskim Szpitalu Południowym, który poinformował, że w zeszłym roku zatrudniony tam Dawid Kacprzyk przepracował w placówce łącznie 3976 godzin. Kiedy podzieli się to przez 365 dni w roku, wyjdzie, że lekarz pracował każdego dnia po 12 godzin. Jeśli odjąć dni wolne od pracy – wychodzi 16 godzin dziennie. A trzeba dodać, że Kacprzyk brał jeszcze dyżury w kilku innych placówkach. Poza tym występował jako ekspert w TVN

Słyszę jedynie plotki, że ten czy inny lekarz jest jednocześnie na dwóch dyżurach w różnych placówkach. Nie wiem, czy to prawda, ale wolałbym uniknąć takich sytuacji

JÓZEF TOMAL
starosta myślenicki

eprasa.pl ad5ae8f710

Szpitale wprowadzają rejestr czasu pracy

i TVP oraz w Polskim Radiu, udzielał się w kampanii wyborczej Rafała Trzaskowskiego, chodził na posiedzenia zespołu parlamentarnego ds. badań naukowych i innowacji w ochronie zdrowia, przewodniczył Nowej Generacji, czyli młodzieżówce KO. Ostatnio wszedł do Okręgowej Rady Lekarskiej w Warszawie. Szybko też się okazało, że w czasie dyżurów w szpitalu Kacprzyk bywał w telewizji i na partyjnych spotkaniach.

– Nie chciałbym, żeby nasz szpital został bohaterem tego typu publikacji, dlatego podjęliśmy decyzję o sfinansowaniu przez starostwo takiego systemu – mówi Tomal.

Dodaje, że kiedy kilka lat temu wprowadził w podległym mu urzędzie czytniki kart, niezadowolenie pracowników było spore, zdarzały się nawet nadużycia, kiedy jedna osoba podbijała karty za kogoś innego.

Wtedy dodaliśmy kamery, które rejestrują, kto wchodzi. Podobnie chcemy zrobić w szpitalu – podkreśla.

Montaż takiego systemu to koszt ok. 100 tys. zł. Starosta zapowiada, że rejestracja czasu pracy zacznie działać już od 1 października.

Czy nie obawia się, że może to doprowadzić do odejścia z pracy części personelu?

– Jak odejdą, to trudno, ale jeśli nie zaryzykujemy, to nigdy nie będzie porządku – odpowiada starosta. I zaraz dodaje, że nigdy nie dotarło do niego, by w myślenickim szpitalu dochodziło do nieprawidłowości.

– Słyszę jedynie plotki, że ten czy inny lekarz jest jednocześnie na dwóch dyżurach w różnych placówkach. Nie wiem, czy to prawda, ale wolałbym uniknąć takich sytuacji – mówi.

Lekarz: „W szpitalu po 14 nie ma już wiele do roboty”

Adam Styczeń, dyrektor szpitala w Myślenicach, zapewnia, że pomysł wprowadzenia czytników nie wzbudza niepokoju wśród personelu.

– Nie sądzę też, żeby masowo rezygnowali z tego powodu z pracy – dodaje. I zauważa: – To działa w dwie strony, wielu lekarzy kończy pracę później i do tej pory nigdy nie wyciągali ręki po wypłatę nadgodzin. Teraz system czarno na białym pokaże, o ile dłużej musieli zostać w pracy, i te nadgodziny trzeba będzie wypłacać.

Lekarz pracujący w szpitalu powiatowym na południu Polski twierdzi, że elektroniczna rejestracja czasu pracy nie jest korzystna dla medyków. – Część wychodzi wcześniej z pracy, bo po godzinie 14 w szpitalu nie ma już wiele do roboty, jesteśmy po wypisach pacjentów, zabiegów nie ma, a na oddziałach czuwają dyżurni – mówi. I dodaje: – Jakiś czas temu dyrektor naszego szpitala wyłożył „książkę wcześniejszych wyjść” i kazał się tam wpisywać za każdym razem, kiedy ktoś przed czasem opuszczał szpital, potem miał nam to odbierać z urlopu. Z tego, co wiem, nikt nigdy nie wpisał się do tej książki. Z drugiej strony bywa, że trzeba zostać w pracy dłużej, ale dyrektor już dawno zapowiedział, że nie będzie nam wypłacał nadgodzin.

Zabrze: „W końcu wszyscy się przyzwyczaili i już nikt nie marudzi”

W Polsce nie ma wielu szpitali, które skrupulatnie rejestrowałyby czas pracy medyków.

– Taki system wprowadzono niedawno w Zabrzu, ale jak mówił mi znajomy, który tam pracuje, działa to trochę na pół gwizdka; lekarze nie są rozliczani co do minuty – słyszymy od krakowskiego lekarza.

Chodzi o Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny nr 1 w Zabrzu, który w listopadzie ubiegłego roku wręczył wszystkim swoim pracownikom plastikowe karty do czytników. Początkowo słychać było narzekania, ale w końcu wszyscy się przyzwyczaili i już nikt nie marudzi. Wcześniej zdarzały się też przypadki, że karty były gubione, ale kiedy o się kazało, że mamy zapas i wręczamy nową, przestały ginąć – mówi z uśmiechem dr n. med. Dariusz Budziński, dyrektor szpitala.

I tłumaczy: – Traktujemy to jako elektroniczną listę obecności. Przy wejściu mamy ustawione czytniki z wbudowanymi kamerami, które dodatkowo rejestrują, kto odbija kartę. Dzięki temu nie ma możliwości, żeby jeden pracownik wyręczał innych. System obejmuje wszystkich zatrudnionych, bez wyjątku.

Na początku lipca media donosiły jednak, że elektroniczna lista obecności była jednym z powodów odejścia z pracy sześciu lekarek w Zabrzu. W tym miesiącu przy zabrzańskim szpitalu otwarto Śląskie Centrum Onkologii i Hematologii Dziecięcej. Nowy oddział powstał z połączenia oddziału Onkologii i Hematologii Dziecięcej w Zabrzu z Górnośląskim Centrum Zdrowia w Katowicach-Ligocie. Sześć lekarek z Ligoty, które miały przejść do pracy w Zabrzu, złożyło wypowiedzenia.

W mediach dyrektor przyznawał, że nie zgodził się na część ich postulatów, w tym wyłączenie ich z konieczności odbijania karty przy wejściu. Ostatecznie lekarki zrezygnowały z pracy. Dziś dyrektor nie chce komentować tej sprawy.

> *Każda zmiana, która idzie w kierunku nadzoru nad czasem pracy profesjonalistów medycznych, nie tylko lekarzy, w kontekście tych wszystkich informacji, które do nas docierają, wydaje się dobrym rozwiązaniem i może pomóc wyeliminować szpitalne grafiki, w których de facto potwierdza się nieprawdę*
>
> **PROF. IWONA KOWALSKA-BOBKO**
> dyrektorka Instytutu Zdrowia Publicznego UJ

Informatyczna rewolucja w USD w Prokocimiu – zastępca dyrektora zrezygnowała z pracy

Elektroniczna ewidencja czasu pracy została wprowadzona kilka lat temu również w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym w Prokocimiu. Jak pisała na łamach „Wyborczej” Iwona Hajnosz, był to jeden ze sztandarowych projektów wdrażanych przez ówczesną zastępczynię dyrektora ds. innowacji i inżynierii biomedycznej Katarzynę Ciemny.

– Wprowadzenie tej zmiany ma na celu ucywilizowanie pod tym względem sytuacji w szpitalu – argumentowała Ciemny.

I tłumaczyła: – Dzięki tym informatycznym usprawnieniom zyskamy wiedzę o pracy w nadgodzinach: kto i ile godzin dodatkowo pracuje. To usprawni wypłacanie wynagrodzeń za ten dodatkowy czas pracy. Do tej pory takie informacje wpisywane były do specjalnych zeszytów, co bardzo utrudniało pracę kadrom i księgowości.

Pół roku później Ciemny złożyła wypowiedzenie z pracy. Nie wiadomo, czy powodem odejścia był forsowany przez nią system, wiadomo jednak, że nie spotkał się z ciepłym przyjęciem personelu, zwłaszcza lekarzy. Rzeczniczka prasowa szpitala nie odpowiedziała na nasze pytania.

„Opór środowiska będzie z pewnością duży”

O opinię na temat elektronicznego systemu ewidencji pracy w szpitalach poprosiliśmy znanego krakowskiego specjalistę z wieloletnim doświadczeniem w pracy na oddziale szpitalnym i w poradni. Ten nie chciał jednak wypowiadać się pod nazwiskiem, żeby – jak zaznaczył – nie narażać się kolegom po fachu.

– Prywatnie uważam, że to potencjalnie dobra decyzja, choć wiem, że wielu kolegów może być z niej niezadowolonych – mówi.

Przyznaje, że opór środowiska będzie z pewnością duży, ponieważ ludzie co do zasady nie lubią być kontrolowani, nawet jeśli nie mają nic na sumieniu. Jednak – jego zdaniem – elektroniczna ewidencja czasu pracy, jeśli będzie prowadzona rzetelnie, pozwoli ukrócić patologie systemu.

Te zaś, według naszego rozmówcy, można podzielić na „małe” i „duże”. Do tych pierwszych zalicza się zachowania wielu lekarzy, którzy, pracując w poradniach, rano notorycznie spóźniają się do swoich gabinetów.

– W ten sposób zawsze te pół godziny czy 40 minut urwą ze swojego dnia pracy. Ale są też tacy, którzy wybiegają ze szpitala wczesnym popołudniem i pędzą do prywatnego gabinetu, choć powinni być na oddziale np. do 15.30. I to już jest „duża” patologia – zauważa lekarz.

Jego zdaniem dyrektorzy wprowadzający elektroniczną ewidencję nie powinni się obawiać masowych odejść medyków.

– Pewnie trafią się tacy, którzy z tego powodu odejdą z pracy w szpitalu, ale nie spodziewam się, żeby to miało jakąś ogromną skalę. Choć trzeba przyznać, że w szpitalu powiatowym odejście jednego lekarza może czasem przesądzić o funkcjonowaniu danego oddziału, bo bez niego nie uda się spiąć grafiku dyżurów – zauważa nasz rozmówca.

– Opór po stronie kadry z pewnością będzie i początki mogą być trudne, ale jestem za – tak pomysły małopolskich szpitali komentuje prof. Iwona Kowalska-Bobko, dyrektorka Instytutu Zdrowia Publicznego UJ. – Każda zmiana, która idzie w kierunku nadzoru nad czasem pracy profesjonalistów medycznych, nie tylko lekarzy, w kontekście tych wszystkich informacji, które do nas docierają, wydaje się dobrym rozwiązaniem i może pomóc wyeliminować szpitalne grafiki, w których de facto potwierdza się nieprawdę. ●

www.nekrologi.wyborcza.pl/34445580

Z głębokim żalem żegnam

prof.

Wiesławę Ziółkowską

posłankę na Sejm X, I i II kadencji,
ekonomistkę i nauczycielkę akademicką,
wybitną specjalistkę z dziedziny finansów publicznych,
członkinię Rady Polityki Pieniężnej I kadencji,
polityczkę lewicy, jedną z założycielek i liderek Unii Pracy.

Włodzimierz Czarzasty
Marszałek Sejmu

eprasa.pl ad5ae8f710

Za kulisami posiedzenia komitetu PiS

Wszyscy się spodziewali, że wejdzie prezes i powie: zdrada, kończymy z nimi, Antoni Macierewicz krzyknie: wszyscy won, a Tobiasz Bocheński zacznie bić brawo. No, ale stało się inaczej.

Agata Kondzińska

• **Posłowie PiS wierni Jarosławowi Kaczyńskiemu na 63. posiedzeniu Sejmu** FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Wtorkowy wieczór miał przynieść rozstrzygnięcie w największej partii opozycyjnej. Do centrali PiS przy Nowogrodzkiej w Warszawie zjechali najważniejsi politycy, by formalnie przyklepać rozstanie ze środowiskiem Mateusza Morawieckiego. Pretekstem była odmowa podpisania deklaracji, że rezygnują ze stowarzyszenia i pozostają wierni partii. W grupie jest 40 posłów, jeden senator i trzech europosłów.

Wszyscy spodziewali się, że zrzeszeni w Stowarzyszeniu Rozwój Plus zostaną wyrzuceni z PiS. Jednak stało się inaczej. Do dziennikarzy wyszedł rzecznik PiS Rafał Bochenek i oświadczył: – Dzisiaj rozpoczyna się kolejny etap. Komitet zatwierdził listę osób, które nie złożyły oświadczeń albo złożyły je na nieprawidłowych drukach. Jest ich 44. Teraz komitet kieruje tę listę do rzecznika dyscypliny partyjnej, który będzie podejmował decyzje. Na tym rola komitetu się kończy. O ich losie indywidualnie będzie decydował rzecznik dyscypliny Karol Karski.

Sam Karol Karski jeszcze kilka dni temu mówił mi podczas rozmowy w radiowej Jedynce, że nie ma tej sprawie do odegrania żadnej roli, a procedura skreślenia rozłamowców będzie podobna do tej stosowanej wobec członków, którzy nie płacą składek. Wówczas to komitet rozstrzyga o usunięciu z partii. Po wtorkowym spotkaniu w partyjnej centrali przyznał jednak, że decyzja jest inna.

– Wszyscy się spodziewali, że wejdzie prezes i powie: zdrada, kończymy z nimi, wtedy Antoni Macierewicz krzyknie: wszyscy won, a Tobiasz Bocheński zacznie bić brawo. No, ale było inaczej – opowiada ważny polityk PiS.

Kto wyrzuca, kto odchodzi z PiS

Jarosław Kaczyński zaprosił polityków na godz. 17 we wtorek, ale miał już plan. Sprawę ze stowarzyszeniem Morawieckiego referował sekretarz generalny Piotr Milowański. – Przedstawił dwie propozycje: albo od razu wyrzucamy, albo idziemy ścieżką rzecznika dyscypliny – mówi poseł PiS. Jak słyszymy, żeby zebrane w centrali grono nie miało wątpliwości, Kaczyński powiedział, że opowiada się za wersją dyscyplinarną. Mówił, że jest grupa, która przygotowywała rozłam od jakiegoś czasu, ale nie ma co się wpisywać w ich narrację, że to PiS ich wyrzuca. A dla partii będą bardziej wygodne indywidualne rozmowy z tymi, którzy nie podpisali lojalek. 44 nazwiska to minimum miesiąc. – Anna Paluch coś pokrzykiwała, żeby ich od razu wyrzucić, ale Ela Witek wsparła prezesa, podobnie mówił też Joachim Brudziński – słyszę od uczestnika spotkana.

Był jeden głos sprzeciwu. Piotr Gliński, były wicepremier, nie poparł forsowanej przez Kaczyńskiego propozycji, by to Karol Karski decydował o losach środowiska Morawieckiego. – Mówił, że wie, że to musi się rozejść, ale zagłosuje inaczej, bo chce moralnie wyrazić sprzeciw wobec wyrzucania Mateusza z partii – dodaje polityk PiS.

Rozwiązanie przyjęte we wtorek na Nowogrodzkiej nie ucieszyło maślarzy, przeciwników Morawieckiego, skupionych wokół Jacka Sasina. – Byli zwolennikami ostrej rozprawy, ale prezes też im pokazał, że nie zawsze to oni nadają ton, powinni o tym pamiętać – mówi współpracownik Kaczyńskiego.

Czarnek: Przestańmy się do nich odnosić

Komitet polityczny zajął się też Jackiem Kurskim po jego występach w zaprzyjaźnionej TV Republika, gdzie oskarżył Morawieckiego o rozbijanie PiS na zlecenie Donalda Tuska. Wrócił nawet do katastrofy smoleńskiej: – Nad zwłokami Lecha Kaczyńskiego Tusk ściska się z Putinem tymi samymi rękami, którymi miesiąc wcześniej wręczał nominację Morawieckiemu – przypomniał czas, gdy Morawiecki był wśród doradców gospodarczych Tuska.

Już wtedy występ Kurskiego nie spodobał się liderowi PiS. Były nieoficjalne zapowiedzi, że były szef TVP może mieć kłopoty. Na posiedzeniu komitetu o Kurskiego upomniał się Marek Suski. Mówił, że dostaje sygnały od ludzi, że język nie taki, że styl zły. Ostatecznie Kurskim zajmie się partyjna komisja etyki, którą kieruje Elżbieta Witek, a sam Kurski ma zakaz medialnych wypowiedzi.

Jak słyszymy, na naradzie w partyjnej centrali wypowiedział się też Przemysław Czarnek. Zaapelował, by zakończyć te awantury z harcerzami, czyli stronnikami Morawieckiego, przestać się do nich odnosić i zająć kampanią przed wyborami w 2027 roku. ●

Mniej pozytywnych emocji wobec Ukrainy

Coraz mniej Polaków opowiada się za jak najszybszym przyjęciem Ukrainy do Unii Europejskiej, równocześnie przybywa przeciwników tej akcesji. To najgorsze wyniki od 3 lat.

CBOS regularnie bada nasz stosunek do Ukrainy. Z ostatniego badania wynika, że 39 proc. Polaków ocenia, że pomoc wojskowa, finansowa i humanitarna udzielana Ukrainie przez państwa zachodnie, jest wystarczająca. 27 proc. twierdzi, że jest zbyt duża, a 22 proc. – zbyt mała. 12 proc. nie ma zdania.

Te opinie zależą od poglądów politycznych. I tak, wyborcy Konfederacji Wolność i Niepodległość oraz Konfederacji Korony Polskiej twierdzą, że pomoc udzielana Ukrainie jest zbyt duża. W tej grupie takie zdanie ma 48 proc. osób.

Dla 47 proc. głosujących na: KO, Nową Lewicę, PSL, Razem oraz PL 2050 RP, pomoc jest wystarczająca. Natomiast 35 proc. zwolenników tych partii uważa, że pomoc jest zbyt mała.

40 proc. wyborców PiS twierdzi, że pomoc jest wystarczająca, a 29 proc., że byt duża. Dla 24 proc. – zbyt mała. CBOS zauważa, że pod tym względem wyborcy PiS mają opinie najbardziej zbliżone do ogółu badanych.

Generalnie, analizy CBOS pokazują, iż „im bliżej prawego końca osi lewica-centrum-prawica sytuują się badani, tym częściej wyrażają przekonanie, że pomoc udzielana Ukrainie przez państwa zachodnie jest zbyt duża". Najczęściej takiego zdania są badani niepotrafiący umieścić swoich poglądów na tej osi.

Kwestię wstąpienia Ukrainy do UE CBOS bada od 2013 r. Największe poparcie dla tego planu było w marcu 2022 r., tuż po rozpoczęciu wojny – wtedy 60 proc. badanych opowiadało się za jak najszybszą akcesją. Potem ten wskaźnik słabł – ubywało przekonanych, że powinno do tego dojść jak najszybciej, jak to będzie możliwe, a przybywało tych, którzy utrzymywali: „tak, ale nie ma co się z tym spieszyć".

Nadal zwolenników przyjęcia Ukrainy do Unii Europejskiej jest więcej, niż przeciwników akcesji, ale w porównaniu z październikiem 2023 roku notujemy bardzo duże zmiany na niekorzyść Ukrainy. CBOS przypomina, że wówczas „wynikały one głównie z napięć wokół eksportu ukraińskich produktów rolnych (zwłaszcza zboża) oraz przedłużającego się sporu historycznego, (...) co w tamtym okresie silnie rzutowało na nastroje opinii publicznej".

Od tego czasu te wskaźniki się jeszcze pogorszyły. Zwolennikami jak najszybszego członkostwa Ukrainy w UE jest teraz zaledwie 9 proc. I to jest najniższy wynik od października 2023 r. (spadek o 9 proc.). Za przyjęciem Ukrainy do UE, ale bez zbytniego pośpiechu, opowiada się 41 proc. (spadek o 15 proc). Przeciwnych członkostwu Ukrainy w UE jest 40 proc., co jest rekordowym wynikiem w historii tych badań. Od października 2023 r. wzrost aż o 23 punkty procentowe).

W tym samym badaniu CBOS sprawdzał również, jak patrzymy na przyjmowanie uchodźców z Ukrainy. Okazało się, że po raz pierwszy więcej Polaków sprzeciwia się ich przyjmowaniu, niż popiera ten proces. Większość badanych uważa też, że pomoc dla Ukraińców jest zbyt duża. ●

Agnieszka Kublik

Sondaż CBOS z 2-12 lipca 2026 r., próba reprezentatywna 938 dorosłych Polaków, metoda mieszana (65,5 proc.- CAPI, 16,6 proc. – CATI i 17,9 proc. – CAWI).

www.nekrologi.wyborcza.pl/34445633

Z wielką przykrością przyjąłem wiadomość
o nagłej śmierci

ŚP

Mirosławy Włodarczak-Siudy

Sędziego Naczelnego Sądu Administracyjnego w stanie spoczynku,
miłośniczki spływów kajakowych, duszy towarzystwa.

Najbliższym

składam wyrazy głębokiego współczucia

Andrzej Cubała
z żoną Wieńczysławą

1 RP

eprasa.pl ad5ae8f710

Emeryci zastępują nauczycieli

Podczas wakacji dyrektorzy szkół nerwowo kompletują kadrę. Ministerstwo chwali się najniższą od dwóch lat liczbą wakatów, ale w bazach jest już ponad 20 tys. ofert pracy dla nauczycieli.

Karolina Słowik

Matematyk odmówił, od 1 września nie przejmie klasy. Psycholog wybrał poradnię, nauczyciel wspomagający woli pracę w szkole bliżej domu, a na ofertę dla fizyka od tygodni nikt nie odpowiedział. Na końcu listy została emerytowana nauczycielka, która rok temu żegnając się ze szkołą zapewniała, że to jej ostatni wrzesień w szkole. Może jednak się zgodzi i zostanie na kolejny rok.

Tak wyglądają wakacje w wielu polskich szkołach. Właśnie teraz najlepiej widać skutki prowizorycznych rozwiązań stosowanych od lat.

Statystyki MEN kontra rzeczywistość

Ministerstwo edukacji przekonuje, że sytuacja kadrowa się poprawia. Liczba nauczycielskich etatów wzrosła z ok. 628,6 tys. w roku szkolnym 2023/2024 do ponad 636 tys. dwa lata później. MEN zaznacza też, że w kuratoryjnych bankach ofert pracy znajdowało się 3609 wakatów (około 2637 pełnych etatów). A to najniższy wynik od 2024 r.

Jednak cztery miesiące później sytuacja wyglądała inaczej. W połowie lipca liczba opublikowanych ofert pracy przekroczyła 20 tys., a tylko od początku miesiąca pojawiło się prawie 11 tys. nowych ogłoszeń.

Dyrektorzy patrzą jednak na inne wskaźniki. Wiedzą, że spadek liczby wakatów nie zawsze oznacza, iż do szkół przyszli nowi nauczyciele. Często oznacza jedynie, że brakujące lekcje przejęli ci, którzy już pracują – zgodzili się na kolejne nadgodziny, uczą w dwóch lub trzech szkołach albo wrócili z emerytury.

W lipcu dyrektorzy publikują kolejne ogłoszenia, wracają do kandydatów, którzy wcześniej odmówili, proponują obecnym nauczycielom nadgodziny i szukają specjalistów gotowych dzielić etat między dwie lub trzy szkoły.

Gdy mimo to nie znajdują odpowiednich kandydatów, coraz częściej zatrudniają – za zgodą kuratora – osoby bez pełnych kwalifikacji.

W 13 województwach złożono ponad 49 tys. wniosków o takie zgody, z czego wydano blisko 38 tys. Nie wiadomo, ilu unikalnych pracowników dotyczą te dane, ale pokazują one, że rozwiązanie, które miało być wyjątkiem, staje się coraz powszechniejsze.

Szkoła przegrywa z rynkiem pracy

Najwięcej lipcowych ofert pracy opublikowano w województwie mazowieckim – ponad 4200. W Małopolsce było ich ok. 2460, na Dolnym Śląsku blisko 1700, a na Śląsku ok. 1660. Już wiosną ponad jedna czwarta wszystkich wakatów przypadała na Mazowsze, z czego niemal połowa dotyczyła Warszawy.

To właśnie w dużych miastach szkoły najczęściej przegrywają konkurencję o pracowników z sektorem prywatnym, administracją czy ochroną zdrowia. Dla młodego matematyka, informatyka, psychologa czy filologa, szkoła jest dziś tylko jedną z wielu możliwości zatrudnienia, często nie najbardziej atrakcyjną.

Najtrudniej znaleźć nauczycieli współorganizujących kształcenie uczniów z niepełnosprawnościami, wychowania przedszkolnego oraz matematyki. – Jeszcze kilka lat temu brakowało przede wszystkim nauczycieli przedmiotów. Dziś największym problemem są nauczyciele wspomagający i specjaliści – mówi Marek Pleśniar, dyrektor Biura Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Kadry Kierowniczej Oświaty.

> *Dziś największym problemem są nauczyciele wspomagający i specjaliści*
>
> MAREK PLEŚNIAR

Problem pogłębia sposób przygotowywania nauczycieli, który – zdaniem Pleśniara – nie odpowiada potrzebom szkół. Uczelnie przygotowują nauczycieli według różnych standardów, a dyrektorzy często mają trudność z oceną, jakie kwalifikacje rzeczywiście posiada kandydat.

System nauczył się żyć w kryzysie

Dlaczego problem od lat pozostaje nierozwiązany? Nieoficjalnie, od osoby zbliżonej do resortu słyszymy, że to bardzo kosztowne. Wymagałoby większych pieniędzy, ale być może także powrotu do jednej z najbardziej drażliwych debat w oświacie – o podniesieniu nauczycielskiego pensum.

Pleśniar: – Problemem nie jest tylko brak pieniędzy, brakuje też odwagi, wizji i planowania. Kwestię tak zaniedbano, że każdy boi się tego ruszyć.

Kolejne rządy od lat odkładają najtrudniejsze reformy. Zamiast przebudowy systemu wynagradzania, planowania kadr czy organizacji pracy szkół, wybierają rozwiązania niewymagające dużych nakładów finansowych. Tylko mówi się, że edukacja jest priorytetem, a potem przy decyzjach budżetowych okazuje się co innego. Próbuje się nadrobić wcześniejsze zaniedbania, ale za mało, żeby odwrócić wieloletni trend.

W efekcie dyrektor proponuje nadgodziny, bo musi ułożyć plan lekcji, z kolei samorząd finansuje nadgodziny, bo są tańsze niż tworzenie nowych etatów. To wieloletnie zobowiązania: pensja, składki i świadczenia, a nadgodziny można ograniczyć, gdy spada liczba uczniów. A nauczyciele często przyjmują nadgodziny, bo bez nich zarabiałby mniej albo nie uzbierałby całego etatu.

Od tego roku nadgodziny stały się bardziej przewidywalnym źródłem dochodu.

Najwyższą cenę płacą jednak uczniowie. Często lekcje prowadzą nauczyciele pracujący ponad pensum lub dojeżdżający między kilkoma szkołami. Wystarczy choroba, by posypał się plan lekcji i pojawiły się zastępstwa. Na papierze system działa, jednak w praktyce coraz większym stopniu opiera się na nadgodzinach, emerytach i improwizacji.

– Od lat wprowadza się zmiany, które nie wymagają dużych pieniędzy ani przebudowy systemu. Ale najtrudniejsze decyzje są odkładane, a to one zadecydują, czy za kilka lat będzie miał kto uczyć dzieci – kończy dyrektor Pleśniar.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34445258

Czas gazu i ropy jeszcze się nie skończył

O roli ropy i gazu w stabilizowaniu systemu energetycznego, wpływie węglowodorów na konkurencyjność przemysłu oraz ich strategicznym znaczeniu dla gospodarki i regionu przed erą atomu dyskutować będą eksperci podczas Polskiego Kongresu Naftowego i Gazowniczego

Wydarzenie organizowane przez ORLEN pod hasłem „Powering the future", zgromadzi międzynarodowych ekspertów i analityków, biznesowych praktyków oraz przedstawicieli nauki i administracji, którzy rozmawiać będą m.in. o znaczeniu ropy i gazu w transformacji energetycznej, zabezpieczeniu dostępu regionu do złóż surowców oraz kompetencjach, jakie polskie przedsiębiorstwa, mogą zdobywać dzięki udziałowi w globalnym rynku ropy i gazu. To ważna dyskusja dla całej gospodarki.

Energia to klucz do bezpieczeństwa i rozwoju

Dostęp do gazu ziemnego i ropy naftowej jest dziś warunkiem bezpieczeństwa kraju i stabilnego funkcjonowania gospodarki. O kluczowym znaczeniu stabilnych dostaw dobitnie przekonały nas kryzysy ostatnich lat – od pandemii i wojny w Ukrainie po napięcia na Bliskim Wschodzie, które sparaliżowały globalne łańcuchy dostaw. Światowe zapotrzebowanie na energię elektryczną będzie rosło, głównie ze względu na rozwój energochłonnych technologii cyfrowych, postępującą reindustrializację oraz skokowe zwiększenie zużycia energii w krajach rozwijających się. Zanim nowoczesne, nisko – i zeroemisyjne technologie na dobre zdominują rynki, niezbędny będzie okres przejściowy. W tym czasie kluczową rolę odegrają paliwa tradycyjne, ze szczególnym uwzględnieniem gazu ziemnego, który stanowi bezpieczny pomost między emisyjnym węglem a czystą energią. Gaz ziemny trafia do przemysłu, gospodarstw domowych, energetyki. To podstawa funkcjonowania m.in. petrochemii czy przemysłu nawozowego. Szczególnie istotna jest perspektywa dla branży ciepłowniczej, ze względu na duże znaczenie węgla w jej zasilaniu. Ropa naftowa stanowi podstawę przemysłu paliwowego, produkcji tworzyw sztucznych, a co za tym idzie – większości gospodarki.

Debata o przyszłości ropy i gazu

Dzisiaj niezbędna jest szeroka dyskusja o przyszłości sektora naftowo-gazowego. Polski Kongres Naftowy i Gazowniczy jest w swoich założeniach przestrzenią do rozmowy o wyzwaniach przed jakimi stoją polski i regionalny przemysł i energetyka. Choć w dniach 21-22 października w Warszawie ropa naftowa i gaz ziemny będą osią debaty, to dyskusje wyjdą daleko poza rolę tych węglowodorów. Uczestnicy wydarzenia skoncentrują się na kluczowych trendach kształtujących nie tylko branżę naftowo-gazowniczą, ale również szeroko pojętą energetykę i nowoczesny przemysł.

Gros rozmów dotyczyć będzie nowych technologii, w tym roli sztucznej inteligencji, uczenia maszynowego i zaawansowanych rozwiązań wspierających operacje w sektorze naftowym i gazowniczym – temu poświęcone będą m.in. towarzyszące Kongresowi wydarzenia partnerskie. Jego integralną częścią będzie Young Professionals Forum. To specjalna platforma poświęcona innowacjom, perspektywom oraz nowym kierunkom rozwoju sektora, kierowana do młodych inżynierów, specjalistów od cyfryzacji, ale też lokalnych liderów. Ważnym punktem dyskusji będzie też komponent krajowy, czyli rozbudowa i wzmacnianie potencjału rodzimych firm, a także ich funkcjonowanie jako nowoczesnego motoru rozwoju zorientowanego na konsumenta.

Więcej informacji znajdziesz w artykule na www.wyborcza.biz

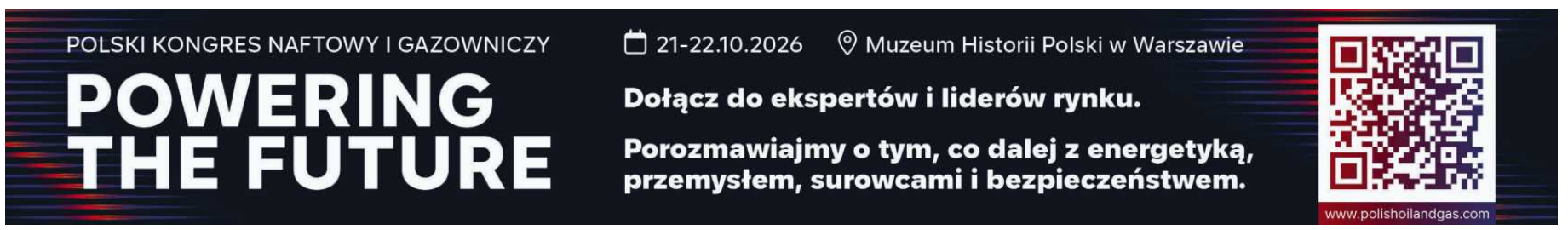

1 RP

eprasa.pl ad5ae8f710

Trump prostuje historię USA

Jedno z najważniejszych amerykańskich muzeów ma zostać otoczone tablicami ostrzegawczymi. To część kolejnej krucjaty prezydenta USA.

Bartosz Hlebowicz

„Uwaga: wystawy w tym muzeum zostały przygotowane przez ludzi, którzy nie chcą, żebyś kochał swój kraj". Czy tego typu ostrzeżenia pojawią się na ścieżkach prowadzących do jednego z najważniejszych amerykańskich muzeów historii – Narodowego Muzeum Historii Amerykańskiej (NMAH) w Waszyngtonie?

Po najnowszym dekrecie prezydenta USA, z 24 lipca, ta groźba staje się całkiem realna.

Trump zarządził bowiem ustawienie tymczasowych tablic, zapowiadających „korektę" i „renowację" wystaw w muzeum. Obecne, jak utrzymuje, „nie przedstawiają amerykańskiej historii jako wspólnego narodowego dziedzictwa, które należy nauczać i upamiętniać", a zgodnie z wolą ich dyrekcji traktują historię Ameryki jako „narzędzie propagowania idei sprawiedliwości społecznej i radykalnej transformacji naszego społeczeństwa".

Jak napisał Trump, tymczasowe tablice ostrzegawcze zostaną umieszczone wzdłuż chodników i ścieżek utrzymywanych przez podlegającą władzy federalnej Służbę Parków Narodowych, z których korzystają odwiedzający, aby dostać się do NMAH.

Wspaniałość i postęp

Muzeum jest zarządzane przez Smithsonian Institution, na którą to instytucję Trump dybie od początku swojej drugiej kadencji, czemu dawał wyraz na platformie Truth oraz w formalnych decyzjach. 27 marca 2025 r. podpisał dekret o „przywracaniu prawdy i zdrowego rozsądku do historii amerykańskiej", w którym „zakazał" dyskredytowania Amerykanów, zarówno współczesnych, jak i postaci historycznych, w placówkach podlegających rządowi federalnemu.

Zaordynował również, żeby odtąd instytucje te skupiały się na „podkreślaniu wspaniałości osiągnięć i postępu narodu amerykańskiego".

Samo Smithsonian Institution, które zostało utworzone w XIX w. jako „podmiot powierniczy na mocy ustawy Kongresu" nie podlega bezpośrednio władzy federalnej, ale to rząd finansuje dwie trzecie jej budżetu.

4 lipca tego roku podlegająca prezydentowi Rada ds. Polityki Wewnętrznej, kierowana przez autora niektórych jego przemówień Vince'a Haleya, opublikowała 160-stronicowy raport pt. „Ratując historię Ameryki. Jak Ideologiczny Ucisk w Narodowym Muzeum Historii Ameryki przy Smithsonian Institution Wymazuje Nasze Dziedzictwo".

Tekst ostro krytykuje – zgodnie z życzeniem Trumpa – politykę zarządu muzeum za rzekomy „skrajny aktywizm polityczny" i „antyamerykanizm". Ich zdaniem instytucja podlegająca Smithsonian Institution przedstawia swoimi wystawami „opowieść o głęboko wadliwych fundamentach państwa oraz nieustannym uciskaniu ludów przez instytucje rządowe przesiąknięte rasizmem".

• **Wystawa w Smithsonian National Museum of American History w Waszyngtonie**
FOT. REUTERS / KEN CEDENO

I to właśnie w tym raporcie pada sugestia, żeby opatrzyć drogi prowadzące do muzeum napisami: „Uwaga: wystawy w tym muzeum zostały przygotowane przez ludzi, którzy nie chcą, żebyś kochał swój kraj".

Stylistykę tytułów dekretu z 2025 r. i raportu z 2026 r. utrzymał prezydent w swoim najnowszym ukazie, przedstawiając decyzję o ustawieniu ostrzeżeń jako sposób na „przywrócenie zaufania do Smithsonian Institution".

To ulubiony mechanizm Trumpa przy rozprawie z każdą nielubianą przez niego instytucją: najpierw ogłasza, że nie realizuje ona narodowych interesów, potem powołuje komisję lub – tam, gdzie może – nowy zarząd, który oczywiście potwierdza jego diagnozę, przedstawioną nie jako subiektywna ocena prezydenta, lecz „niepodważalny fakt".

To z kolei wykorzystuje do podejmowania kolejnych decyzji zmierzających do likwidacji instytucji lub całkowitej jej „renowacji" zgodnie z wyobrażeniem prezydenta.

Trump zbuduje alternatywne „muzeum"

W dekrecie z 24 lipca Trump nakazuje, aby tablice informowały społeczeństwo o wynikach raportu z 4 lipca, a także zapowiadały, że „ekspozycje muzeum zostaną odnowione zgodnie z ustaleniami raportu". Oznakowanie ma też kierować zwiedzających do „miejsc i źródeł zawierających rzetelne informacje dotyczące historii Ameryki", aczkolwiek raport nie wymienia konkretnych „miejsc i źródeł".

Ponadto, „ponieważ Muzeum nie uhonorowało w odpowiedni sposób 56 sygnatariuszy Deklaracji Niepodległości w roku 250. rocznicy powstania naszego kraju" (kolejna subiektywna opinia Trumpa, którą przedstawia jako fakt), prezydent nakazuje sekretarzowi Departamentu Zasobów Wewnętrznych i dyrektorowi Służby Parków Narodowych „zorganizowanie na chodnikach, ścieżkach i terenach utrzymywanych przez NPS i wykorzystywanych przez społeczeństwo tymczasowych ekspozycji lub oznakowań, które skorygują nieprawidłowe informacje przedstawione w Muzeum".

Trump chce zaprząc federalnych pracowników do przygotowania alternatywnych wystaw ukazujących „słuszną" historię Ameryki – na ścieżkach prowadzących do muzeum. Dekret przewiduje, że środki na ten projekt wysupła Departament Zasobów Wewnętrznych.

Jak jednak pokazuje przykład Centrum Kennedy'ego, Trumpowi nie zawsze udają się próby przejęcia ważnej placówki. Również mimo jego gołosłownych oskarżeń, Amerykanie nadal tłumnie odwiedzają Narodowe Muzeum Historii Amerykańskiej i nie ma sygnałów, by wychodzili stamtąd rozczarowani lub rozgniewani.

Amerykanie nie chcą upadku NMAH

„W ciągu ostatnich 25 lat odwiedziłem Smithsonian setki razy i zawsze staram się wsłuchiwać w to, jak ludzie reagują na to, co widzą, i jak o tym mówią. Nie przypominam sobie ani jednego przypadku, w którym widziałbym, by zwiedzający reagowali gniewnie lub lekceważąco na wystawę, nawet tak kontrowersyjną jak ta z 2010 roku, poświęcona osobom LGBTQ+", pisze publicysta „Washington Post" Philip Kennicott.

„Słyszałem wyrazy podziwu, a czasem szoku, oraz wiele cichych szeptów – kontynuuje Kennicott. – Jak na muzeum, które w oczach Trumpa jest tak fatalne, byłem świadkiem zaskakującej radości wśród tłumów, które tam przybywają".

Zdaniem publicysty waszyngtońskiego dziennika „odwiedzający być może nie zawsze czują się przyjemnie w muzeum Historii Amerykańskiej, ale nie sądzę, by postrzegali tę pluralistyczną wizję Ameryki jako niezgodną lub sprzeczną z rzeczywistością, w której żyją".

W sierpniu 2025 r. sondaż Economist/YouGov wykazał, że ponad połowa Amerykanów nie zgadzała się z nagonką Trumpa na Smithsonian – 30 proc. jednak go popierało. Wśród tych, którzy faktycznie odwiedzili muzeum Smithsonian, 56 proc. nie zgadzało się z wpisami Trumpa, a 36 proc. było za.

Narodowe Muzeum Historii Amerykańskiej jest na siódmym miejscu najchętniej odwiedzanych muzeów w USA. W 2024 r. Odwiedziło je 2,1 mln widzów, a wszystkie siedemnaście podlegających Smithsonian muzeów (wśród nich m.in. Narodowe Muzeum Historii Naturalnej oraz Narodowe Muzeum oraz Narodowe Muzeum Lotnictwa i Kosmosu) łącznie 16,8 mln widzów. Wstęp do większości z nich, również NMAH, jest darmowy.

Dwa dni przed wydaniem raportu przez Trumpa Republikanie w Kongresie przesłuchiwali dyrektorkę muzeum Antheę Hartig, zarzucając jej, że przedstawia historię z „lewicowego, postępowego punktu widzenia".

Hartig w odpowiedzi zaprosiła posłów, żeby zwiedzili muzeum. – Jestem pewna, że nie znajdziecie tam instytucji, która zapomniała o swoim kraju, ale taką, która kocha go na tyle, by opowiadać naszą historię wszechstronnie – powiedziała.

Nic o Jasności

Prezydent Trump forsuje swoją wizję polityki historycznej na każdym poziomie, również bardzo szczegółowym. Za sprawą dekretów prezydenta pracownicy Służby Parków Narodowych rozmontowali na przykład wystawę upamiętniającą niewolników pierwszego amerykańskiego prezydenta Jerzego Waszyngtona. Donald Trump uznaje, że w całej Ameryce należy zetrzeć ślady „niewłaściwej ideologii", „narracji wprowadzającej podziały", rzekomo skupiającej się na tym, jak „okropny jest nasz kraj i jak złe było niewolnictwo".

W sierpniu zeszłego roku Trump pisał: „Smithsonian wymknęło się spod kontroli, mówi tylko o tym, jak okropny jest nasz Kraj, jak złe było Niewolnictwo, nic o Sukcesie, nic o Jasności, nic o Przyszłości".

Z Muzeum Historii i Kultury Afrykańskich Amerykanów w Waszyngtonie zniknęło kilkadziesiąt eksponatów. Na mocy jednego z pierwszych dekretów w całym kraju przeprowadzono drobiazgowe śledztwa w federalnych muzeach i parkach narodowych w celu zadenuncjowania miejsc, w których nie sławi się „wspaniałości Ameryki".

Szczególnie prezydent USA uwziął się na Smithsonian Institution, która jego zdaniem rzekomo „w ostatnich latach skupiła się na przedstawianiu Amerykanów i zachodnich wartości jako z natury krzywdzących innych i opresyjnych".

Jego urzędnicy w opublikowanym 4 lipca raporcie przytoczyli całą masę dowodów rzekomo antyamerykańskiej działalności NMAH, czyli jednej ze sztandarowych placówek Smithsonian. Wśród nich: „przedstawianie przybycia Krzysztofa Kolumba i jego eksploracji Nowego Świata jako morderczego ludobójstwa i wypierania ludności z kontynentu", „niesłuszne nazywanie Pielgrzymów »kolonizatorami«, a także wzywanie do przemianowania Dnia Dziękczynienia w »Narodowy Dzień Żałoby«".

Autorzy skrytykowali też NMAH za wystawy poświęcone osobom LGBT oraz próbę podważenia polityki imigracyjnej Trumpa – „dowodem" miałby być projekt „Undocumented Organizing Collecting Initiative", w ramach którego pracownicy Narodowego Muzeum Historii Ameryki podróżowali po całym kraju oraz po Meksyku, aby – jak napisali autorzy raportu – „opiewać, przeprowadzać wywiady i nawiązywać współpracę z deportowanymi nielegalnymi imigrantami oraz innymi nielegalnymi aktywistami". ●

Smithsonian wymknęło się spod kontroli, mówi tylko o tym, jak okropny jest nasz Kraj, jak złe było Niewolnictwo, nic o Sukcesie, nic o Jasności, nic o Przyszłości

DONALD TRUMP
na platformie Truth

1 RP

eprasa.pl ad5ae8f710

Koniec odprężenia na linii Iran – USA

Amerykanie razem z Saudami bombardują cele w Iranie i Iraku, Irańczycy odpowiadają atakami na tankowce w cieśninie Ormuz i amerykańską bazę w Jordanii. A Jordańczycy po raz pierwszy mówią głośno: sojusz z USA to same kłopoty

Marta Urzędowska

• **Żałobnicy wynoszą zwłoki członka irackich Sił Mobilizacji Ludowej (PMF) z kostnicy w szpitalu Al-Hamdaniya. Mężczyzna zginął po ataku Arabii Saudyjskiej i USA na bazy PMF w Mosulu. Irak, 29 lipca 2026 r.**

FOT. AL AHAD

Ostatnie doby na Bliskim Wschodzie są niespokojne. Amerykanie i Saudyjczycy we wtorek i środę rano przeprowadzili bombardowanie wspieranych przez Iran bojówek we wschodnim Iraku. Jak informują irackie Siły Mobilizacji Ludowej, czyli potężny sojusz bojówek na usługach Teheranu, bardziej lojalnych wobec Teheranu niż władz w Bagdadzie, w amerykańsko-saudyjskich uderzeniach zginęło 20 bojowników, a 30 zostało rannych.

Amerykańskie dowództwo na Bliskim Wschodzie wyjaśnia, że ataki w Iraku to odpowiedź na serię kilkudziesięciu uderzeń dronami bojowymi przeprowadzonych w ostatnich przez irackie bojówki na polecenie irańskiej Gwardii Rewolucyjnej. Celem miały być amerykańskie siły w regionie i saudyjska infrastruktura energetyczna.

W odwecie za naloty w Iraku, irańska gwardia rewolucyjna odpaliła w środę rano pociski na amerykańską bazę w Jordanii. Amerykanie i Jordańczycy zapewniają, że wszystkie udało się zestrzelić.

W nowe ataki wciągnięci sojusznicy USA

W czasie gdy trwa nowa wymiana ognia na linii Iran – USA, ceny ropy ponownie poszybowały, bo Irańczycy zaatakowali w środę rano trzy tankowce w cieśninie Ormuz. Irańska Gwardia Rewolucyjna oświadczyła, że jednostki płynęły „nielegalną trasą" i zostały powstrzymane przed „planowanymi naruszeniami".

Kwestia żeglugi cieśniną Ormuz pozostaje sporna. Irańczycy powtarzają, że będą przepuszczać statki, jeśli będą pływać blisko irańskich wybrzeży, by mogli je kontrolować. Amerykanie odpowiadają, że tranzyt całym przesmykiem ma być swobodny. W efekcie panuje impas, a Irańczycy regularnie strzelają do tankowców.

Przesmyk pozostaje zablokowany niemal od początku wojny rozpętanej atakami Izraela i USA na Iran pod koniec lutego. Amerykanie i Izraelczycy przez sześć tygodni bombardowali Iran, Irańczycy odpowiadali ostrzałem Izraela i arabskich sojuszników USA. Choć w kwietniu zawarto wstępny rozejm, przedłużony w czerwcu o dwa miesiące, konflikt nadal się tli. Ostatnie dwa tygodnie były wyjątkowo niespokojne – Amerykanie bombardowali cele w Iranie, Teheran odpalał pociski na sojuszników Waszyngtonu w rejonie Zatoki Perskiej,

W ostatnich dniach wydawało się, że sytuacja nieco się uspokoiła – Amerykanie wstrzymali ostrzał irańskich celów, Irańczycy nie atakowali statków, a Donald Trump stwierdził, że istnieje „spora szansa" na wznowienie rozmów w sprawie trwałego pokoju.

Rijad dotąd starał się unikać otwartego angażowania się w wojnę USA – Iran

Bagdad: Znajdziemy winnych

Konfrontacja ze środowego poranka oznacza nie tylko koniec chwilowej deeskalacji, ale też mocniejsze uwikłanie w wojnę amerykańskich sojuszników w Rijadzie i Bagdadzie.

Na razie Irakijczycy próbują nie dać się wciągnąć w konflikt. We wtorek premier Ali az-Zajdi kazał przeprowadzić śledztwo w sprawie ataków na amerykańskie i saudyjskie cele. Zapewnił, że irackie władze zrobią wszystko, by „zapobiec wykorzystywaniu irackiego terytorium do atakowania braterskich i zaprzyjaźnionych krajów". To trudne zadanie, bo iracki rząd nie kontroluje bojówek, które – choć są częścią irackich sił zbrojnych – chętniej słuchają rozkazów z Teheranu.

Irackie władze latami próbowały zachować równowagę między silnymi relacjami z USA i z Iranem, który ma w kraju duże wpływy, a obecna wojna znacznie to utrudnia.

Szkodzi też relacjom Waszyngton-Bagdad. Kiedy w ostatnich tygodniach pojawiły się doniesienia, że Amerykanie bombardowali irackie bojówki, iracki MSZ wezwał na dywanik amerykańskiego charge d'affaires, a iracki rząd wydał rozkaz odpowiadania na każdy taki atak.

Relacje Saudów i Teheranu wiszą na włosku

Także Saudowie starają się studzić nastroje. Po środowych atakach na irackie bojówki wydali oświadczenie, że była to wyłącznie odpowiedź na uderzenie w ich infrastrukturę i dodają, że nie zamierzają eskalować, choć – jak zastrzegają – odpowiedzą też na przyszłe ataki.

Rijad dotąd starał się unikać otwartego angażowania się w wojnę US – Iran, choć, jak podają anonimowe źródła „New York Timesa", Saudowie przeprowadzali tajne uderzenia na irańskie cele.

Dziś Saudom może być wyjątkowo trudno zachować neutralność – są atakowani z jednej strony przez Irańczyków, z drugiej – przez irackie bojówki i z trzeciej – przez jemeńskich rebeliantów Huti, również powiązanych z Teheranem. Może się okazać, że środowe ataki odwetowe to dopiero początek większego zaangażowania.

Jeśli Rijad na dobre uwikła się w wojnę, będzie to wbrew polityce Saudów z ostatnich lat.

Rządzący krajem w imieniu sędziwego ojca następca tronu książę Muhammad ibn Salman stworzył wizję kraju spokojnego, reformującego się i przyjaznego dla inwestorów, by uniezależnić się od ropy naftowej i otworzyć królestwo na świat. Zdecydował się nawet na porozumienie z regionalnym arcywrogiem, z którym od dekad Saudowie rywalizowali o dominację w regionie – w 2023 r. za pośrednictwem Chin nawiązały stosunki dyplomatyczne i handlowe z Teheranem.

Dziś te relacje stoją pod dużym znakiem zapytania, a ostatnia wymiana ognia może je do reszty pogrzebać. A choć Donald Trump może wkrótce znudzić się przeciągającą się bliskowschodnią awanturą, którą rozpętał i wycofać Amerykę z wojny, Saudowie, którzy Iran mają za miedzą, będą latami borykać się z jej skutkami.

Jordańczycy: Niech Amerykanie się wynoszą

Informacja, że Irańczycy ponownie posłali pociski na bazę US Army w Jordanii przypada w czasie kiedy jordańscy politycy, prawnicy i znane postacie życia publicznego opublikowali apel o wycofanie amerykańskich sił z Jordanii. Przyznają wprost – sojusz, który miał zwiększać jordańskie bezpieczeństwo, robi się coraz bardziej kłopotliwy, narażając Jordanię na wplątanie w wojnę, które nie rozpoczęła.

W Jordanii stacjonuje 4 tys. amerykańskich żołnierzy, a miejscowe bazy US Army są ważnym elementem obecności USA w regionie.

„Ich obecność naraża bezpieczeństwo Jordanii, wystawia ją na polityczne i gospodarcze zagrożenia i nie służy narodowym interesom – przekonują w apelu podpisanym przez kilkaset osób. – Zwiększa też prawdopodobieństwo, że nasz kraj zostanie wciągnięty w regionalny konflikt, którego nie jest stroną" – dodają.

Jordańska gospodarka już mocno traci na konflikcie – ważną jej gałęzią jest turystyka, a dziś jordańskie zabytki świecą pustkami, bo cudzoziemcy w związku z wojną od miesięcy omijają Bliski Wschód. Tanie linie skasowały połączenia, a Jordańczycy mogą liczyć głównie na turystów z sąsiednich krajów. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34440495

JUTRO W „WYBORCZEJ"

Sanatoria i uzdrowiska

• Alfabetyczny katalog miejscowości
• Zabiegi i pomysły na czas wolny
• Sprawdź, dokąd pojechać na leczenie i rehabilitację

GAZETA wyborcza

eprasa.pl ad5ae8f710

• **Polskie banki przekazywały GoldenPeaks ogromne kwoty na budowę farm fotowoltaicznych (z których nie wszystkie powstały)** FOT. WŁADYSŁAW CZULAK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Projekt Charlie, Iris, Leto i 228 mln dolarów

Ja nie mogę twardo powiedzieć, że była to piramida finansowa, pan nie może tego napisać. Ale jeśli ktoś miałby kiedyś taką piramidę stworzyć, to ma na stole gotowy projekt – mówi nam osoba znająca kulisy działalności grupy GoldenPeaks w Polsce.

Ireneusz Sudak

GoldenPeaks to wehikuł inwestycyjny, stworzony przez szwajcarskiego finansistę Adriano Agosti oraz osiadłego w Singapurze Brytyjczyka Daniela Taina, z myślą o inwestycjach w odnawialne źródła energii.

– Polacy chcą wierzyć w projekty, które mają w nazwie słowo „gold", a potem płacz i zgrzytanie zębów – dodaje nasz rozmówca. – Ale bardzo zastanawiająca jest bierność polskich banków w tej całej układance – dodaje.

Zaglądamy w papiery Chapter 11

Na szczycie rozbudowanej struktury GoldenPeaks było tych dwóch właścicieli, a niżej cały łańcuch powiązań spółek, które pozyskiwały finansowanie, przekazywały je dalej, budowały farmy fotowoltaiczne i zarządzały nimi. Po drodze był jeszcze chiński gigant China National Building Material (CNBM), który miał budować farmy, ale całą pracę zlecił Spectris Energy – spółce z portfolio GoldenPeaks.

Jak mówią nam kolejne osoby znające kulisy sprawy, taki schemat działalności nie był dziełem przypadku, ale dziś, z perspektywy czasu, wydaje się, że był przemyślaną strukturą mającą na celu pozbawienie inwestorów (banków, funduszy) kontroli nad przekazywanymi pieniędzmi.

Spectris Energy jest w procesie sanacji przed sądem rejonowym w Warszawie. Wobec polskich wykonawców firma zalega z płatnościami w wysokości prawie 250 mln zł. Spectris Energy nie ma takich pieniędzy na kontach. Nie ma żadnego majątku. Pieniądze, które jeszcze rok temu miała spółka (chodzi o niebagatelną kwotę 100 mln euro) zostały przelane do maltańskiej spółki matki i rozpłynęły się.

Do tego dochodzi 952 mln dolarów długu GoldenPeaks wobec banków finansujących projekty i inwestorów finansowych (fundusz Brookfield, bank Berenberg). Tutaj toczy się postępowanie w ramach procedury Chapter 11, w którym kontrolę nad farmami fotowoltaicznymi z portfolio GoldenPeaks chce uzyskać kanadyjski fundusz Brookfield – jako największy, niezabezpieczony wierzyciel. Chodzi o ponad 600 MW gotowych farm PV i projekty na kilkaset megawatów kolejnych elektrowni.

GoldenPeaks nie zbudowałoby swojej potęgi, gdyby nie dobre relacje z polskim sektorem finansowym i ogromne kwoty, które polskie banki przekazały na budowę farm (z których nie wszystkie powstały).

Z analizy dokumentów złożonych w amerykańskim sądzie wyłania się prawdziwa skala zaangażowania poszczególnych banków.

Czarna dziura wsysa pieniądze

Dokument wymienia trzy polskie banki biorące udział w kredytowaniu GoldenPeaks. Są to PKO BP, mBank i Bank Pekao SA.

Największe zaangażowanie w projekty PV GoldenPeaks ma PKO BP. Teoretycznie banki są w najlepszej sytuacji – nie dawały pieniędzy w ciemno na działalność GoldenPeaks, tylko na budowę już konkretnych farm. W związku z tym, od strony formalnej, bank jest zabezpieczony na poziomie spółek projektowych (nie jest właścicielem farm, czy umów, ale ma zastaw udziałów w spółkach celowych, które budowały farmy).

Łącznie ekspozycja/kwota finansowania (finansowanie zgodne z umową, ale nie wiemy, czy wszystkie te kwoty zostały wypłacone – prawdopodobnie nie) PKO BP i banku DNB w trzech tzw. portfelach farm GoldenPeaks wyniosła około 228 mln dolarów, czyli prawie 900 mln zł w zależności od aktualnego kursu dolara. Z dokumentów nie wynika, jaka dokładnie część przypada wyłącznie na PKO BP, a sam bank tego nie zdradza, zasłaniając się tajemnicą bankową.

Co to za projekty? Chodzi o farmy skupione w portfelach pod nazwami Charlie, Iris i Leto. Kryje się pod nimi kilkadziesiąt rozsianych po Polsce farm PV.

To nie wszystko. Spore zaangażowanie dotyczy mBanku, Pekao SA i Siemens Banku (w ramach konsorcjum) – w tym przypadku chodzi o 53 mln dolarów, czyli ponad 200 mln zł. Te instytucje też nie zdradzają rozkładu finansowania.

Jak mówi nasz rozmówca, o wyjątkowej opieszałości komitetów kredytowych banków świadczy fakt, że gdy Spectris Energy z grupy GoldenPeaks nie płacił od miesięcy wykonawcom za usługi geodezyjne, sprzęt czy prace budowlane (a wiele projektów było już opóźnionych), kolejne banki decydowały o nowym finansowaniu.

Jeszcze w październiku, trzy miesiące przed ogłoszeniem sanacji Spectris Energy i dziewięć miesięcy przed wnioskiem o restrukturyzację (proces Chapter 11), GoldenPeaks Poland Holding Limited, inna firma GoldenPeaks Capital, pozyskała kredyt na kwotę 114 mln euro od PKO BP i Alior Banku. Pieniądze miały być przeznaczone na budowę nowych farm, podczas gdy jeszcze poprzednie nie były ukończone i opłacone.

Pieniądze trafiały do GoldenPeaks, a stamtąd do Spectris Energy, która była czarną dziurą finansową

Te fundusze szczęśliwie raczej nie trafiły do GoldenPeaks, bo finansowanie (kolejne przelewy) uruchamiane jest etapami wraz z realizacją znaczących postępów budowy (tzw. kamieni milowych). A budowy i tak już stały.

Pytanie brzmi: czy banki finansujące farmy PV miały pełny obraz sytuacji grupy GoldenPeaks? Jak mówi jeden z naszych rozmówców, banki, podobnie jak inwestorzy finansowi, dały się oszukać i wciągnąć w zawiłą strukturę.

Pieniądze trafiały do GoldenPeaks, a stamtąd do Spectris Energy, która była czarną dziurą finansową (działy się tam rzeczy „niewidoczne dla osób z zewnątrz"). Na przykład dopiero teraz, po ujawnieniu raportu zarządcy sądowego, na jaw wychodzą informacje, że w ciągu kilku lat działalności ze Spectris Energy do maltańskiej spółki matki trafiło w sumie 660 mln zł. Te pieniądze należą się polskim firmom i inwestorom.

Zapytaliśmy fundusz Brookfield, czy w ramach działań nadzorczych i zaangażowania finansowego stwierdził on jakiekolwiek nieprawidłowości dotyczące działalności operacyjnej GoldenPeaks lub przepływów kapitałowych grupy. Odpowiedź była krótka: bez komentarza.

Ile farm naprawdę pracuje?

Teoretycznie banki, które finansowały bezpośrednio konkretny projekt budowy farmy PV, są w najlepszej sytuacji spośród wierzycieli GoldenPeaks, jeśli chodzi o perspektywę odzyskania pieniędzy, ponieważ mają zabezpieczenia na konkretnych farmach. Ale co to tak naprawdę oznacza i czy sytuacja rzeczywiście jest taka dobra?

Gotówka, która ma trafić do banków na poczet spłaty rat, pochodzi ze sprzedaży energii przez farmy fotowoltaiczne. Tyle że wiele z nich nie pracuje, a gotówka nie jest generowana. Wiemy, że rosną zaległości czynszowe wobec rolników. Czy rosną również wobec banków? Banki tego na tym etapie nie zakomunikują, ale informacja, że płatności płyną bez problemu, byłaby pozytywnym zaskoczeniem w kontekście sytuacji, w której wiele farm jest wyłączonych i nie generuje pieniędzy.

„Z uwagi na skomplikowaną obecną sytuację prawną i operacyjną, przywrócenie pełnej pracy niektórych projektów może zająć kilka tygodni lub miesięcy, gdyż wymaga m.in. wypracowania nowych rozwiązań systemowych, które są wdrażane na w pełni niezależnych zasadach (i niezależnie od dotychczasowych struktur Grupy GPC)" – czytamy w mailu od firmy Ergy, która została wyznaczona przez Golden Peaks do zarządzania farmami.

Do podobnego zadania została również wyznaczona firma SunHelp – tyle że przez polskiego zarządcę sądowego.

„Zakres naszych umów przewiduje, że w pierwszej kolejności wykonujemy analizę i inwentaryzację objętych nimi instalacji, a obecnie jesteśmy w tej fazie. Dlatego nie przesądzam dziś stanu poszczególnych instalacji, przyczyn wcześniejszych przerw w ich pracy ani odpowiedzialności innych uczestników sytuacji. Wypowiadam się wyłącznie o zakresie prac, które wykonujemy; ocena pozostałych kwestii należy do zarządcy" – informuje nas przedstawiciel SunHelp.

PKO BP to bank, a nie elektrownia OZE

Nasz rozmówca podkreśla, że PKO BP, mBank i Pekao nie finansowały maltańskiego holdingu GoldenPeaks, lecz konkretne spółki projektowe posiadające farmy PV. Oznacza to, jak już pisaliśmy, że ich wierzytelności są zabezpieczone bezpośrednio na aktywach generujących przychody i znajdują się na szczycie hierarchii.

W związku z tym niektórzy poszkodowani przedsiębiorcy postulują w rozmowach z nami, aby polskie banki w ramach zabezpieczenia wielomilionowych wierzytelności przejęły farmy PV GoldenPeaks.

– Banki są zabezpieczone, ale to nie oznacza, że będą chciały przejmować i ratować farmy. PKO BP to bank, a nie firma fotowoltaiczna. Bank nie zmieni swojej działalności i nie przejmie farm. Co do zasady, w razie problemów finansowych kredytowanego podmiotu, banki zwykle go sprzedają, rozliczają finanse i ucinają temat, a nie prowadzą działalności i nie wchodzą w buty właściciela bankrutującej firmy – tłumaczy ekspert związany z procesami restrukturyzacji.

Skierowaliśmy do PKO BP zapytanie, czy w związku z procesem restrukturyzacji tak duża ekspozycja na upadłe aktywa GoldenPeaks może wymagać utworzenia odpisów/rezerw z tytułu utraty wartości. Bank nie odpowiada, zasłaniając się tajemnicą bankową. ●

1 RP

eprasa.pl ad5ae8f710

USA zakazały importu robotów humanoidalnych

Stany Zjednoczone zakazały importu robotów humanoidalnych i czworonożnych, a także sterowanych zdalnie falowników, używanych w zielonej energetyce, tłumacząc to bezpieczeństwem narodowym. To mocny cios w Chiny.

Andrzej Kublik

Amerykańska rządowa Federalna Komisja ds. Łączności (Federal Communications Commission, FCC) ogłosiła wprowadzenie zakazu importu do USA zaawansowanych robotów, takich jak roboty humanoidalne i czworonożne (tzw. roboty-psy). FCC zakazała też importu podłączonych do internetu falowników (przetwornic prądu), które zmieniają prąd stały na prąd zmienny. Takie urządzenia są stosowane w instalacjach energetyki odnawialnej (np. farmach fotowoltaicznych), ośrodkach przetwarzania danych, a także w niektórych urządzeniach gospodarstwa domowego.

FCC nie zakazała sprzedaży sprowadzonych już zaawansowanych robotów i falowników ani dalszego użytkowania takich urządzeń importowanych w przeszłości do USA. Importerzy mogą także zabiegać w Pentagonie i w Departamencie Bezpieczeństwa Krajowego o zwolnienie z zakazu sprzedaży ich urządzeń.

Robot może szpiegować

Zakaz importowania robotów i falowników FCC wyjaśniła względami bezpieczeństwa narodowego.

Poleganie na zaawansowanych urządzeniach robotycznych produkcji zagranicznej wiąże się z niedopuszczalnym ryzykiem w zakresie łańcucha dostaw i cyberbezpieczeństwa (...). Zaawansowane urządzenia robotyczne gromadzą dane, które mogą zostać wykorzystane przez wrogie podmioty do inwigilacji Amerykanów, zwiększenia potencjału zagranicznych służb wywiadowczych lub zdalnego przejęcia kontroli nad robotami – napisano w komunikacie FCC.

Podobne obawy amerykańska agencja zgłosiła wobec podłączonych do internetu falowników, wskazując na występujące w nich podatności do zewnętrznej ingerencji.

• **Tańczące roboty humanoidalne przed ich walkami w kickboxingu na konferencji o sztucznej inteligencji w Szanghaju w lipcu 2026 r.**
FOT. REUTERS / GO NAKAMURA

Podatności te mogłyby umożliwić zagranicznym firmom wyłączenie falowników lub wykorzystanie ich do gromadzenia i wyprowadzania danych, ułatwienie zdalnego dostępu i inwigilacji przez podmioty rządowe innych państw, bądź też ich inne wykorzystanie w ramach cyberataku – stwierdziła FCC.

Bariera dla Chin

Dla nikogo nie ulega wątpliwości, że wprowadzone przez USA restrykcje importowe uderzą przede wszystkim w Chiny.

Pekin na wielką skalę promuje konstrukcje i produkcję zaawansowanych robotów, wykorzystując także potencjał przejętych wcześniej firm z branży robotyki, takich jak niemiecka KUKA. W Chinach organizowane są maratony i mecze bokserskie oraz kickboxingu robotów humanoidalnych. A chińska armia umieściła w internecie film z ćwiczeń, w których do ataku używano czworonożne roboty.

Takie zabiegi przynoszą efekty. Według agencji AP obecnie 85 proc. robotów humanoidalnych sprzedawanych na światowym rynku pochodzi właśnie z Chin. A spośród 15 tys. tego typu robotów sprzedanych w zeszłym roku na świecie, po ponad 5 tys. dostarczyły chińskie firmy Unitree i AGIBOT. Analitycy szacują, że już na koniec obecnej dekady rynek robotów humanoidalnych może mieć wartość 15 mld dol. rocznie.

Odcięcie przez Waszyngton chińskich producentów zaawansowanych robotów od potencjalnie największego rynku zbytu na takie urządzenia wywołało irytację Pekinu. Chińskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych oskarżyło USA, że pod pretekstem ochrony bezpieczeństwa narodowego chce utrącić konkurencję.

„Protekcjonizm nie sprawi, że USA będą bardziej konkurencyjne i będzie tylko szkodzić interesom firm i konsumentów w Stanach Zjednoczonych" – powiedział w środę 29 lipca na konferencji prasowej Mao Ning, rzecznik chińskiej dyplomacji, cytowany przez AP. Jednocześnie chińskie MSZ zapowiedziało, że podejmie wszelkie „niezbędne środki" w celu obrony praw i interesów chińskich przedsiębiorców. Konkretów nie przedstawiono. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY
34445835

W SPRZEDAŻY

TEMAT NUMERU: PRESJA WYGLĄDU: PIĘKNO TO BESTIA

ZWIĄZKI: Pary z ADHD, jak ze sobą wytrzymują

SEKS: Tajemnice kobiecego orgazmu

URODA: Zdrowy mikrobiom włosów ważniejszy niż kolor

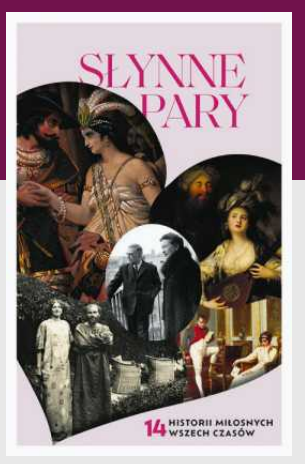

wysokieobcasy extra

Numer dostępny
z książkami do wyboru

1 WA

eprasa.pl ad5ae8f710

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Działając na podstawie art. 9q ust. 2 i 2a ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz.U. z 2025 r. poz. 1234 ze zm.) – dalej u.t.k. oraz w związku z art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r., poz. 670) – dalej jako ustawa ooś, informuję, że na wniosek inwestora: PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa, w dniu 26 czerwca 2026 r. została wydana przez Wojewodę Mazowieckiego decyzja Nr 116/SPEC/2026 o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej, dla inwestycji pod nazwą: „Budowa i przebudowa linii kolejowej nr 12 wraz z budową i przebudową infrastruktury drogowej oraz obiektów służących ochronie środowiska w związku z realizacją przedsięwzięcia pn. „Prace na linii kolejowej nr 12 Skierniewice – Łuków (C-E 20)" – zadanie 2 odcinek Góra Kalwaria – Łuków, w zakresie od km 101+302 do km 110+608 obejmującego zamierzenia budowlane: odcinek L09 – Szlak Pilawa – p. odg. Parysów – od km 101+302 do km 110+110, odcinek S09-p. odg. Parysów-od km 110+110 do km 110+608".

Teren planowanej inwestycji obejmuje nieruchomości lub ich części na terenie Gminy Garwolin, Pilawa i Parysów, powiat garwoliński, powiat piaseczyński, wskazane poniżej (w nawiasie podano numer działki ewidencyjnej przed projektowanym podziałem; działki ew. objęte inwestycją w części oznaczono skrótem „cz."):

a. Nieruchomości w liniach rozgraniczających:

w jednostce ewidencyjnej 140304 2 Garwolin, powiat garwoliński:
obręb 0009 Miętne dz. ew. nr: 1038, 1018/7 (1018/4), 1039, cz. 1040

w jednostce ewidencyjnej 140309 2 Parysów, powiat garwoliński:
obręb 0001 Choiny dz. ew. nr: 480/1 (480), 481/1 (481), 848/1 (848), 849/1 (849), 855/1 (855), część dz. ewid. 1043, 854/1 (854)
obręb 0005 Parysów dz. ew. nr: cz. 935/1
obręb 0011 Żabieniec dz. ew. nr: 8/1 (8), 10/1 (10), 14/1 (14), 17/1 (17), 80/3 (80/2), 81/3 (81/2), 84/1 (84), 347/3, 347/1, 18/5 (18/4), 19/6 (19/1), 7/4 (7/2), 7/6 (7/3)

w jednostce ewidencyjnej 140310 5 Pilawa obszar wiejski, powiat garwoliński:
obręb 0004 Lipówki dz. ew. nr: 578,
obręb 0008 Trąbki dz. ew. nr: 290/1 (290), 291/1 (291), 294/1 (294), 296/1 (296), 297/1 (297), 428, 352/6 (352/3), 356/28 (356/27), 356/30 (356/14), 357/20 (357/9), cz. 425/2

b. Nieruchomości poza liniami rozgraniczającymi:

w jednostce ewidencyjnej 140304 2 Garwolin, powiat garwoliński:
obręb Miętne dz. ew. nr: cz. 1026, cz. 1018/8 (1018/4), cz. 1014/1, cz. 1012/12, cz. 1037/2,

w jednostce ewidencyjnej 140309 2 Parysów, powiat garwoliński:
obręb 0001 Choiny dz. ew. nr: cz. 480/2 (480), cz. 481/2 (481), cz. 856, cz. 857, cz. 1017, cz. 1020, cz. 478, cz. 479
obręb 0011 Żabieniec dz. ew. nr: cz. 8/2 (8), cz. 10/2 (10), cz. 14/2 (14), cz. 80/1, cz. 80/4 (80/2), cz. 81/4 (81/2), cz. 84/2 (84), cz. 85, cz. 86, cz. 88, cz. 89, cz. 336, 337/1, 337/2, cz. 337/3, cz. 345, cz. 346, 347/2, cz. 18/3, cz. 7/5 (7/2), cz. 9/2, cz. 7/7 (7/3)

w jednostce ewidencyjnej 140310 5 Pilawa obszar wiejski, powiat garwoliński:
obręb 0008 Trąbki dz. ew. nr: cz. 243, cz. 298, cz. 296/2 (296), cz. 297/2 (297), cz. 352/7 (352/3), cz. 244, cz. 342, cz. 353/20, cz. 354, cz. 410/1, cz. 410/2, cz. 419, cz. 425/1.

W związku z planowaną inwestycją przewidywane są ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości, na rzecz PKP Polskie Linie Kolejowe S. A., zgodnie z przepisami art. 9q ust. 1 pkt 6 u.t.k.: „w celu zapewnienia prawa do wejścia na teren nieruchomości dla prowadzenia inwestycji kolejowej, w szczególności dokonania związanej z nią budowy lub przebudowy układu drogowego, w tym zjazdu do nieruchomości, lub urządzeń wodnych, lub założenia i przeprowadzania na nich ciągów drenażowych, przewodów i urządzeń służących do przesyłania płynów, pary, gazów i energii elektrycznej oraz urządzeń łączności i sygnalizacji, a także innych podziemnych, naziemnych lub nadziemnych obiektów i urządzeń niezbędnych do korzystania z tych przewodów i urządzeń" dotyczące następującej nieruchomości (w nawiasie podano numer działek przed podziałem):

w jednostce ewidencyjnej 140304 2 Garwolin, powiat garwoliński:
obręb 0009 Miętne dz. ew. nr: cz. 1026, cz. 1018/8 (1018/4), cz. 1014/1, cz. 1012/12

w jednostce ewidencyjnej 140309 2 Parysów, powiat garwoliński:
obręb 0001 Choiny dz. ew. nr: cz. 480/2 (480), cz. 481/2 (481), cz. 856, cz. 857, cz. 478, cz. 479
obręb 0011 Żabieniec dz. ew. nr: cz. 8/2 (8), cz. 10/2 (10), cz. 14/2 (14), cz. 80/4 (80/2), cz. 81/4 (81/2), cz. 84/2 (84), cz. 85, cz. 86, cz. 88, cz. 89, cz. 7/5 (7/2) cz. 9/2, cz. 7/7 (7/3)

w jednostce ewidencyjnej 140310 5 Pilawa obszar wiejski, powiat garwoliński:
obręb 0008 Trąbki dz. ew. nr: cz. 243, cz. 298, cz. 296/2 (296), cz. 297/2 (297), cz. 342, cz. 352/7 (352/3), cz. 354, cz. 244, cz. 353/20, cz. 419, cz. 425/1.

W związku z planowaną inwestycją przewidywane są ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości, na rzecz PKP Polskie Linie Kolejowe S. A., zgodnie z przepisami art. 9q ust. 1 pkt 6 u.t.k. w celu zapewnienia prawa do wejścia na teren nieruchomości dla prowadzenia prac związanych z konserwacją, utrzymaniem lub usuwaniem awarii na rzecz poniższych podmiotów, na rzecz poniższych podmiotów, dotyczące następującej nieruchomości (w nawiasie podano numer działek przed podziałem):

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.:

w jednostce ewidencyjnej 140304 2 Garwolin, powiat garwoliński:
obręb 0009 Miętne dz. ew. nr: cz. 1012/12, cz. 1038, cz. 1039, cz. 1040

w jednostce ewidencyjnej 140309 2 Parysów, powiat garwoliński:
obręb 0001 Choiny dz. ew. nr: cz. 1043
obręb 0005 Parysów dz. ew. nr: cz. 935/1
obręb 0011 Żabieniec dz. ew. nr: cz. 9/2, cz. 81/4 (81/2), cz. 84/2 (84), cz. 347/1, cz. 347/3, cz. 85, cz. 86, cz. 88, cz. 89

w jednostce ewidencyjnej 140310 5 Pilawa obszar wiejski, powiat garwoliński:
obręb 0004 Lipówki dz. ew. nr: cz. 578
obręb 0008 Trąbki dz. ew. nr: cz. 243, cz. 244, cz. 298, cz. 352/7 (352/3), cz. 425/2

PGE Polska Grupa Energetyczna S.A.:

w jednostce ewidencyjnej 140309 2 Parysów, powiat garwoliński:
obręb 0001 Choiny dz. ew. nr: cz. 478, cz. 479, cz. 480/2 (480), cz. 481/2 (481), cz. 856, cz. 857, cz. 1043

w jednostce ewidencyjnej 140310 5 Pilawa obszar wiejski, powiat garwoliński:
obręb 0008 Trąbki dz. ew. nr: cz. 353/20, cz. 425/2, cz. 342, cz. 419

PGE Energetyka Kolejowa S.A.:

w jednostce ewidencyjnej 140309 2 Parysów, powiat garwoliński:
obręb 0005 Parysów dz. ew. nr: cz. 935/1
obręb 0011 Żabieniec dz. ew. nr: cz. 7/5 (7/2), cz. 7/7 (7/3), cz. 8/2 (8), cz. 14/2 (14), cz. 9/2, cz. 347/1

w jednostce ewidencyjnej 140310 5 Pilawa obszar wiejski, powiat garwoliński:
obręb 0008 Trąbki dz. ew. nr: cz. 296/2 (296), cz 298

PKP Telkol Sp. z o.o.:

w jednostce ewidencyjnej 140304 2 Garwolin, powiat garwoliński:
obręb 0009 Miętne dz. ew. nr: cz. 1038, cz. 1039

w jednostce ewidencyjnej 140309 2 Parysów, powiat garwoliński:
obręb 0001 Choiny dz. ew. nr: cz. 1043
obręb 0005 Parysów dz. ew. nr: cz. 935/1
obręb 0011 Żabieniec dz. ew. nr: cz. 81/4 (81/2), cz. 84/2 (84), cz. 347/1

w jednostce ewidencyjnej 140310 5 Pilawa obszar wiejski, powiat garwoliński:
obręb 0008 Trąbki dz. ew. nr: cz. 352/7 (352/3), cz. 425/2

Orange Polska S.A.:

w jednostce ewidencyjnej 140309 2 Parysów, powiat garwoliński:
obręb 0011 Żabieniec dz. ew. nr: cz. 9/2, cz. 10/2 (10), cz. 347/3, cz. 81/4 (81/2)

Gmina Parysów:

w jednostce ewidencyjnej 140309 2 Parysów, powiat garwoliński:
obręb 0001 Choiny dz. ew. nr: cz. 1043,
obręb 0011 Żabieniec dz. ew. nr: cz. 347/1, cz. 347/3

Gmina Pilawa:

w jednostce ewidencyjnej 140310 5 Pilawa, powiat garwoliński:
obręb 0008 Trąbki dz. ew. nr: cz. 425/2

Nieruchomości podlegające nieodpłatnemu zajęciu na czas realizacji inwestycji w trybie art. 9ya ust. 1 u.t.k.: „w przypadku gdy realizacja inwestycji kolejowej wymaga przejścia przez tereny wód płynących bądź dróg publicznych, PLK S.A. lub właściwa jednostka samorządu terytorialnego są uprawnione do ich nieodpłatnego zajęcia na czas realizacji inwestycji":

w jednostce ewidencyjnej 140304 2 Garwolin, powiat garwoliński:
obręb 0009 Miętne dz. ew. nr: cz. 1037/2

w jednostce ewidencyjnej 140309 2 Parysów, powiat garwoliński:
obręb 0001 Choiny dz. ew. nr: cz. 1017, cz. 1020
obręb 0011 Żabieniec dz. ew. nr: cz. 336, 337/1, cz. 337/3, cz. 345, cz. 346, cz. 80/1, 337/2, 347/2, 18/3

w jednostce ewidencyjnej 140310 5 Pilawa obszar wiejski, powiat garwoliński:
obręb 0008 Trąbki dz. ew. nr: cz. 410/1, cz. 410/2

Inwestycja będzie wymagała **zatwierdzenia podziału nieruchomości** (art. 9s ust. 1 u.t.k.) wskazanych poniżej (w nawiasie podano numery działek ewidencyjnych wydzielonych w wyniku projektowanego podziału nieruchomości):

w jednostce ewidencyjnej 140304 2 Garwolin, powiat garwoliński:
obreb 0009 Miętne dz. ew. nr: 1018/4 (1018/7, 1018/8)

w jednostce ewidencyjnej 140309 2 Parysów, powiat garwoliński:
obręb 0001 Choiny dz. ew. nr: 480 (480/1, 480/2), 481 (481/1, 481/2), 848 (848/1, 848/2), 849 (849/1, 849/2), 855 (855/1, 855/2), 854 (854/1, 854/2)
obręb 0011 Żabieniec dz. ew. nr: 8 (8/1, 8/2), 10(10/1, 10/2), 14(14/1, 14/2), 17(17/1, 17/2), 80/2 (80/3, 80/4), 81/2 (81/3, 81/4), 84 (84/1, 84/2), 18/4 (18/5, 18/6), 19/1 (19/6, 19/7), 7/2 (7/4, 7/5), 7/3 (7/6, 7/7)

w jednostce ewidencyjnej 140310 5 Pilawa obszar wiejski, powiat garwoliński:
obręb 0008 Trąbki dz. ew. nr: 290 (290/1, 290/2), 291 (291/1,291/2), 294 (294/1, 294/2), 296 (296/1,296/2), 297 (297/1,297/2), 352/3 (352/6, 352/7), 356/27 (356/28, 356/29), 356/14 (356/30, 356/31), 357/9 (357/20, 357/21)

Inwestycja będzie wymagała przejścia na własność Skarbu Państwa i oddania w użytkowanie wieczyste PKP Polskie Linie Kolejowe S. A. nieruchomości (art. 9s ust. 3b u.t.k.) wskazanych poniżej (w nawiasach podano numery działek ewidencyjnych przed podziałem):

w jednostce ewidencyjnej 140310 5 Pilawa obszar wiejski, powiat garwoliński:
obręb 0008 Trąbki dz. ew. nr: 428, 356/28 (356/27), 356/30 (356/14), 357/20 (357/9)

Inwestycja będzie wymagała oddania w użytkowanie wieczyste PKP Polskie Linie Kolejowe S. A. nieruchomości (art. 9s ust. 3b u.t.k.) stanowiących własność Skarbu Państwa wskazanych poniżej (w nawiasach podano numery działek ewidencyjnych przed podziałem):

w jednostce ewidencyjnej 140304 2 Garwolin, powiat garwoliński:
obręb 0009 Miętne dz. ew. nr: **1018/7** (1018/4)

Inwestycja będzie wymagała przejścia z mocy prawa na własność właściwego samorządu województwa, powiatu, gminy nieruchomości, na których planowana jest budowa lub przebudowa dróg publicznych (art. 9s ust. 3e pkt 2 u.t.k.) wskazanych poniżej (w nawiasach podano numery działek ewidencyjnych przed podziałem):

nieruchomości stające się własnością Gminy Parysów:

w jednostce ewidencyjnej 140309 2 Parysów, powiat garwoliński:
obręb 0001 Choiny dz. ew nr: 480/1 (480), 481/1 (481), 848/1 (848), 849/1 (849), 855/1 (855), 854/1 (854)
obręb 0011 Żabieniec dz. ew nr: 8/1 (8), 10/1 (10), 14/1 (14), 17/1 (17), 80/3 (80/2), 81/3 (81/2), 84/1 (84), 18/5 (18/4), 19/6 (19/1), 7/4 (7/2), 7/6 (7/3)

nieruchomości stające się własnością Gminy Pilawa:

w jednostce ewidencyjnej 140310 5 Pilawa obszar wiejski, powiat garwoliński:
obręb 0008 Trąbki dz. ew. nr: 290/1 (290), 291/1 (291), 294/1 (294), 296/1 (296), 297/1 (297), 352/6 (352/3).

Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Zgodnie z art. 9q ust. 3 u.t.k., który stanowi, że „w zawiadomieniu o wydaniu decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej zamieszcza się informację o miejscu, w którym strony mogą się zapoznać z treścią decyzji" i zgodnie z art. 72 ust. 6 ustawy ooś który stanowi, iż „Organ właściwy do wydania decyzji, o których mowa w ust. 1, dotyczących przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko, niezwłocznie po wydaniu decyzji, podaje do publicznej wiadomości informacje o wydanej decyzji i o możliwościach zapoznania się z jej treścią oraz z dokumentacją sprawy, a także udostępnia na okres 14 dni w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej obsługującego go urzędu treść tej decyzji. W informacji wskazuje się dzień udostępnienia treści decyzji.", oraz w związku z art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r., poz. 572 zm.) – dalej jako k.p.a., który stanowi że „organy administracji publicznej obowiązane są zapewnić stronom czynny udział w każdym stadium postępowania" informuję, że z treścią decyzji oraz z dokumentacją sprawy strony mogą się zapoznać w Wydziale Infrastruktury i Rolnictwa Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego, pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, pokój nr 7 POK, w poniedziałek w godz. 13^{00} – 16^{00} lub w czwartek w godz. 8^{00} – 12^{00} **po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr 22 695 66 48. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane.** Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony.

Treść decyzji zostanie udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej tutejszego urzędu od dnia **30 lipca 2026 r.** do dnia **13 sierpnia 2026 r.**

Na podstawie art. 9q ust 2 i 2a u.t.k., wojewoda doręcza decyzję o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej wnioskodawcy oraz wysyła zawiadomienie o jej wydaniu właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości. Pozostałe strony zawiadamia w drodze obwieszczeń w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg linii kolejowej, na stronach internetowych tych gmin, urzędu wojewódzkiego, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, a także w prasie lokalnej. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne.

Jeżeli dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenie niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 28 dni, od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu tej decyzji, wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego (art. 9y ust. 3e u.t.k.) – dotyczy nieruchomości, które stają się własnością Skarbu Państwa.

Od niniejszej decyzji, zgodnie z przepisami art. 9q ust. 5 u.t.k., służy odwołanie do Ministra Finansów i Gospodarki, za pośrednictwem Wojewody Mazowieckiego, w terminie 14 dni, od dnia jej doręczenia. Stronom postępowania przysługuje odwołanie w terminie 14 dni, od skutecznego doręczenia zawiadomienia o jej wydaniu, natomiast pozostałym stronom w terminie 14 dni, od obwieszczenia o wydaniu decyzji.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję.

Z dniem doręczenia Wojewodzie Mazowieckiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Zawiadomienie zgodnie z art. 49 § 2 k.p.a. uważa się za dokonane po upływie 14 dni, od dnia w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, inne publiczne ogłoszenie lub udostępnienie pisma w Biuletynie Informacji Publicznej.

Data publicznego obwieszczenia: **30 lipca 2026 r.**
WIR-I.747.2.21.2025.AG

Warszawa/34444524

eprasa.pl ad5ae8f710

Rząd chce zaostrzyć przepisy

Wyższe kary za jeżdżenie quadem po lesie?

Rząd pracuje nad zaostrzeniem kar za niszczenie lasów quadami. O takie przepisy od dawna apelowali samorządowcy z terenów, na których nielegalne rajdy stały się plagą.

Kuraś

Proponowane zmiany, jak poinformowała kancelaria premiera Donalda Tuska, były już procedowane na ostatnim posiedzeniu rządu. Przewidują surowsze kary za nielegalną jazdę quadami po lasach.

Obecnie kodeks wykroczeń stanowi, że grzywnie podlega osoba, która bezprawnie wjeżdża pojazdem silnikowym do lasu w miejscu, w którym jest to niedozwolone. Jednak w praktyce w wielu przypadkach quady lub motocrossy poruszały się leśnymi duktami i dopiero po pewnym czasie zjeżdżały w gęstwinę. Policji i straży leśnej bardzo trudno było udowodnić nielegalność takiego przejazdu, a jeśli już kogoś udało się przyłapać w leśnych ostępach, ten tłumaczył się, że zabłądził.

W efekcie kierowca quada często dostawał mandat w wysokości 100 zł. To bardzo niewiele dla kogoś, kogo stać na 250 zł do 1000 zł (w zależności od terenu i sprzętu) za całodzienne wypożyczenie quada czy na własną maszynę za co najmniej kilkanaście tysięcy.

Choć turyści zgłaszają takie incydenty, motocykliści i quadowcy pozostają często zupełnie bezkarni.

Quady i motocykle crossowe hałasują i straszą wszędzie – od mazurskich pagórków, przez podwarszawską Puszczę Kampinoską, po bałtyckie plaże. Jednak największą plagą stały się w terenach górskich. Gorce, Bieszczady, Beskid Sądecki – to ulubione miejsca takich rajdów.

– Raz krosowcy na hałasujących maszynach o mało nie przejechali naszych ludzi, którzy szli na akcję ratunkową leśną drogą poza parkiem narodowym. Odjechali bezkarni – opowiada Mariusz Zaród, członek Zarządu Głównego GOPR, wcześniej naczelnik Grupy Podhalańskiej GOPR, która działa w Gorcach, Beskidzie Wyspowym, Pieninach i w części Beskidu Sądeckiego.

W rządowym projekcie postanowiono teraz dodać regulację, że grzywna będzie wynosić co najmniej 500 zł, jeśli sprawca powoduje pojazdem znaczny hałas lub niszczy siedliska przyrodnicze i uszkadza rośliny. Za to wykroczenie – jak stanowi projekt – ma być ponadto orzekana nawiązka do 1,5 tys. zł. Czyli w sumie kara ma wynieść ok. 2000 zł. Samorządowcy postulują jednak, by prawo szło jeszcze dalej.

Na Podhalu zorganizowano patrole społeczne, które zatrzymują takie nielegalne rajdy, a ich uczestników oddają w ręce policji. Akcja zaczęła się przed rokiem, od filmu nagranego przez Krzysztofa Knapczyka. Widać na nim, jak skutery, które zimą na nielegalnych rajdach zastępują quady, niszczą pola. Autor pokazał nagranie sąsiadom z gminy Poronin.

Razem poszli do właściciela firmy, oferującej w regionie takie jazdy. Zobaczyli, jak kolejni turyści właśnie szykują się do kolejnego rajdu po okolicy. Już rozgrzewali maszyny. Protestujący wyłączyli im silniki.

• **Quady i motory krosowe regularnie niszczą czarny szlak prowadzący przez Gubałówkę do Witowa**
FOT. MAREK PODMOKŁY / AGENCJA WYBORCZA.PL

Chcieli porozmawiać z właścicielem, ten jednak ruszył z nożem i ranił jednego z inicjatorów protestu.

– Szedł na mnie jak w amoku i wyprowadził cios na klatkę piersiową. Obroniłem się, trenowałem wcześniej techniki samoobrony, ale dłonie zostały poranione – opowiadał poszkodowany Tomasz Gut.

Napastnik, Stanisław G., odpowiadał „za spowodowanie uszczerbku na ciele i kierowania gróźb karalnych."

Atak nie osłabił determinacji mieszkańców. Patrole do obserwacji terenu wykorzystują drony. To one okazały się kluczem do sukcesu. Gdy tylko ktoś zauważy quadowca czy motocyklistę, natychmiast powiadamia innych. Oni też wypuszczają drona. Dla ułatwienia, bo doskonale znają teren, leśne skróty, owcze i krowie ścieżki na zboczach, odnogi polnych dróg. Wiedzą, gdzie zablokować trasę, by udaremnić przejazd. Następnie społeczny patrol przekazuje delikwentów policji.

– Wjeżdżają jak na swoje. Tak niszczą nam pola, pastwiska, polany, że grunty są nie do użytku – denerwuje się Jan Pańszczyk.

– Jeżdżą nie tylko w dzień, ale i nocą. Spać nie można – dodaje Zofia Bukowska.

– Musieliśmy zaprotestować. Nie było wyjścia, jak się zorganizować, by bronić naszych ziem – wyjaśnia Andrzej Stachoń, kolejny uczestnik społecznych patroli.

– Jest to jak najbardziej właściwa postawa, za którą dziękujemy i oczekujemy dalszej zgodnej z prawem współpracy właścicieli terenów – komentuje aspirant sztabowy Roman Wieczorek z komendy powiatowej w Zakopanem.

– Zamierzamy uregulować zasady dotyczące jazdy quadami, bo wiele samorządów zgłasza problemy z takimi rajdami – informuje poseł Marek Sowa, wiceprzewodniczący klubu KO

Samorządowcy stają po stronie protestujących mieszkańców, uchwalając lokalne prawo, które ma ukrócić nielegalne rajdy. Ale dodają, że potrzebne są rozwiązania prawne na poziomie centralnym. Bo w Polsce żadna ustawa nie reguluje organizacji rajdów terenowych.

Andrzej Skupień, starosta tatrzański: – Wystosowaliśmy pismo w sprawie konieczności podjęcia prac legislacyjnych w sprawie przeciwdziałania nielegalnym wyprawom typu off road.

Samorządowcy z Podhala rozesłali je, gdzie się da: do ministerstwa spraw wewnętrznych, ministerstwa rolnictwa, sejmowej komisji samorządu terytorialnego i Polityki Regionalnej, do posłów, marszałka i wojewody małopolskiego.

Proponują:

• wprowadzenie obowiązku rejestracji wszystkich pojazdów i precyzyjnych regulacji poruszania się nimi poza drogami publicznymi;

• rozszerzenie uprawnień straży gminnej o kontrolę i karanie mandatami pojazdów poruszających się drogami bez względu na ich stan prawny, żeby mogli skutecznie ścigać uczestników nielegalnych rajdów także po drogach polnych i leśnych;

• ustawowy obowiązek wyposażenia „przedmiotowych pojazdów w ramach działalności gospodarczej", czyli wynajmowanych quadów, crossów i skuterów śnieżnych, w lokalizatory GPS;

• objęcie takiej działalności gospodarczej obowiązkiem uzyskania zezwolenia;

• wprowadzenie przepisów, penalizujących sam wjazd na teren prywatny bez zgody właściciela;

• „uwzględnienie na terenach objętych formami ochrony przyrody rozwiązań prośrodowiskowych", czyli zastąpienie w wypożyczalniach i biurach organizujących wycieczki off-road maszyn spalinowych elektrycznymi.

– Zamierzamy uregulować zasady dotyczące jazdy quadami, bo wiele samorządów zgłasza problemy z takimi rajdami – informuje poseł Marek Sowa, wiceprzewodniczący klubu KO, zasiadający w Komisji Infrastruktury (pracuje w podkomisji stałej do spraw transportu drogowego, drogownictwa i bezpieczeństwa ruchu drogowego).

Projekt zmian w prawie był omawiany na posiedzeniu rządu w połowie lipca, zaraz po tym, jak na siedem miesięcy bezwzględnego więzienia został skazany właściciel wypożyczalni quadów z Zakopanego. Ten który ruszył z nożem na przeciwników takich rajdów. Sąd orzekł także nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego Tomasza Guta w wysokości 11 tys. zł oraz obciążył oskarżonego kosztami sądowymi.Wyrok nie jest prawomocny, skazany rozważa odwołanie.

W uzasadnieniu wyroku sędzia podkreślił, że wina oskarżonego nie budzi żadnych wątpliwości. Wskazał, że Stanisław G. przyznał się do popełnienia czynu, a jego sprawstwo potwierdzają zeznania świadków oraz zapis monitoringu. – Tylko reakcji pokrzywdzonego należy zawdzięczać, że zachowanie napastnika nie spowodowało poważniejszych konsekwencji – ocenił sędzia.

– Wyrok jest satysfakcjonujący, ale pytanie, czy nauczy czegoś ludzi, którzy jeżdżą pojazdami terenowymi po naszych terenach. W tej sprawie zmieniło się na tyle, że samorządy zauważyły problem i wprowadziły regulacje dotyczące poruszania się pojazdami terenowymi. Inna sprawa to przestrzeganie tych przepisów i respektowanie ich przez wypożyczalnie – komentuje Tomasz Gut.

Gut liczy, że lokalna społeczność dostanie także wsparcie od władz centralnych. – To nie jest normalne, żeby wypożyczalnie zarabiały na cudzej własności. Zależy nam, żeby ten proceder się skończył, bo są to działania nielegalne – podkreśla.

Trudno odmówić mu racji. Dobrze, że rząd zajął się tym problemem. Szkoda tylko, że dopiero po napaści z użyciem noża na przeciwników nielegalnych rajdów. Oby w tej kadencji parlamentu udało się wprowadzić proponowane zmiany. Bo następna ekipa może być bardziej wyrozumiała dla nielegalnych rajdowców i zaniechać procedowania nowych przepisów. ●

Bartłomiej Kuraś

• **Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji**

1 RP

eprasa.pl ad5ae8f710

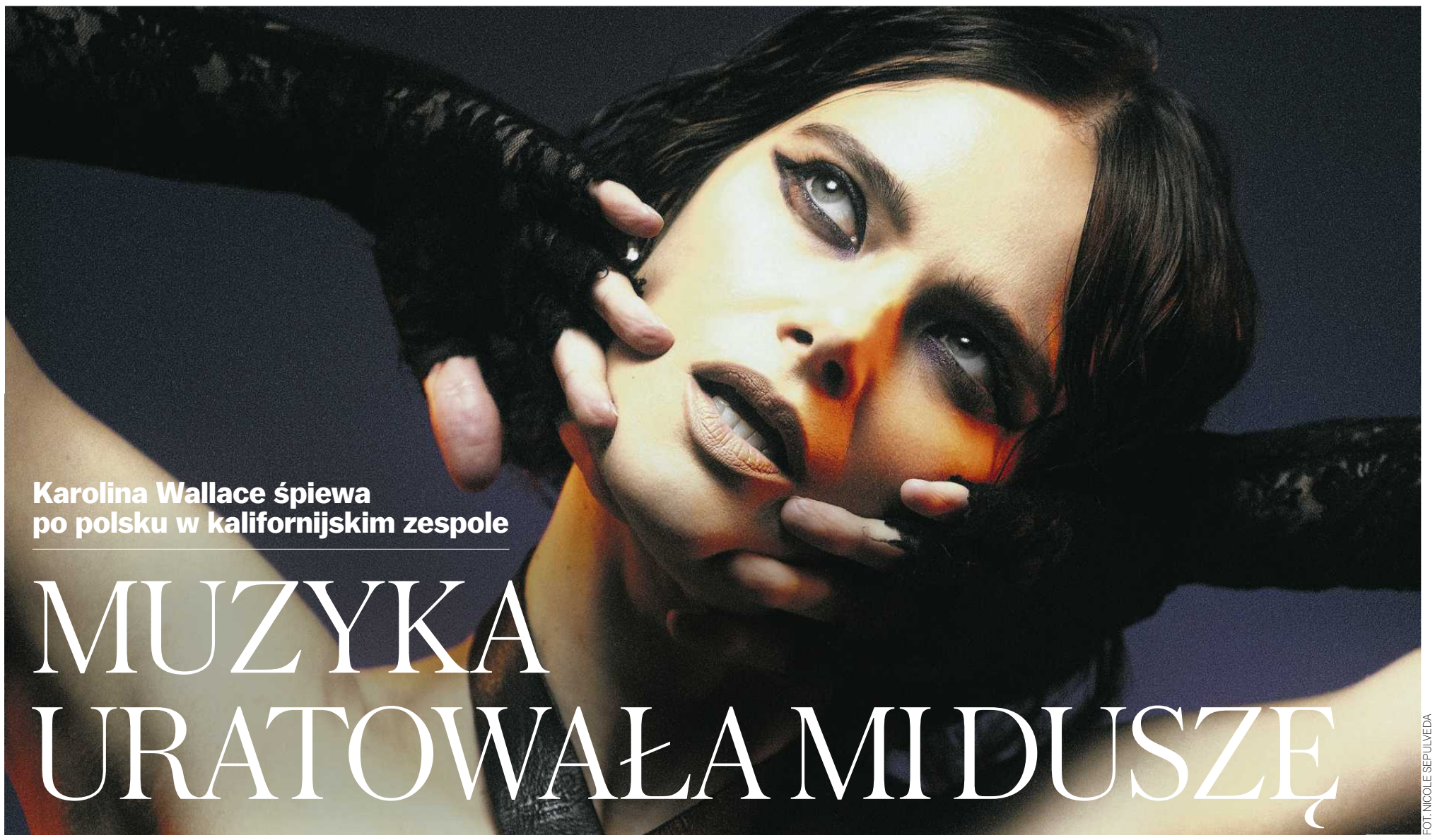

FOT. NICOLE SEPULVEDA

Karolina Wallace śpiewa po polsku w kalifornijskim zespole

MUZYKA URATOWAŁA MI DUSZĘ

Nigdy mnie nie opuściła szarość tamtej Polski – mówi Karolina Wallace z kalifornijskiej grupy Chalk Teeth. Jest córką emigrantów, wyjechała z Polski jako dziecko, a dziś w swoim pierwszym języku śpiewa mroczne piosenki o najtrudniejszych emocjach.

ROZMOWA Z
KAROLINĄ WALLACE
piosenkarką

JAREK SZUBRYCHT: Dostaję informację o nowym zespole z Kalifornii. Sprawdzam i nagle zaskoczenie: słyszę język polski! Polscy artyści często próbują śpiewać po angielsku, którego nie znają lub znają słabo, z nadzieją, że to ułatwi im zaistnienie na Zachodzie, a ty idziesz pod prąd.

KAROLINA WALLACE: Wszystko stawiamy na głowie. Urodziłam się w Polsce, wychowałam się w Niemczech, ale w Ameryce mieszkam już dość długo, prawie 20 lat. Kiedy przeprowadziliśmy się z moim mężem z Nowego Jorku do Los Angeles, założyliśmy ten zespół i zaczęliśmy grać. Początkowo bez tekstów, ale gdy zdecydowaliśmy się dodać słowa, zaproponowałam niemiecki...

Niemiecki rzeczywiście bardzo dobrze pasuje do takiej muzyki.

– Dokładnie! Chłopaki jednak zasugerowali polski. Nawet o tym nie pomyślałam, ale spodobał mi się ten pomysł. To przecież moje korzenie, to ma sens. Potraktowałam to jak wyzwanie i postanowiłam spróbować. Zaczęłam pisać teksty i tłumaczyć moją poezję na polski, wchodzić głębiej w swoje uczucia i emocje. Polski to piękny język. Nagle wszystko się połączyło i zadziałało. Nie zależało nam na tym, żeby wszystkim się podobało, w ogóle o tym nie myślimy. Tworzymy sztukę i to ona jest najważniejsza.

Jak reaguje publiczność, która nie ma pojęcia o czym śpiewasz? Dziwią się? Dopytują?

– Niektórzy mówią, że jest im zupełnie obojętne w jakim języku śpiewam, bo słyszą to, co chcą słyszeć. To bardzo interesujące. Przypomniałam sobie, że jak byłam mała i nie znałam angielskiego, śpiewałam sobie angielskie piosenki, z wymyślonymi przez siebie słowami. Nie miały sensu, były zupełnie innym językiem, ale tak czułam tę muzykę.

Jest więc grupa ludzi, którzy podobnie reagują, dla nich to, co śpiewam, brzmi jak jakaś magia. Są też tacy, którzy przychodzą po koncercie i mówią, że chyba jedna piosenka lub dwie nie były po angielsku. Odpowiadam, że żadna nie jest, wszystkie są po polsku.

Trzecia grupa odbiorców bardzo interesuje się tym, o czym śpiewam. Zwykle nie wiedzą, jaki to język i mam szansę opowiedzieć im o moich korzeniach, o poetyckości języka polskiego. Bardzo mi się to podoba. Kiedy wybraliśmy polski na język naszych tekstów, nie zdawałam sobie sprawy z tego, że to będzie przedmiotem tak wielu rozmów. Po prostu znam trzy języki i wybraliśmy jeden z nich.

Kiedy wyjechałaś z Polski? Jeśli dobrze rozumiem, to była raczej decyzja rodziców niż twoja?

– Tak. Urodziłam się w Jastrzębiu-Zdroju. Miałam trzy i pół roku, kiedy rodzice przeprowadzili się do Niemiec. Właściwie uciekli, bo były to jeszcze czasy komunistyczne. Zamieszkaliśmy w Hamburgu, oni do tej pory tam mieszkają.

Pamiętasz coś z Polski?

– Z tych pierwszych lat pamiętam tylko pojedyncze obrazy, długie jazdy samochodem i długie kolejki na granicy. Zawsze przyjeżdżaliśmy do Polski na wakacje, odwiedzaliśmy rodzinę. Jastrzębie-Zdrój, Kraków albo okolice Szczecina, skąd pochodzi mój tata.

Niewiele pamięta się z wczesnego dzieciństwa, ale emocje zostają na zawsze. Mnie nigdy nie opuściła szarość tamtej Polski, ten stan czekania na granicy, chociaż prawie całe życie spędziłam już w tak zwanym wolnym świecie. Myślę, że ta pamięć została teraz aktywowana w Chalk Teeth właśnie przez to, że śpiewam po polsku.

Odniosłaś sukces jako modelka. Najpierw była muzyka czy modeling?

– Muzyka zawsze była blisko. Śpiewałam już jako młoda dziewczyna, ale nie chciałam robić muzyki pop, która w tamtym czasie była raczej bardzo popularna. To mnie nie interesowało. Najpierw był fashion, który wyciągnął mnie w świat, dzięki niemu dotarłam do Nowego Jorku. W tym mieście muzyka mnie dogoniła.

Pracowałam jako modelka i w dalszym ciągu pracuję, ale od tamtego czasu zajmuję się także muzyką. Pisałam piosenki i nagrywałam, miałam w Nowym Jorku zespół, ale ten projekt jest zawieszony, bo Chalk Teeth wymaga obecnie całej mojej uwagi i energii.

Nowy rozdział to Chalk Teeth.

– Ten zespół narodził się już tutaj, w Los Angeles. Przeprowadziliśmy się tutaj z Adamem podczas pandemii. Kiedy do Los Angeles przyjechał z rejonu Zatoki San Francisco trzeci członek zespołu, Jason Miller, zaczęliśmy razem grać.

Nie chciałam być jak Madonna czy Paula Abdul. Być może chodziło o to, jak w tamtym czasie traktowano w branży muzycznej młode kobiety. Nie chciałam być uprzedmiotawiana

Adam Wallace to nie tylko twój partner sceniczny, ale i życiowy. Najpierw było wspólne granie czy wspólne życie?

– Znamy się bardzo długo, od 25 lat, a małżeństwem jesteśmy od 15. Nasz związek był pierwszy, ale przed Chalk Teeth też wspólnie tworzyliśmy muzykę. Muszę jednak powiedzieć, że lepiej nam idzie, kiedy w zespole jest jeszcze ktoś.

Ktoś, kto pomaga rozstrzygać ewentualne spory?

– Nie chodzi wyłącznie o spory, ale w ogóle o energię wewnątrz zespołu. Kiedy jest się z kimś długo w związku, rozmawia się inaczej niż wtedy, gdy pojawi się ktoś trzeci, z zupełnie inną dynamiką. To pomaga nam lepiej tworzyć i słuchać, wyostrza zmysły.

Nikt w tym zespole nie jest lepszy od innych. Ja śpiewam, więc oczywiście jestem najbardziej z przodu, nawiązuję kontakt z ludźmi, którzy przychodzą na koncerty, ale wszyscy jesteśmy tu równorzędni.

Dlaczego nie chciałaś śpiewać popu?

– Nie wiem. Muszę powiedzieć, że zawsze uwielbiałam pop. Czułam jednak, że to nie dla mnie. Nie chciałam być jak Madonna czy Paula Abdul. Być może chodziło o to, jak w tamtym czasie traktowano w branży muzycznej młode kobiety. Nie chciałam być uprzedmiotawiana.

Może to stereotyp, ale myślałem, że właśnie w branży modowej traktuje się kobiety przedmiotowo.

– Tak, to prawda. Muzyka miała być dla mnie odskocznią od tego świata. Długo pracowałam jako modelka, zaczęłam bardzo młodo i zawsze powtarzam, że muzyka uratowała mi duszę. Zawsze mogę zanurzyć się w tej głębi.

Kiedy gram muzykę na żywo, wszystko inne przestaje istnieć. To jedna z najpiękniejszych rzeczy, jakie przydarzyły mi się w życiu.

Pewnie nie zależy ci na tym, żeby trafić z zespołem na okładki czasopism, bo już tam byłaś. Stąd muzyka, której nie grozi obecność na listach przebojów? Wystarczyłoby

eprasa.pl ad5ae8f710

ją trochę oszlifować, przestawić kilka akcentów, by stała się bardziej akceptowalna dla szerokiej publiczności, ale woleliście pozostać w mroku.
– Chyba masz rację. Nie zależy nam wyłącznie na popularności. Chcemy tworzyć to, co czujemy. Teraz, kiedy wydaliśmy album, możemy przenieść nasze emocje na innych ludzi. Może sami nie wiedzą, że też je odczuwają, zepchnęli je głęboko w siebie, a my pomożemy im je wydobyć. Zaprosić ich do miejsca, w którym wspólnie możemy przeżyć to, jak widzimy świat.

Mogliśmy trochę złagodzić nasze brzmienie, pociągnąć te piosenki w innym kierunku, ale świadomie podjęliśmy takie, a nie inne decyzje. Jeśli słyszysz w naszej muzyce coś, co cię denerwuje – poczuj to, nie uciekaj. Zadbaliśmy też o to, żeby nasze piosenki miały momenty ulgi, które można poczuć w ciele.

Przykładem jest „Oscillopsia", z bardzo intensywnym początkiem. Kiedy zaczyna cię to irytować i nie możesz już wytrzymać, przychodzi czas na oddech, można zacząć marzyć, tańczyć... W sztuce potrzebny jest punkt tarcia, bo jeśli go zabraknie, trudno o osiągnięcie kolejnego etapu, czyli spełnienia. Nie chcieliśmy pozbawiać naszej muzyki tej szorstkości.

Pewnie nie słuchałaś polskiej muzyki, bo byłaś zbyt młoda, kiedy wyjechaliście?
– W domu było trochę polskiej muzyki, rodzice oglądali też polską telewizję. Pamiętam na przykład Czesława Niemena. Większy wpływ na mój rozwój muzyczny miała jednak starsza siostra, bo miała bardzo dobry gust. Dzięki niej poznałam m.in. Depeche Mode i Phila Collinsa. Gdy miałam cztery lata, uważałam, że to najlepsza muzyka na świecie, i nie zmieniłam zdania. *(śmiech)*

Dzięki siostrze słuchałam też często Pink Floyd i myślę, że podświadomie miało to na mnie ogromny wpływ. Później zaczęłam słuchać takich zespołów jak Suicide, Can, Einstürzende Neubauten czy Lebanon Hanover i to one miały już bezpośredni wpływ na to, co robimy w Chalk Teeth.

Chalk Teeth jest częścią większej sceny? Są dziś podobne zespoły w Los Angeles, w Kalifornii?
– Myślę, że jesteśmy wyjątkowi. Oczywiście mamy tu scenę dark wave i postpunkową, są też zespoły krautrockowe, ale mam wrażenie, że wszyscy pilnują tego, by grać określony gatunek. W naszym zespole wszystkie te wpływy się łączą, przenikają się nawzajem i dlatego ludzi tak do nas ciągnie.

Nie chcemy grać tego, co już istnieje. Zależy nam na robieniu rzeczy, których nikt się nie spodziewa.

Czasem rozmawiam z ludźmi, którzy przyznają, że wahali się, czy w ogóle przyjść na nasz koncert, ale po jego zakończeniu poczuli, że to zmieniło ich życie. Wow, nie miałam pojęcia, że to w ogóle możliwe.

Czy to jest właśnie ten moment w twoim życiu, kiedy chcesz i możesz poświęcić się w pełni muzyce? To zazdrosna kochanka, nie lubi, kiedy człowiek się rozprasza, zajmując się również innymi rzeczami.
– Tak, to jest na sto procent to, co czuję i co najbardziej chcę robić. Tę kochankę wybrałam. ●

Chalk Teeth

• Trio z Los Angeles, w którego skład wchodzą śpiewająca i grająca na gitarze Karolina Wallace, znana dotąd raczej jako modelka niż wokalistka, jej mąż Adam Wallace (gitara) oraz Jason Miller (bas i elektronika). W czerwcu ukazał się debiutancki album grupy, zatytułowany po prostu „Chalk Teeth", zawierający ponurą, ale zarazem hipnotyzującą i taneczną mieszankę dark wave'u i krautrocka.

1 RP

Jak Ludwika Paleta stała się meksykańską Nicole Kidman

Polka gwiazdą Meksyku

„Mam siostrę, która uwielbia patrzeć w lusterko i udawać, że płacze". Jak zaczęła się oszałamiająca kariera Ludwiki Palety?

Marta Górna

FOT. MEDIOSY MEDIA

Miałam szczęście, zaczęłam pracę wcześnie, aktorstwo stało się częścią mojego życia

LUDWIKA PALETA

Jasne oczy, jasne włosy i wysokie kości policzkowe. Ma w twarzy coś eterycznego i stalowego jednocześnie.

Nie wygląda jak stereotypowa gwiazda meksykańskiej telewizji, jej uroda jest wyraźnie słowiańska. Ludwika Paleta urodziła się w Krakowie, a w Meksyku jest jedną z najbardziej rozpoznawalnych twarzy ekranu. Właśnie wystąpiła w thrillerze erotycznym „Pragnienie". Film bije rekordy popularności w serwisie Netflix i jest jedną z najchętniej oglądanych produkcji platformy w blisko 70 krajach.

Paleta gra w nim Lucero: piękną, ale znudzoną żonę i matkę, kobietę, która potrzebuje w swoim życiu seksu i niebezpieczeństwa. W dużych ilościach zapewni jej jedno i drugie młody kochanek: przystojny i niezrównoważony. „Pragnienie" to kino o seksualnym wyzwoleniu dojrzałej kobiety. Czy dobre? To kwestia gustu. Dla meksykańskiego kina jednak przełomowe.

47-letnia Ludwika Paleta w rozmowie z dziennikiem „La Razón" mówi: – Nie musisz być młoda ani piękna, by czuć prawdziwe pożądanie.

Dodaje, że jej występ w „Pragnieniu" to dzieło przypadku. – Kiedy wyszłam z seansu „Babygirl" z Nicole Kidman myślałam tylko o tym, że chcę zagrać w filmie takim jak ten.

Ale w Meksyku erotyka wciąż budzi niepokój. – Sceny erotyczne kręci się u nas z prześcieradłem podciągniętym pod pachy, co zawsze mnie rozczarowywało – tłumaczy Paleta. Krótko po tym, jak obejrzała „Babygirl", zadzwonił telefon. Producent Pablo Cruz zaproponował jej występ w „Pragnieniu".

A Paleta powiedziała „tak".

Maria Ludwika Paleta Paciorek urodziła się w 1978 roku w Krakowie. Jest córką skrzypka Zbigniewa Palety i artystki Barbary Paciorek-Palety. Jej starsza siostra Dominika również jest popularną aktorką w Meksyku.

– Moi rodzice przekazali mi artystyczną wrażliwość. Dorastałam w domu pełnym książek, muzyki, artystów i pisarzy. Goście moich rodziców rozmawiali tylko o tym, nigdy o pieniądzach, polityce czy biznesie – opowiadała w tym roku meksykańskiemu „Noir Magazine".

Jako mała dziewczynka Ludwika Paleta wraz z całą rodziną przeprowadziła się do Meksyku.

W 1989 roku pracująca już jako aktorka Dominika bez pozwolenia rodziców zaprowadziła młodszą siostrę na casting do studia Televisa – największej hiszpańskojęzycznej telewizji na świecie.

– Szukali dziecięcych aktorów do nowej telenoweli. Zapytali wszystkich, czy mają młodsze rodzeństwo. Dominika powiedziała: „Mam siostrę, która uwielbia patrzeć w lusterko i udawać, że płacze" – opowiada Ludwika Paleta na łamach portalu „Milenio".

Tak w wieku 11 lat dostała rolę w tasiemcu „Carrusel", do dziś kultowej telenoweli w Meksyku. Rozpuszczoną uczennicę z bogatego domu zagrała w blisko 360 odcinkach serialu, który przyniósł jej status jednej z najpopularniejszych meksykańskich aktorek.

Krótko potem wystąpiła wraz z Gaelem Garcią Bernalem w kolejnym serialu obyczajowym – „El abuelo y yo" – oraz w kultowym dziś, także w Polsce, tasiemcu „Maria z przedmieścia", często przywoływanym jako jeden z najlepszych przykładów absurdalnych fabuł i niewiarygodnych zwrotów akcji obecnych w meksykańskich telenowelach.

Sława jednak zaczęła jej ciążyć. – Chciałam chodzić na imprezy i nie być rozpoznawana, jeździć autobusem bez próśb o autografy. Postanowiłam zrobić sobie przerwę od aktorstwa i wyjechałam na studia za granicę – opowiada Paleta w „Milenio".

Po powrocie Paleta znów zaczęła grać. W emitowanym wielokrotnie w Polsce serialu „Przyjaciółki i rywalki" była Jimeną – kolejną bogatą dziewczyną, która po śmierci matki odreagowuje ból narkotykami i przypadkowym seksem.

Wystąpiła też w „Córce przeznaczenia" i „Sercu z kamienia", ale w pierwszej dekadzie XXI wieku postanowiła odejść od ról w telenowelach i szukać nowych wyzwań.

Zaczęła częściej pojawiać się na dużym ekranie, co przyniosło jej liczne laury za najlepsze role, m.in. nagrodę Ariel, czyli meksykańskiego Oscara, za kreację w filmie „Todo el Silencio", a także nominację do tej statuetki za występ w dramacie obyczajowym „Rumbos paralelos". Meksykańska publiczność może ją też oglądać w teatrze.

– Miałam szczęście, zaczęłam pracę wcześnie, aktorstwo stało się częścią mojego życia – mówiła kilka lat temu serwisowi „El Universal".

– Kiedy myślę o „gwieździe", zawsze mam przed oczami kogoś, kto ma więcej doświadczenia niż ja. Jasne, można powiedzieć, że 30 lat, jak w moim przypadku, to dużo, ale wciąż mam jeszcze wiele do zrobienia. Nigdy nie skończę się uczyć, wierzę, że to właśnie czyni aktora dobrym. Wspaniale jest być docenionym – dodała. – Jest wielu aktorów i aktorek, których nikt nie widzi, a wiele osób sądzi, że aktorstwo to niepoważny zawód.

– Czuję się Polką – zapewnia na łamach „Noir Magazine". – Urodziłam się w Polsce, moi rodzice są Polakami, czuję się mieszanką polsko-meksykańską. Z tatą rozmawiam po polsku, staram się, by ten język był obecny w moim życiu. Przynajmniej raz w roku jeżdżę do Polski, czasami nawet dwa lub trzy razy.

O pozycji jednej z najbardziej uwielbianych meksykańskich aktorek mówi skromnie:

– Myślę, że złożyło się na to połączenie wielu rzeczy: ciężkiej pracy i szczęścia. Od dzieciństwa uczono mnie etyki zawodowej, czegoś, co dziś rzadko widzę wśród młodych ludzi. Mam wrażenie, że nie potrafią rozróżnić tego, co im się należy, od tego, na co trzeba zapracować.

W 2013 roku Paleta wyszła za Emiliana Salinasa, syna byłego meksykańskiego prezydenta – Carlosa Salinasa de Gortariego.

W tym roku wystąpiła też w komedii romantycznej „¿Quieres ser mi... novia?" („Czy będziesz moją dziewczyną?"), w której ponownie wcieliła się w dojrzałą kobietę romansującą z dużo młodszym mężczyzną.

Meksykańskie media piszą, że Paleta swoimi rolami łamie tabu.

– Mężczyźni też mają takie pragnienia i wydaje nam się czymś normalnym, że mają romanse czy kochanki. Dlaczego więc to dziwne, że kobiety również mogą odczuwać taką potrzebę? – pyta Paleta.

O swojej bohaterce z „Pragnienia" mówi jeszcze:

– Myślę, że ten film daje interesującą perspektywę na to, co wciąż jest tematem dyskusji. Przynajmniej jeśli chodzi o kobiety. Gdyby głównym bohaterem był mężczyzna, który czuje pokusę po wielu latach małżeństwa, nikt nie zastanawiałby się nad tym dwa razy. Społeczeństwo wciąż oczekuje od kobiet odpowiedzialności za rodzinę, opiekuńczości i wsparcia. Trudno jest zaakceptować, że kobieta może podjąć złe decyzje, kierowana pożądaniem.

Ludwika Paleta ma na Instagramie 5 milionów obserwujących. W wywiadach podkreśla, że na razie nie chce wracać do tradycyjnej telewizji. ●

eprasa.pl ad5ae8f710

Retatrutyd, niezatwierdzony lek na odchudzanie

HIT CZARNEGO RYNKU

Ludzie kupują niezatwierdzony lek odchudzający na WhatsAppie, od chińskich laboratoriów oraz na stronach internetowych sprzedających go do celów badawczych.

Dani Blum
„THE NEW YORK TIMES"

RYS. ARD SU / THE NEW YORK TIMES

Retatrutyd to lek odchudzający znajdujący się obecnie w fazie badań. Na rynku amerykańskim pojawi się dopiero w przyszłym roku. Jednak Adil Kalam, 37-latek z Brooklynu, ma już w swojej zamrażarce 20 fiolek preparatu.

Kalam kupił lek za bitcoiny, od sprzedawcy internetowego, który oferował fiolki wyłącznie do celów badawczych. Kosztowały 99 dol. Pierwsze zamówienie dotarło w kartonowym pudełku, a fiolki ze sproszkowanym lekiem były zapakowane w folię bąbelkową.

– Nie budziło to mojego zaufania – przyznał Kalam.

Adil wraz z przyjaciółmi zamawia lek hurtowo. Zdaje sobie sprawę, że zażywanie preparatu, który nie został zatwierdzony przez Agencję Żywności i Leków (FDA), wiąże się z ryzykiem. Nie chciał jednak czekać na zakończenie procesu regulacyjnego.

Kalama cieszy czarny rynek leku odchudzającego.

Retatrutyd to lek peptydowy opracowany przez firmę Eli Lilly.

Na platformach społecznościowych influencerzy i gabinety medycyny estetycznej reklamują go, używając słów-kluczy, takich jak „ratatouille" (retatrutyd) lub „peps" (peptydy). Pozwala im to ominąć ograniczenia dotyczące reklamy leków w internecie. Niektórzy użytkownicy kupują preparat hurtowo z Chin, wymieniając się rekomendacjami dotyczącymi sprzedawców w rozmowach na Reddicie, Discordzie i WhatsAppie. Czasami zrzucają się wspólnie na niezależne testy wybranych preparatów.

Nie ma jednoznacznych szacunków, co do wielkości tego czarnego rynku, ale eksperci wskazują, że jest on duży. Analiza danych FDA przeprowadzona przez „Partnership for Safe Medicines" – koalicji organizacji non-profit powiązanej z branżą farmaceutyczną – wykazała, że w okresie od stycznia do kwietnia 2026 r. do USA trafiło 15 funtów retatrutydu – co może odpowiadać setkom tysięcy dawek.

– Oczywiście część z nich mogła zostać wysłana do naukowców badających ten lek. Ale jakiś procent prawdopodobnie trafia na nielegalny rynek – mówi Shabbir Imber Safdar, dyrektor „Partnership for Safe Medicines".

– Popyt na te produkty jest ogromny – przyznaje Timothy Mackey, profesor Uniwersytetu Kalifornijskiego w San Diego zajmujący się badaniem podrobionych leków. – A sposobów na ich zdobycie jest mnóstwo – dodaje.

Firma Eli Lilly ostrzegła, że produkty, które rzekomo zawierają retatrutyd, mogą być zanieczyszczone lub zawierać zupełnie inne substancje. „Wszelkie doniesienia, że retatrutyd dostępny na czarnym rynku jest taki sam jak oryginalny lek firmy Lilly, który był badany w ramach badań klinicznych, są nieprawdziwe" – napisał Michael Jamison, rzecznik prasowy firmy.

RETATRUTYD. NIEJASNA SYTUACJA NA RYNKU

Czarny rynek retatrutydu stanowi skrajny przykład tego, jak konsumenci omijają tradycyjny system opieki zdrowotnej, aby zdobyć nowe, silnie działające leki odchudzające. Miliony ludzi zwracają się do firm oferujących usługi telezdrowotne i ośrodków medycznych, poszukując niezatwierdzonych, przygotowywanych na zamówienie wersji tych leków. To pogoń za tańszymi i łatwiej dostępnymi alternatywami dla leków istniejących.

Nie da się w pełni określić grupy, która poszukuje retatrutydu w internecie. Ale wśród nabywców tego leku są na pewno osoby pragnące schudnąć więcej, niż po dostępnej obecnie na rynku terapii farmakologicznej, kulturyści i biohakerzy (nurt osób starających się shakować własną biologię), którzy stosują również inne peptydy.

Wiele osób zażywających substancję, którą uważają za retatrutyd, kupuje ją w sklepach internetowych. Te podmioty najczęściej opisują ten lek jako substancję chemiczną przeznaczoną do badań naukowych, a nie do stosowania u ludzi. Takie zastrzeżenie pozwala im na wykorzystanie luki w przepisach dotyczących leków.

Witryny te często wysyłają lek w postaci proszku, który klienci sami przygotowują i sobie wstrzykują.

Inni użytkownicy kupują ten lek w grupach na WhatsAppie, Telegramie i Discordzie. Na jednym z czatów na Telegramie użytkownik publikował codziennie dziesiątki filmów pokazujących lodówkę wypełnioną fiolkami przeznaczonymi do sprzedaży. W innej grupie, liczącej ponad 1,4 tys. członków, użytkownicy odpowiadali na zdjęcia zawierające pudełka, które rzekomo zawierały retatrutyd, i pytali, czy mogą zapłacić w bitcoinach.

– Grupy te są często prowadzone przez pośredników, którzy składają hurtowe zamówienia na substancję określaną jako retatrutyd. Uzyskują ją zazwyczaj w chińskich laboratoriach, a następnie przepakowują ją lub wykorzystują do napełniania pustych wstrzykiwaczy – mówi Luke Turnock, starszy wykładowca kryminologii na Uniwersytecie w Lincoln w Anglii, zajmujący się badaniem peptydów. Niektórzy sprzedawcy dodają własne oznaczenia, logo i ilustracje cząsteczek. To ma nadać produktom naukowy charakter.

Niektórzy kupowali te leki nawet od pracowników systemu ochrony zdrowia. W kwietniu federalna wielka ława przysięgłych postawiła w stan oskarżenia lekarza ze stanu Utah, który miał sprzedać fiolki z retatrutydem i innymi peptydami ponad 200 pacjentom. Zgodnie z aktem oskarżenia lekarz samodzielnie przygotowywał etykiety i nie informował pacjentów, że leki zostały zamówione przez internet od firmy z Chin.

W niektórych przypadkach pacjenci mogli realizować recepty wystawione przez lekarzy w aptekach zajmujących się przygotowywaniem leków na zamówienie.

Agencja FDA z czasem ostrzegła jednak firmy produkujące składniki leków, aby przestały sprzedawać retatrutyd podmiotom zajmującym się przygotowywaniem leków na zamówienie. Nałożyła też karę na jedną z firm za niehigieniczne warunki.

Śledczy próbowali powstrzymać napływ nielegalnego retatrutydu. W okresie od grudnia 2025 r. do marca 2026 r. celnicy w Ohio przechwycili ponad 5 tys. przesyłek peptydów, w tym retatrutydu, przemycanych z Chin.

– Jednak funkcjonariusze straży granicznej mogą sprawdzić jedynie ułamek paczek wwożonych do kraju – mówi Dan Burke, który wcześniej pełnił funkcję szefa Wydziału Służb Śledczych w Biurze Dochodzeń Kryminalnych FDA.

ŁATWY DOSTĘP, NIEWIELKA PEWNOŚĆ

Tradycyjny proces zatwierdzania leku przez FDA trwa lata. Oprócz wyników badań klinicznych agencja analizuje składniki leku i proces jego produkcji, w tym sposób, w jaki producent zamierza zapewnić bezpieczeństwo wytwarzania leku. Inspektorzy przeprowadzają również kontrole zakładów, w których będzie produkowany nowy lek.

Zanim preparat trafi na rynek, zostaje rygorystycznie zbadany przez lekarzy, statystyków, toksykologów i innych ekspertów.

Natomiast osoby zamawiające retatrutyd przez internet mają niewiele możliwości sprawdzenia, czy lek ten nie został podrobiony, oraz czy jest sterylny i bezpieczny do stosowania.

Obecnie istnieje wiele niezależnych laboratoriów, które badają retatrutyd i inne peptydy, pobierając opłaty rzędu setek dolarów za analizę pojedynczej próbki. Jak powiedział pan Burke, niektóre z tych laboratoriów działają zgodnie z prawem. Inne jednak są mniej wiarygodne i bardziej przypominają nielegalną działalność w garażu.

Rzecznik firmy Eli Lilly ostrzega, że udowodnienie, iż dwa z założenia te same leki zawierają tę samą substancję czynną, wymaga przeprowadzenia wyczerpujących badań, a nie tylko podstawowych testów.

Według prof. Mackeya niektóre strony internetowe, które rzekomo oferują retatrutyd, mogą po prostu wysyłać fiolki z innymi lekami odchudzającymi, tymi dostępnymi obecnie na rynku, takimi jak semaglutyd.

– Możliwe również, że retatrutyd jest produkowany przez prywatne laboratoria, ponieważ struktura molekularna tego leku jest publicznie dostępna – dodaje dr Turnock. Zauważa jednocześnie, że przeciętny nabywca nie korzysta z usług laboratoryjnych w celu potwierdzenia tego faktu.

– Jeśli ktoś nie pojechał osobiście do Chin i nie odwiedził tych laboratoriów, prawdopodobnie nie ma możliwości, by zdobyć potwierdzone informacje – podkreśla specjalista.

Nawet jeśli fiolka rzeczywiście zawiera retatrutyd, brak nadzoru podczas produkcji leku może skutkować szeregiem zagrożeń. Lek może być zanieczyszczony lub zawierać nieprawidłową dawkę substancji czynnej.

Z bazy danych FDA wynika, że od 2024 r. 40 osób zgłosiło wystąpienie działań niepożądanych związanych ze stosowaniem retatrutydu, w tym zaburzeń sercowych, zapalenia wyrostka robaczkowego i niewyraźnego widzenia.

14 osób trafiło do szpitala, a u czterech odnotowano reakcje określone jako „zagrażające życiu".

31-letni Jacob Hanzel od zeszłego roku kupuje na WhatsAppie substancję, którą uważa za retatrutyd.

Najpierw próbował zdobyć lek w ramach badania klinicznego. Gdy mu się to nie udało, zaczął szukać go w internecie. Czuł, że musi schudnąć. Kiedy zaczął przyjmować lek, ważył 447 funtów [ok. 203 kg].

Hanzel poprosił swojego lekarza o regularne sprawdzanie tętna, poziomu cukru we krwi oraz wyników innych badań krwi, aby upewnić się, że nie ma żadnych sygnałów ostrzegawczych wskazujących na problemy związane z zażywaniem leku.

Jak powiedział, zamiast „ślepo ufać" sprzedawcy, wysyła każdą partię do laboratorium, aby upewnić się, że jest czysta, ma odpowiednią dawkę i nie zawiera metali ciężkich.

– Byłem gotów podjąć to ryzyko – podkreśla. ●

Dani Blum jest dziennikarką zdrowotną w „The New York Times".

Ten artykuł oryginalnie ukazał się w „The New York Times".
© 2026 The New York Times Company

Tłumaczenie: Ewa Tomkowska

1 RP

eprasa.pl ad5ae8f710

Kenia

Tropy sprzed 1,4 mln lat

Naukowcy, którzy je odnaleźli, twierdzą, że zostawili je przedludzie z gatunku *Paranthropus boisei*. I że z owych tropów można odczytać zaskakujące informacje o tym dawno wymarłym gatunku.

Tomasz Ulanowski

Tropy odciśnięte w ziemi są jak kapsuła czasu. Opowiadają historię, którą zwykły człowiek może co prawda poczuć, ale którą zrozumieć potrafi tylko mędrca szkiełko i oko. Często samo odkrycie niesie w sobie historię wartą opowiedzenia.

Tu mogłaby to być historia młodziutkiej Kay Behrensmeyer. W 1969 r., kiedy była doktorantką na Harvardzie, znalazła się w zespole paleoantropologa Richarda Lekaeya. Naukowcy badali region Koobi Fora na wschodnim wybrzeżu Jeziora Turkana w północnej Kenii. Behrensmeyer miała pełnić funkcję geolożki zespołu i nanosić na mapę odkrycia dokonywane przez poważnych uczonych. Innymi słowy: jej zadaniem była niewdzięczna naukowa buchalteria, do której zwykle najmuje się doktorantów.

Dzięki niej Behrensmeyer obroniła doktorat, ale na swoje własne odkrycie musiała cierpliwie poczekać. To przyszło dopiero dziewięć lat po jej pierwszej wyprawie, w 1978 r. To wtedy w odsłoniętych przez kolegów osadach na brzegu jeziora zauważyła owalne, głębokie wgłębienie – które okazało się tropem hipopotama.

Tuż obok niego, w starannie odsłoniętej warstwie osadów, badaczka odkryła również tropy stóp przypominających ludzkie.

Należały do homininów – taksonomicznego plemienia człowiekowatych obejmującego człowieka współczesnego, szympansy zwyczajne i bonobo oraz nieżyjących już przodków wszystkich trzech gatunków. Innymi słowy: mogły to być tropy już ludzkie (zostawione przez osoby z gatunku zaliczanego do rodzaju *Homo*) albo jeszcze przedludzkie.

Od tamtej pory w regionie Koobi Fora – gdzie w mule i wulkanicznej tufie zapisały się karty odmierzające prehistorię od blisko czterech milionów do około miliona lat temu – odkryto setki tropów ludzkich i przedludzkich, szczątki naszych dalekich przodków i kuzynów, a także kamienne narzędzia. Region ten, znajdujący się w Wielkim Rowie Afrykańskim, to jedna z naszych Ksiąg Rodzaju – geologicznych zapisów pokazujących ewolucję człowieka.

• **Trop australopiteka odkryty na wybrzeżu Jeziora Turkana w Kenii**
FOT. KEVIN G. HATALA

– Nawet mi się nie śniło, że jedno odkrycie z 1978 r. doprowadzi do odczytania tych wszystkich kart – mówi dziś dr Kay Behrensmeyer, obecnie kuratorka działu paleontologii kręgowców w amerykańskim narodowym Muzeum Historii Naturalnej w Waszyngtonie.

– Naukową zaletą tropów jest to, że zachowują w sobie ulotne chwile – tłumaczy dalej. – Wywołują też większe emocje niż kości.

Tak, jakby wołały do nas z mroków przeszłości: Tu byliśmy! Tyle po nas zostało! Ku pamięci.

Naukowcy potrafią jednak z nich wyczytać znacznie więcej.

W najnowszym wydaniu tygodnika „PNAS" amerykańsko-kenijski zespół dr Behrensmeyer opisuje najnowsze odkrycie z regionu Koobi Fora. To 21 tropów należących do ośmiu osobników, którzy na dwóch nogach przechadzali się w tym miejscu 1,43 mln lat temu (datowanie wykonano, badając sąsiadującą z tropami warstwę popiołów wulkanicznych). Analiza morfologii śladów stóp odciśniętych w mule pozwoliła autorom publikacji na stwierdzenie, że zostawili je australopitecy z gatunku *Paranthropus boisei*.

Naukową zaletą tropów jest to, że zachowują w sobie ulotne chwile. Wywołują też większe emocje niż kości

DR KAY BEHRENSMEYER

Do niedawna ten gatunek – żyjący 2,5-1,2 mln lat temu – był głównie znany z dobrze zachowanych masywnych czaszek wyposażonych w potężne szczęki.

Dopiero niedawno odkryto pierwsze kości jego dłoni – które prawdopodobnie były już dość zręczne.

Więcej o tamtym odkryciu – znowu związanym ze słynną naukową rodziną Leakeyów – można przeczytać w tekście podlinkowanym poniżej.

Najnowsze odkrycie pozwoliło naukowcom na wyciągnięcie równie ciekawych i zaskakujących wniosków.

– Rozmiary tropów wskazują na to, że zostawiły je osobniki ważące nawet 75 kg i mające 1,8 m wzrostu – mówi dr Kevin Hatala, pierwszy autor publikacji i biolog człowieka z Uniwersytetu Chatham w Pittsburghu.

To zaskakuje, bo naukowcy uważali, że *Paranthropus boisei* byli dużo mniejsi od nas.

Tymczasem ich tropy dorównują wielkością zostawionym po sąsiedzku potężnym tropom ludzi z gatunku Homo erectus – uważanych za naszych bezpośrednich przodków.

To sąsiedztwo to zresztą dowód na to, że oba gatunki żyły obok siebie. – Nie mamy pojęcia, jak wyglądały ich stosunki, ale wiemy, że byli sąsiadami – dodaje dr Behrensmeyer.

I kolejna zaskakująca rzecz. Tropy zostawiło ośmiu osobników – płci męskiej, jak twierdzą naukowcy.

– Brak samic i dzieci wskazuje na skomplikowaną strukturę społeczną gatunku *Paranthropus boisei* – uważa dr Neil Roach, antropolog z Harvardu i kolejny współautor publikacji. – Wskazuje choćby na bliską współpracę samców.

Pomyślelibyście, że aż tyle można wyczytać ze śladów zostawionych w piasku? ●

34444537

wyborcza

REDAKCJA
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl

REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCY: Agata Żelazowska, Bartosz T. Wieliński
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
KOLPORTAŻ: Michał Szałański
Problemy z dostępnością „Wyborczej" lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455

Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych: facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl, instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚCI: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZESKA ZARZĄDU: Aleksandra Sobczak
REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Bartosz Wysocki
Biuro reklam i ogłoszeń:
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
DRUK: Polska Press
ISSN 0860-908X
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

IZBA WYDAWCÓW PRASY
NAKŁAD KONTROLOWANY

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34445636

Ogłoszenie o przetargu

na sprzedaż z wolnej ręki nieruchomości ŚFUP Development Sp. z o.o. w restrukturyzacji
KRS nr 0000416622

I. Przedmiot i cena sprzedaży:
Nieruchomość w postaci nieruchomości rolnej wchodzącej w skład masy sanacyjnej, składającej się z działek nr 38/1 AM 2, 38/2 AM 2, 38/3 AM2, 680 AM4, o łącznej powierzchni 39,8295 ha, częściowo zabudowanych kompleksem szklarni oraz zabudową towarzyszącą wraz z urządzeniami trwale związanymi z nieruchomością (tj. urządzeniami grzewczymi i instalacją cieplną), położonych w miejscowości Dłużyna Górna nr 1i, gmina Pieńsk, dla których Sąd Rejonowy w Zgorzelcu, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer JG1Z/00017774/9.
Sprzedaż nastąpi za cenę nie niższą niż 8.554.000,00 zł *(słownie: osiem milionów pięćset pięćdziesiąt cztery tysiące złotych zero groszy)*.

II. Termin składania ofert:
1. Oferty pisemne w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Przetarg – nieruchomość w Dłużynie Górnej" należy składać do dnia 28 sierpnia 2026 r. w siedzibie ŚFUP Development Sp. z o.o. w restrukturyzacji w Świdnicy przy ul. Wincentego Witosa 4, pok. 201, w dni robocze w godz. od 9.00 do 14.00 lub za pośrednictwem poczty na adres ŚFUP Development Sp. z o.o. w restrukturyzacji przy ul. Wincentego Witosa 4, 58-100 Świdnica. O zachowaniu terminu złożenia oferty decyduje data wpływu oferty.
2. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31 sierpnia 2026 roku o godz. 9.00 w siedzibie ŚFUP Development Sp. z o.o. w restrukturyzacji w Świdnicy przy ul. Wincentego Witosa 4, pok. 203.
3. Przyjęcie oferty do rozpatrzenia uzależnione jest od wpłaty wadium na rachunek bankowy masy sanacyjnej ING Bank Śląski S.A. numer 91 1050 1575 1000 0090 3074 3794 w wys. 10% ceny wywołania.

III. Zawartość oferty:
1. Oferta powinna zawierać:
   a) dokładne oznaczenie składającego ofertę: imię i nazwisko (firmę), miejsce zamieszkania (siedziba) oraz numer telefonu kontaktowego, a w miarę możliwości adres e-mail;
   b) wskazanie przedmiotu oferty;
   c) podpis oferenta lub osoby umocowanej do działania w imieniu oferenta zgodnie z właściwym rejestrem.
2. Do oferty należy załączyć:
   • w przypadku przedsiębiorców; aktualny wypis z KRS lub z ewidencji działalności gospodarczej (CEIDG);
   • wszelkie zezwolenia i zgody, jeżeli ze względu na osobę nabywcy są wymagane prawem;
   • zobowiązanie się oferenta do pokrycia wszelkich opłat związanych z zawarciem umowy sprzedaży;
   • oświadczenie oferenta, iż zapoznał się ze stanem technicznym i prawnym przedmiotu sprzedaży i nie zgłasza w tym zakresie żadnych zastrzeżeń oraz zrzeka się rękojmi na podstawie art. 558 § 1 k.c.;
   • dowód wpłaty wadium;
   • oświadczenie oferenta, iż zapoznał się z Regulaminem sprzedaży nieruchomości.

W przypadku złożenia równorzędnych ofert możliwe jest przeprowadzenie ustnej aukcji. Prawo pierwokupu nieruchomości przysługuje Krajowemu Ośrodkowi Wsparcia Rolnictwa działającemu na rzecz Skarbu Państwa z mocy ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 423, z 2025 r. poz. 620).

Szczegółowe warunki sprzedaży określa Regulamin przetargu dostępny w siedzibie ŚFUP Development Sp. z o.o. w restrukturyzacji w Świdnicy.

Zarządca zastrzega sobie możliwość odwołania w całości lub w części postępowania na sprzedaż nieruchomości lub unieważnienia przetargu na każdym etapie postępowania bez podania przyczyny.

Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu 509-725-110 oraz e-mail *p.bawiec@sfup.pl*. Przedmiot sprzedaży można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Zarządcą.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34445364

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PIERWSZYM PRZETARGU

Burmistrz Miasta i Gminy Wąchock

podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Gminy Wąchock, oznaczonej jako działka nr 4049 o pow. 0,1245 ha, położonej w miejscowości Wąchock przy ulicy Starachowickiej 60, posiadającej księgę wieczystą nr KI1H/00005749/0, na której znajduje się dwukondygnacyjny budynek murowany o powierzchni użytkowej 280,48 m², w którym mieścił się ośrodek zdrowia.

Zgodnie z polityką przestrzenną określoną w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Wąchock, działka nr 4049 znajduje się na obszarach oznaczonych jako tereny mieszkaniowe miejskie i jednorodzinne.

Cena wywoławcza wynosi 1.167.600,00 zł, sprzedaż zwolniona od podatku Vat.

Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości przeprowadzony zostanie w dniu 2 października 2026 roku o godz. 10.00 w Urzędzie Miasta i Gminy w Wąchocku, ul. Wielkowiejska 1, pokój nr 2.

Wadium w wysokości 110.000,00 zł należy wnieść w pieniądzu nie później niż do dnia 25 września 2026 roku na rachunek bankowy Nr 85 8523 0004 0000 0039 2000 0006.

Ogłoszenie o pierwszym przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy w Wąchocku ul. Wielkowiejska 1 oraz na tablicach ogłoszeń w miejscowości Wąchock, zamieszczone na stronach internetowych *gmina.wachock.sisco.info* w zakładce „nieruchomości" oraz *wachock.pl* „aktualności".

Informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Wąchocku, ul. Wielkowiejska 1 pokój nr 2, tel. (41) 27-36-132.

BURMISTRZ MIASTA I GMINY
WĄCHOCK
ROBERT JANUS

OGŁOSZENIE BEZPŁATNE Kraj/34444026

PODARUJ MI 1,5% SWOJEGO PODATKU

Jestem Aleksander, urodziłem się 13.06.2013 roku jako wcześniak z zespołem Downa. Na co dzień zmagam się z opóźnionym rozwojem psychoruchowym, upośledzeniem umysłowym, niedosłuchem prawostronnym i wadą wzroku. Jestem po operacyjnym leczeniu wrodzonej wady serca, a także operacji niedrożności dwunastnicy. Zmagam się z niedoczynnością tarczycy oraz dysfunkcją narządu ruchu i płaskostopiem, wynikającymi z bardzo obniżonego napięcia mięśniowego. Zebrane środki zostaną przeznaczone na dalsze leczenie, rehabilitację oraz turnusy rehabilitacyjne i logopedyczne.

Przekazując 1,5% podatku lub darowiznę Fundacji Avalon z dopiskiem ŚLIWA, 12842 wspieracie mnie w codziennym funkcjonowaniu i walce o zdrowie.

Numer konta do wpłaty darowizny: 62 1600 1286 0003 0031 8642 6001
KRS: 0000270809

1 RP

eprasa.pl ad5ae8f710

wyborcza

STOŁECZNA

Czwartek, 30 lipca 2026 | Redaktorka prowadząca Edyta Różańska

warszawa.wyborcza.pl | Kontakt z redakcją: stoleczna@wyborcza.pl

Mieszkańcy Powiśla odtworzyli szpital z 1944 r.

Niezwykła pamiątka powstania

Żeby do niego dotrzeć, trzeba zejść dwa piętra pod ziemię, pokonać troje ciężkich drzwi i gmatwaninę piwnicznych pomieszczeń. Trud się opłaca. Na końcu labiryntu jest wnętrze, które przenosi nas w czasie do ogarniętej powstaniem Warszawy.

• **Powstańczy szpital odtworzony w podziemiach kamienicy przy ul. Konopczyńskiego** FOT. DAWID ŻUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

Tomasz Urzykowski

Krótka ulica Konopczyńskiego to typowy śródmiejski zaułek. Zaczyna się przy ulicy Kopernika, biegnie wzdłuż budynków na górującej nad Powiślem wiślanej skarpie, by po około 100 metrach zakończyć się ślepo niewielkim placykiem, wokół którego od lat 30. XX w. stoją luksusowe modernistyczne kamienice.

Ta Konopczyńskiego 5/7 powstała w 1938 r. Naszą przewodniczką po niej jest Bogumiła Piątkowska ze wspólnoty mieszkaniowej tego domu. Idziemy schodami w dół do podziemi, których pierwotną funkcją był schron przeciwlotniczy. Pani Bogumiła otwiera pancerne drzwi, potem kolejne i jeszcze jedne. Za nimi znajduje się duża sala. W pogrążonym w półmroku wnętrzu stoją szpitalne metalowe łóżka – duże dla dorosłych i mniejsze dla dzieci. Leżące na nich prześcieradła i poduszki wyglądają tak, jakby ktoś przed chwilą na nich leżał. Są parawany, nosze do transportu pacjentów. Wstawiony między łóżka drewniany stolik przykryty jest białą tkaniną z czerwonym krzyżem. Na pobielonych wapnem ścianach wiszą zdjęcia z powstania warszawskiego. Przedstawiają m.in. funkcjonujące wtedy w mieście szpitale polowe i wydarzenia zarejestrowane w pobliżu kamienicy przy Konopczyńskiego 5/7. – Mieszkam w tym domu do urodzenia. Moi dziadkowie wprowadzili się tutaj w 1949 r. Moi rodzice tu mieszkali, a potem ja z córkami. Jestem bardzo związana z tym miejscem – podkreśla Bogumiła Piątkowska.

W czasie powstania warszawskiego w podziemiach kamienicy rzeczywiście działał szpital. Z inicjatywą odtworzenia wystroju powstańczego lazaretu wyszedł członek wspólnoty mieszkaniowej Dariusz Osiński. Część łóżek znaleziono podczas sprzątania piwnic, kolejne dokupiono. Mieszkańcy kamienicy – Bogumiła Piątkowska, Piotr Antonowicz i Jadwiga Kwiatkowska i Dariusz Osiński – własnym sumptem zgromadzili także inne elementy wyposażenia szpitala. Inicjatywa nabrała rozmachu: rozpoczęło się przeglądanie archiwów, poszukiwanie zdjęć i kontaktu z uczestnikami wydarzeń z 1944 r. Z Muzeum Powstania Warszawskiego pozyskano archiwalne fotografie. – Chcielibyśmy odrestaurować podłogę, doprowadzić wentylację i udostępnić to miejsce zwiedzającym. Naszym marzeniem jest, żeby Muzeum Powstania Warszawskiego wzięło to miejsce pod swoją pieczę, potraktowało jako filię zewnętrzną – mówi Bogumiła Piątkowska.

Szpital przyjmował zarówno powstańców, jak i cywili rannych w ostrzałach i pożarach

Rozmowy na ten temat na razie nie przyniosły efektu. Obecnie zwiedzanie odtworzonego szpitala możliwe jest po wcześniejszym umówieniu wizyty ze wspólnotą mieszkaniową.

Losy powstańczego szpitala w tym miejscu znamy przede wszystkim ze wspomnień sanitariuszki Marii Zatryb-Baranowskiej pseudonim „Adela". Komendantem lazaretu został dr Stefan Żegliński pseudonim „Stefan", chirurg z pobliskiego Szpitala Dziecięcego przy ulicy Kopernika. Do pomocy miał kilku lekarzy, pielęgniarki, studentki tajnego wydziału medycznego Uniwersytetu Warszawskiego i grupę sanitariuszek. Drugiego dnia powstania do zespołu dołączyła „Adela". Była wtedy 34-letnią polonistką, mieszkała na Powiślu z matką i siedmioletnią córką Basią. Po przekroczeniu progu zobaczyła scenę, która ją zaskoczyła. „Przy fortepianie siedział młodziutki chłopiec w wojennej rogatywce ozdobionej pękiem biało-czerwonych wstążek i grał »Serce w plecaku«. Trzy młode pary siedzące na tapczanie wtórowały mu śpiewem. Wszyscy byli tak weseli i beztroscy" – odnotowała. Dwa tygodnie później nikt z tego grona już nie żył.

Szpital przyjmował zarówno powstańców, jak i cywili rannych w ostrzałach i pożarach. Z pierwszych pacjentek „Adela" zapamiętała 17-letnią łączniczkę Marysię Unierzyńską, której odłamek bomby zdruzgotał nogę w kostce. Lekarze nie mieli narzędzi do amputacji, więc podjęli leczenie zachowawcze i ostatecznie nogę uratowali. Innym razem do szpitala przyniesiono 30-letnią łączniczkę Armii Ludowej z raną brzucha. Wiedziano od razu, że nie przeżyje. Kobieta zostawiła w domu w rejonie Woli czworo małych dzieci, w gorączce mówiła tylko o nich. Był też 10-letni Tadzio, któremu odłamki poszarpały nogę. Operowano go bez znieczulenia, bo środków do narkozy starczało tylko na najcięższe przypadki. Podczas zabiegu nawet nie zapłakał. Zmarł cicho w nocy, z upływu krwi, leżąc w tym samym pokoju co jego matka.

Niemieckie oddziały szturmem zdobyły Powiśle 6 września. Do szpitala napływali wycofujący się powstańcy i uciekający cywile. Kładziono ich na pryczach, materacach i siennikach na podłodze. Na podwórze kamienicy w końcu wkroczyli Niemcy. Dr Żegliński wyszedł z prześcieradłem oznaczonym czerwonym krzyżem. Wynegocjował z niemieckim oficerem zgodę na ewakuację szpitala na teren Uniwersytetu Warszawskiego. Przekonał go, że pacjenci to ludność cywilna. Dodatkowym argumentem – jak głosi plotka – miał być ofiarowany Niemcom dobry koniak. ●

Praga Południe

Na „mostku nieudolności" na Kamionku bez zmian

Na nic monity mieszkańców i radnych – po niemal czterech latach od zamknięcia małego mostku, który łączył Kamionek z Saską Kępą, władze dzielnicy informują, że nie zdążą go odbudować w terminie.

Mały mostek koło Parku Skaryszewskiego urósł do symbolu wielkiej nieudolności lokalnego samorządu. Już w poprzedniej dekadzie mieszkańcy alarmowali o niepokojącym stanie tej jedynej przeprawy, którą można się przedostać nad Jeziorkiem Kamionkowskim. Korzystali z niej nie tylko spacerowicze, ale przede wszystkim rodzice odprowadzający dzieci do przedszkoli i żłobka, idący na przystanki komunikacji miejskiej, do sklepów czy przychodni. W 2022 r. władze dzielnicy oznajmiły, że konstrukcja przeprawy o długości 20 metrów stwarza niebezpieczeństwo dla jej użytkowników i trzeba ją zamknąć.

Mieszkańcy mieli się zadowolić bardzo wąską kładką w pobliżu, która po czterech latach też jest już mocno wyeksploatowana. Już rok temu mieszkańcy zastanawiali się, co będzie, jeśli i ją trzeba będzie zamknąć. Michał Szweycer z biura prasowego urzędu Pragi Południe zapewniał, że mostek zostanie wybudowany do końca 2026 r. Teraz okazuje się, że nie uda się dotrzymać nawet tak odległego terminu. Tomasz Kucharski (KO), burmistrz Pragi Południe od 2006 r., od początku kryzysu z mostkiem na Kamionku przekonywał, że jego remont to niezwykle skomplikowane i kosztowne przedsięwzięcie. Przypomnijmy, że Praga Południe ma w tym roku trzeci co do wielkości budżet – 1 mld 358 mln zł – spośród 18 dzielnic Warszawy (wyprzedzają ją tylko Wola i Śródmieście). Kiedy w 2023 r. mieszkańcy pytali, co z mostkiem, na spotkaniu z prezydentem miasta Rafałem Trzaskowskim, usłyszeli, że nowy ma kosztować ok. 4 mln zł.

Do jego oddania zostało pięć miesięcy. Dlaczego prace wciąż się nie zaczęły. Andrzej Opala, rzecznik urzędu dzielnicy: – Podczas projektowania natrafiono na trudności formalne. Ponadto z „Gminnego Programu Rewitalizacji" pozyskano środki m.in. na wykonanie przebudowy ulicy Międzynarodowej na odcinku Grochowska – Stanisława Augusta i przebudowę ulicy Stanisława Augusta. Obecnie na zlecenie miasta wykonywany jest projekt tego zamierzenia inwestycyjnego.

Przekonuje, że obszar tych zadań częściowo się pokrywa, do tego trzeba uwzględnić czekający wciąż na realizację projekt rowerowy z budżetu obywatelskiego. – Aktualnie zakładany termin zakończenia inwestycji to czerwiec 2027 r. – informuje. ●

Jarosław Osowski

1 WA

eprasa.pl ad5ae8f710

Konstancin-Jeziorna

Burmistrz pozwał gminę. O pieniądze

Michał Wiśniewski domaga się ponad 43 tys. zł odszkodowania za niskie wynagrodzenie, jakie przyznali mu miejscy radni. Ich decyzję uznaje za polityczną.

Magda Roszkowska

• **Michał Wiśniewski**
FOT. ADAM STĘPIEŃ / AGENCJA WYBORCZA.PL

Miejscy radni obniżyli mu pensję o ponad 3 tys. zł. Burmistrz domaga się, by sąd przywrócił mu poprzednie wynagrodzenie. Radni dostali pozew kilka dni temu. – Nie rozumiem, dlaczego burmistrz poszedł do sądu, zamiast zwrócić się do Rady Miejskiej o podniesienie wynagrodzenia. Postępowanie sądowe to niepotrzebne koszty dla gminy – mówi przewodnicząca Rady Miejskiej Karolina Komar-Osińska (KO).

Radni obniżyli pensję Wiśniewskiemu uchwałą z 24 czerwca 2025 roku. W uzasadnieniu napisali, że burmistrz z opóźnieniem odpowiadał na ich pytania, przez co utrudniał podejmowanie decyzji w sprawach istotnych dla gminy. Nie udzielili mu też absolutorium ani wotum zaufania za 2024 rok. Zgodnie z obowiązującą wówczas Ustawą o samorządzie gminnym (jej nowelizacja weszła w życie w tym roku) Wiśniewski mógł zarabiać od około 16 do około 20 tys. zł brutto. Radni przegłosowali dla niego wynagrodzenie minimalne – od 1 sierpnia 2025 roku zarabiał więc około 11 tys. zł na rękę. W pozwie do sądu burmistrz skarży się, że jego podwładni zarabiają od niego więcej.

Pytam Karolinę Komar-Osińską, dlaczego radni do dziś nie zmienili swojej decyzji, skoro już w lipcu 2025 roku Regionalna Izba Obrachunkowa uznała, że nie wykazali, by burmistrz nieprawidłowo realizował budżet w 2024 roku. Nie mieli więc podstaw, by odmówić mu absolutorium. To stanowisko podtrzymał także Wojewódzki Sąd Administracyjny. – Nie podnieśliśmy pensji burmistrza, bo ten do dziś nas o to nie poprosił – twierdzi. – Natomiast gdy po wygranych wyborach obejmował stanowisko, od razu wnioskował o maksymalną wysokość swojego wynagrodzenia. Na co wówczas przystaliśmy. Jego poprzednik Kazimierz Jańczuk decyzją radnych przez ponad rok też otrzymywał pensję minimalną, bo gmina przez jego niedopatrzenie straciła 5 mln zł.

W pozwie Wiśniewskiego czytam natomiast: „Powód (burmistrz) wszystkie ciążące na nim obowiązki wykonywał i wykonuje z należytą starannością i stosownym zaangażowaniem. W trakcie swojej kadencji dokonał zmian w strukturze organizacyjnej urzędu, wprowadził nowoczesny system kolejkowy mający na celu usprawnienie obsługi interesantów. [...] Prowadzi spotkania online z mieszkańcami, w trakcie których przedstawia bieżące sprawy samorządu oraz odpowiada na pytania internautów, prężnie działa w celu realizacji planowanych inwestycji, a ponadto dba o racjonalne gospodarowanie finansami publicznymi". Wiśniewski domaga się, by sąd ustalił jego wynagrodzenie na poziomie 21 tys. 582 zł brutto (to około 14 742 zł netto).

51-letni Michał Wiśniewski w kwietniu 2024 r. wygrał wybory z list KO. Zastąpił Kazimierza Jańczuka, który rządził w Konstancinie przez 12 lat. Już po pół roku po przejęciu władzy skłócił się z większością z 21 radnych. – W grudniu 2024 roku odebrał nam wejściówki do urzędu. Twierdził, że przeszkadzamy urzędnikom w pracy. Od tego czasu do budynku wchodzimy jak zwykli obywatele, co bardzo utrudnia nam pracę. Czasem gdy chcemy porozmawiać z urzędnikami, jesteśmy eskortowani przez ochronę Sytuacja jest absurdalna – podkreśla Komar-Osińska. Burmistrz utrzymuje, że ograniczył radnym dostęp do urzędu, by zapewnić bezpieczeństwo przetwarzania danych.

Sąd koleżeński usunął Wiśniewskiego z Platformy Obywatelskiej we wrześniu 2025 roku. W styczniu 2026 radni ogłosili, że zebrali 2286 podpisów za odwołaniem burmistrza w referendum. Jednak Krajowe Biuro Wyborcze odrzuciło ten wniosek, bo okazało się, że 557 podpisów było nieważnych. 17 czerwca 2026 r. radni po raz drugi nie udzielili Wiśniewskiemu wotum zaufania. Przeciw głosowało aż 14 z 21 radnych. Teraz rada może uchwalić referendum w sprawie odwołania burmistrza. W takim przypadku radni nie muszą już zbierać podpisów za jego odwołaniem.

– Nie wiem, jaką decyzję podejmiemy. Jesteśmy bardzo zmęczeni tym konfliktem. Myślę, że burmistrz także jest nim wyczerpany – przyznaje Komar-Osińska. Dodaje, że po wakacjach radni i tak uchwalą podwyżkę pensji burmistrza, bo ta obecna jest niezgodna z obowiązującą od 1 stycznia 2026 roku nowelizacją Ustawy o samorządzie gminnym.

Zapytałam burmistrza Michała Wiśniewskiego, dlaczego pozwał własną gminę i czy w warunkach konfliktu da się sprawnie nią zarządzać. Nie odpowiedział. ●

Podróże

Kioski Ubera na Lotnisku Chopina

Uber chce łowić jeszcze więcej podróżnych wysiadających na Lotnisku Chopina. Nawet tych, którzy nie mają aplikacji w telefonie.

Nowe kioski „Tap to Ride" firmy przewozowej Uber stoją już na Lotnisku Chopina. Firma przekonuje, że chodzi o ułatwienie dla tych pasażerów, którzy chcą szybko, bez pobierania aplikacji i wymiany karty SIM na polską, przemieścić się z lotniska do miejsca docelowego w Warszawie. System jest prosty. Zamiast wyznaczać trasę w aplikacji Ubera, wystarczy podejść do kiosku ustawionego przy parkingu taksówek i wybrać miejsce docelowe. Automat od razu określa koszt takiego przejazdu. Gdy podróżny przyłoży kartę do terminala i opłaci przejazd, drukowany jest paragon z kodem PIN (przychodzi także SMS-em). Wtedy wystarczy już tylko podejść do pierwszego stojącego na parkingu auta z logo Ubera i przekazać paragon kierowcy.

Lotnisko na Okęciu jest pierwszym w Polsce, na którym zamontowano uberomaty. Wcześniej takie rozwiązanie wprowadzono między innymi w Nowym Jorku, Londynie, Pradze i Budapeszcie. – Wdrożenie tej technologii w Warszawie doskonale obrazuje, jak duże znaczenie ma polski rynek. Jednocześnie to odpowiedź na rosnącą liczbę podróżnych korzystających z Lotniska Chopina oraz ich oczekiwanie, by po przylocie móc szybko i wygodnie zamówić przejazd – mówi Iwona Kruk, rzeczniczka Uber Polska. I dodaje, że warszawskie lotnisko było też jednym z pierwszych, na których firma wprowadziła system PIN usprawniający odbiór pasażerów.

Piotr Rudzki, rzecznik prasowy operatora Lotniska Chopina, czyli Polskich Portów Lotniczych: – Lotnisko Chopina notuje rekordowe wyniki pasażerskie, nowa technologia usprawni realizację przejazdów podróżnym. ●

Paweł Marcinkiewicz

OGŁOSZENIE PŁATNE Białystok/34445363

OBWIESZCZENIE

Prezydent Miasta Białegostoku stosownie do art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) zawiadamia, że w Urzędzie Miejskim w Białymstoku, Departamencie Architektury zostało wszczęte postępowanie administracyjne z wniosku Prezydenta Miasta Białegostoku w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie ulicy Jerzego Waszyngtona – drogi powiatowej w Białymstoku w zakresie budowy: jednego parkingu, jezdni, drogi dla pieszych, sieci kanalizacji deszczowej wraz z przykanalikami i wpustami deszczowymi, sieci kablowej elektroenergetycznej nN oświetlenia drogowego, i sieci gazowej średniego ciśnienia na działkach o nr ewid.: 1082/8, 1159/1, 1161/1, 1158/5, 1151/1, 1152/1, 1147/1, 1146/1, 1141, 1143/1, 1139/1, 1782/1, 1787/1, 1784/9, 1784/15, 1784/13, 1784/11, 1147/3, 1152/2, 1151/2, 1158/3, 1158/6, 1147/2, 1153, 1161/2, 1163 - obręb 0011 – Śródmieście w zakresie oznaczonym na projekcie zagospodarowania linia przerywana koloru fioletowego(projektowany pas drogowy).

Sprawa prowadzona jest z wniosku – **PREZYDENTA MIASTA BIAŁEGOSTOKU**

Wykaz nieruchomości objętych inwestycją:

Gmina Białystok obręb 0011 (Śródmieście)

Działki będące pasem drogowym pod inwestycję

1082/8, 1159/1, 1161/1, 1158/5, 1151/1, 1152/1, 1147/1, 1146/1, 1141, 1143/1, 1139/1, 1782/1, 1787/1, 1784/9, 1784/15, 1784/13, 1784/11, 1147/3, 1152/2, 1151/2, 1158/6

Działki nie będące pasem drogowym w całości pod inwestycję

1147/2, 1153, 1158/3, 1161/2, 1163

Z uwagi na powyższe informuję, że z aktami sprawy można zapoznać się w terminie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. **do dnia 13.08.2026 r.** oraz złożyć ewentualne uwagi i wnioski w przedmiocie zamierzonej inwestycji **do dnia 20.08.2026 r. po uprzednim kontakcie telefonicznym pod nr tel. 85 879 7453** można skorzystać z prawa zapoznania się z materiałem dowodowym. Strony w ww. terminie mają możliwość wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań. Po upływie wskazanego terminu zostanie wydana decyzja kończąca postępowanie administracyjne w pierwszej instancji.

Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego w przypadku zawiadomienia stron przez obwieszczenie, **doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.**

Stosownie do art. 9 k.p.a. pouczam, że zgodnie z przepisem art. 41 k.p.a. w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swego adresu, w tym adresu elektronicznego. W razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Na podstawie przepisu art. 36 § 1 k.p.a., zawiadamiam, że rozpatrzenie przedmiotowej sprawy nie może nastąpić w terminie określonym przepisem art. 35 k.p.a., z uwagi, iż organ administracji publicznej w ramach prowadzonego postępowania administracyjnego ma obowiązek umożliwić stronie zapoznanie się z aktami sprawy, jak również wypowiedzenie się co do zebranego materiału dowodowego w sprawie. W związku z powyższym na podstawie przepisu art. 36 § 1 k.p.a. przedłużam termin załatwienia sprawy dnia 20.09.2026 r.

Jednocześnie pouczam, że zgodnie z art. 37 § 1 k.p.a. **s**tronie służy prawo do wniesienia ponaglenia, jeżeli: 1) nie załatwiono sprawy w terminie określonym w art. 35 lub przepisach szczególnych ani w terminie wskazanym zgodnie z art. 36 § 1 (bezczynność); 2) postępowanie jest prowadzone dłużej niż jest to niezbędne do załatwienia sprawy (przewlekłość). Ponaglenie wnosi się do Wojewody Podlaskiego za pośrednictwem Prezydenta Miasta Białegostoku. Zgodnie z art. 37 § 2 k.p.a. ponaglenie zawiera uzasadnienie.

Dzień publicznego ogłoszenia: 30 lipca 2026 r.

KLAUZULA INFORMACYJNA

dotycząca przetwarzania danych osobowych w sprawach określonych w ustawie z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych

1) Administratorem danych jest Prezydent Miasta Białegostoku adres: Urząd Miejski w Białymstoku, ul. Słonimska 1, 15-950 Białystok.
2) W sprawach ochrony danych osobowych można kontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych: Urząd Miejski w Białymstoku, ul. Słonimska 1, 15-950 Białystok, tel. 85 879 79 79, e-mail: bbi@um.bialystok.pl
3) Dane osobowe będą przetwarzane w celu prowadzenia postępowań administracyjnych w sprawach budowlanych na podstawie ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.
4) Przetwarzane będą następujące kategorie Pani/Pana danych osobowych: dane identyfikujące osobę, adresowe, dane z rejestru gruntów, oraz dane z dokumentów spadkowych lub innych dokumentów stanowiących dowód posiadanego tytułu prawnego do nieruchomości, dokumentów stanowiących dowód na potwierdzenie innych istotnych okoliczności w prowadzonej sprawie administracyjnej.
5) Dane osobowe nie będą ujawniane odbiorcom innym, niż uprawnieni na podstawie przepisów prawa oraz podmiotom, którym dane zostały powierzone do przetwarzania.
6) Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres 10 lat, liczony w pełnych latach kalendarzowych począwszy od dnia 1 stycznia roku następnego od daty zakończenia sprawy. Po upływie tego okresu dokumentacja podlega ekspertyzie ze względu na jej charakter, treść i znaczenie. W przypadku zatwierdzenia projektu budowlanego, dokumentacja będzie przechowywana co najmniej przez okres istnienia obiektu budowlanego.
7) Przysługuje Pani/Panu prawo do żądania dostępu do własnych danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania oraz prawo wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania.
8) W związku z przetwarzaniem danych osobowych przysługuje Pani/Panu prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
9) Dane osobowe mogą być pozyskiwane z zasobów informacyjnych Urzędu Miejskiego w Białymstoku, jednostek administracji publicznej, źródeł publicznie dostępnych, stron postępowania, osób trzecich.
10) Informacje o źródle pochodzenia danych osobowych przysługują Pani/Panu w zakresie, w jakim nie ma to wpływu na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano.
11) Podanie danych adresowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy, za wyjątkiem danych oznaczonych w formularzu urzędowym jako dobrowolne. Niepodane wymaganych danych uniemożliwi rozpoznanie sprawy.
12) Dane nie będą podlegały zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu

eprasa.pl ad5ae8f710

Informator usług funeralnych

WOLA
Exitus
Al. Solidarności 147,
dyżur całodobowy tel. 22 620 24 18,
vis a vis Urzędu Warszawa Wola
34440335

WOLA
DOM POGRZEBOWY „BABICE"
ul. Okulickiego 5C, 05-082 Stare Babice
tel. całodobowy 602 11 89 49
www.babice.com.pl
34440332

MOKOTÓW
AMBER
Puławska 95,
tel. całodobowy 501 796 471
34440587

ODESZLI.pl
Stwórz Miejsce Pamięci
Wejdź na serwis **odeszli.pl**
pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383
22 55 55 399
22 55 55 555

Drogiemu Koledze

Mariuszowi Mączyńskiemu

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci ukochanego

Taty

ŚP

Stanisława Mączyńskiego

składają

Prezes oraz Koleżanki i Koledzy
z Oficyny Edukacyjnej Krzysztof Pazdro

www.nekrologi.wyborcza.pl/34445516

27 lipca 2026 roku zmarł w wieku 77 lat

ŚP

Zbigniew Ptaszek

Msza święta żałobna odprawiona zostanie
w piątek 31 lipca 2026 roku o godzinie 10:00
w kościele św. Mateusza w Dawidach Bankowych,
po czym nastąpi odprowadzenie do grobu rodzinnego na Cmentarz w Pyrach.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Żona Halina, Córka Ania z rodziną, Syn Robert z rodziną, Syn Bartek,
rodzina oraz przyjaciele

Organizatorem uroczystości pogrzebowej
jest Dom Pogrzebowy Służew

www.nekrologi.wyborcza.pl/34445589

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych"
ks. Jan Twardowski

Dziś 30 lipca skończyłby 80 lat

ŚP

Jacek Dyrzyński

wybitny twórca, dydaktyk, profesor warszawskiej ASP

Odszedł 1 lutego 2025,
dołączył do naszych dzielnych rodziców
Marii i Stanisława oraz kochanego brata Andrzeja.

Śpij spokojnie Braciszku

Bożena

www.nekrologi.wyborcza.pl/34445685

W dniu 28 lipca 2026 roku, przeżywszy 93 lata, zmarła

Teresa Kłosińska

ukochana Mama, Babcia i Prababcia.

Msza Święta pogrzebowa zostanie odprawiona
31 lipca 2026 roku o godzinie 10:00
w Kościele pw. Św. Wincentego a Paulo (drewnianym)
na Cmentarzu Bródnowskim w Warszawie,
po czym nastąpi odprowadzenie na miejsce spoczynku.

Pogrążone w smutku

dzieci, wnuki i prawnuki

www.nekrologi.wyborcza.pl/34445662

Dnia 31 lipca 2026 roku o godzinie 8.00
w Kościele pw. św. Karola Boromeusza na Powązkach
zostanie odprawiona msza święta w 34 rocznicę śmierci
naszego ukochanego Syna

ŚP

Roberta Wolfowicza

O czym zawiadamiają pogrążeni w nieustającym smutku

rodzice

www.nekrologi.wyborcza.pl/34444979

Naszej Koleżance

Natalii Piusińskiej

wyrazy głębokiego i szczerego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają

Zarząd oraz Koleżanki i Koledzy
ze Spółdzielni Inwestycji Mieszkaniowych „Ursynów"

www.nekrologi.wyborcza.pl/34445754

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Małżonki

Pana Stanisława Okrasy
Wieloletniego Prezesa Agencji Rynku Energii S.A.

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy szczerego współczucia

Zarząd i Pracownicy Agencji Rynku Energii S.A.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34445729

Pani

Renacie Wojtas

wyrazy szczerego współczucia

z powodu śmierci

Ojca

składają

Dziekan i pracownicy Kolegium Ekonomiczno-Społecznego

Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie

www.nekrologi.wyborcza.pl/34445695

Informacja o wywieszeniu wykazu

Informuję, iż w siedzibie Urzędu Miasta Lubartów przy ul. Jana Pawła II 12 na tablicy ogłoszeń został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej, tj. lokal mieszkalny nr 28 przy ul. Słowackiego 5A w Lubartowie, obręb 7 - Śródmieście, wraz z udziałem wynoszącym 4352/243105 części w prawie współwłasności działki nr 1017 oraz ustanowienie prawa użytkowania wieczystego w udziale 1/105 części działki nr 87/2.
Wykaz wywiesza się na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta na okres 21 dni.

Lublin/34445542

eprasa.pl ad5ae8f710

nekrologi.wyborcza.pl

ODESZLI.pl

Zamieść:

nekrolog
kondolencje
wspomnienie

nekrologi@wyborcza.pl
pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383,
22 55 55 399,
22 55 55 555

Burmistrz Miasta i Gminy Sienno

informuje, że w dniu 29.07.2026 r.
został podany
do publicznej wiadomości

wykaz nr 4/2026

**obejmujący nieruchomości
Miasta i Gminy Sienno
- lokali mieszkalnych
przeznaczonych do zbycia w 2026 r.**

Radom/34445525

BOSiR podaje do publicznej wiadomości, iż

w siedzibie Ośrodka przy ul. Włókienniczej 4 w Białymstoku oraz Urzędu Miejskiego w Białymstoku przy ul. Słonimskiej 1, a także na stronach internetowych: www.miejskoaktywni.pl i bosirbip.um.bialystok.pl w dniu 30.07.2026 r. został udostępniony na okres 21 dni, **wykaz nieruchomości nr 2/2026,** pozostających w trwałym zarządzie Ośrodka, **przeznaczonych do najmu i dzierżawy**

Białystok/34445612

WÓJT GMINY GRAJEWO

Działając na podstawie art.35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz.399) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Gminy Grajewo ul. Komunalna 6 w dniach **30-07-2026 do 20-08-2026 r**. wywieszono na tablicy ogłoszeń wykazy dotyczące:
- sprzedaży w formie przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomość Nr 348 o pow. 0,5061 ha w m. Kapice,
- sprzedaży w formie przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomość Nr 564 o pow. 0,4857 ha w m. Kapice.

Ww. wykazy znajdują się na tablicy ogłoszeń: Urzędu Gminy Grajewo i w miejscowości Kapice oraz na stronie internetowej i BIP - ie Urzędu.
Szczegółowe informacje dotyczące ww. wykazów można uzyskać w Urzędzie Gminy Grajewo, ul. Komunalna 6, pokój nr 8 tel.(86) 211 9241.

WÓJT
dr inż. Grzegorz Górski

Białystok/34445588

Syndyk Bartosza Chłopickiego – sygn.VGUp 156/21of

Tel. 601-25-61-75 , ako555@wp.pl

sprzeda w przetargu nieograniczonym, n/w składnik masy upadłości zlokalizowany w miejscowości Garbatka Letnisko przy ul.Partyzantów 7

Prawo własności dz.45/2 – pow.1.902 m2 zabudowanej domem mieszkalnym wolnostojącym parterowym z poddaszem użytkowym konstrukcji drewnianej – pow.uż. 137,90m2 oraz budynkiem garażowym o konstrukcji murowanej w stanie surowym otwartym – pow. uż. 75,90m2. Księga wieczysta RA1K/00031572/4.Wartość oszacowania wg *Operatu rzeczoznawcy majątkowego*: 560.000,00 zł. Dom drewniany znajdujący się na w/w działce nie jest wpisany do rejestru zabytków, natomiast ujęty jest w Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy Garbatka Letnisko (karta nr 45/70)

ŁĄCZNA CENA WYWOŁAWCZA : 476.000,00 zł / czterysta siedemdziesiąt sześć tys. zł/

Warunki przystąpienia do przetargu:

*Wpłata wadium – w wysokości **47.600,00 zł** na konto funduszu masy upadłości Bartosza Chłopickiego – tytuł wpłaty: *"Wadium – Przetarg VGUp 156/21of"***:**

Bartosz Chłopicki w upadłości – nr 12 2490 0005 0000 4100 1770 8096

*Złożenie , dosłanie oferty przetargowej do ***Biura syndyka*** 26-600 Radom, ul.Żeromskiego 94 pok.13 w zamkniętej kopercie z napisem: **„Oferta – przetarg VGUp 156/21of"** w terminie do dnia **31.08.2026 do godz. 15.00** zawierającej: dane oferenta; aktualny odpis z właściwego rejestru, oferowaną cenę (nie niższą od ceny wywoławczej) , termin i sposób jej zapłaty, potwierdzenie warunku dot. wpłaty wadium , oświadczenie że oferent zapoznał się ze stanem prawnym i faktycznym przedmiotu sprzedaży oraz regulaminem przetargu i przyjmuje je bez zastrzeżeń. Liczy się data i godzina faktycznego wpływu oferty.

*Otwarcie i rozpoznanie ofert oraz wybór oferty najkorzystniejszej – rozstrzygającej przetarg nastąpi w Biurze syndyka 26-600 Radom, ul.Żeromskiego 94 pok.13 w dniu **31.08.2026 o godz.15.30.** Zastrzega się prawo przeprowadzenia dodatkowych rokowań lub uzgodnień z wybranymi oferentami jak również odwołanie lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Oględziny przedmiotu przetargu możliwe po uzgodnieniu terminu z syndykiem. Udostępnienie *Regulaminu przetargu

w miejscu składania ofert lub poprzez e-mail a wgląd do operatu opisu i oszacowania udostępni syndyk w uzgodnionym terminie.

Radom/34445435

Znak pisma: PPZ.6721.3.2024 Szypliszki, 28 lipca 2026 r.

OGŁOSZENIE NR 2.2026

WÓJTA GMINY SZYPLISZKI

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących Projektu planu ogólnego gminy Szypliszki wraz z prognozą oddziaływania na środowisko prowadzonych w dniach od 31 lipca 2026 r. do 27 sierpnia 2026 r.

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 w związku z art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.), art. 39, art. 46 ust. 1 pkt 1, art. 54 ust. 2, 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670) zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących Projektu planu ogólnego gminy Szypliszki, sporządzanego na podstawie Uchwały IV/19/2024 Rady Gminy Szypliszki z dnia 14 sierpnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia Planu ogólnego gminy Szypliszki.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w następujących formach:

1) **Zbieranie uwag** do projektu planu ogólnego oraz prognozy oddziaływania na środowisko w terminie **od 31 lipca 2026 r. do 27 sierpnia 2026 r.**

   Uwagi można składać jedynie za pomocą „Formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego" w wyznaczonym terminie. Formularz dostępny jest w siedzibie Urzędu Gminy Szypliszki, ul. Suwalska 21, 16-411 Szypliszki oraz pod adresem: https://szypliszki.biuletyn.net (w zakładce Zagospodarowanie przestrzenne/ Plan Ogólny Gminy Szypliszki)

   Uwagi można składać w formie:
   – papierowej – osobiście w Urzędzie Gminy Szypliszki lub listownie na adres Urzędu Gminy Szypliszki, ul. Suwalska 21, 16-411 Szypliszki
   – lub elektronicznej, poprzez system e-Doręczenia (adres e-Doręczeń (ADE) Urzędu Gminy Szypliszki: AE:PL-20874-94303-RAAHS-15 lub adres e-mail: urzad@szypliszki.pl

   Uwaga musi zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby wnioskodawcy oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazanie czy wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą.

2) **Spotkanie otwarte** poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego, które odbędzie się dnia **11 sierpnia 2026 r. od godz. 15:00** w Urzędzie Gminy Szypliszki, ul. Suwalska 21, 16 – 411 Szypliszki oraz

3) **Dyżur projektanta** dnia **18 sierpnia 2026 r.** w godzinach **15:00 – 18:00** w Urzędzie Gminy Szypliszki, ul. Suwalska 21, 16-411 Szypliszki oraz

4) **Dyżur projektanta** dnia **20 sierpnia 2026 r.** w godzinach **15:00 – 17:00** w Urzędzie Gminy Szypliszki, ul. Suwalska 21, 16-411 Szypliszki.

Projekt planu ogólnego wraz z uzasadnieniem i prognozą oddziaływania na środowisko dostępny będzie pod adresem: https://szypliszki.biuletyn.net (w zakładce Zagospodarowanie przestrzenne/Plan Ogólny Gminy Szypliszki/Konsultacje społeczne dotyczące projektu planu ogólnego Gminy Szypliszki) oraz w siedzibie Urzędu Gminy Szypliszki, ul. Suwalska 21, 16 – 411 Szypliszki w godzinach pracy Urzędu, w pokoju nr 6, przez cały okres trwania konsultacji społecznych.

Ponadto, stosownie do art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone dodatkowo ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Szypliszki, ul. Suwalska 21, 16-411 Szypliszki oraz pok. 6, w dniach od 31 lipca 2026 r. do 27 sierpnia 2026 r. w godzinach pracy urzędu.

Uwagi zostaną rozpatrzone przez Wójta Gminy Szypliszki.

Wójt Gminy Szypliszki

Administratorem zbieranych i przetwarzanych danych osobowych jest Urząd Gminy Szypliszki, Suwalska 21, 16-411 Szypliszki. Może Pan/Pani skontaktować się z nami osobiście, poprzez korespondencję tradycyjną lub telefonicznie pod numerem 875659040. Pełna treść obowiązku informacyjnego dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: https://szypliszki.biuletyn.net/?bip=1&cid=1348&bsc=N

Białystok/34445617

Radom, 28.07.2026r.

**PREZYDENTA
MIASTA RADOMIA**

ArIII.6740.1.369.2026.AR
Nr arch. 76 413

OBWIESZCZENIE 138/2026

Na podstawie art. 34a ustawy z dnia 7 lipca 1994r.
Prawo budowlane /j.t. Dz.U. z 2026r. poz. 524 ze zm./

zawiadamia się

że w dniu 15.07.2026r. w Wydziale Architektury Urzędu Miejskiego w Radomiu zostało wszczęte na wniosek P4 Sp. z o.o., ul. Wynalazek 1, 02-677 Warszawa, postępowanie administracyjne w sprawie budowy stacji bazowej telefonii komórkowej P4 NR „RAD1107A" wraz z wewnętrzną linią zasilającą i kanalizacją techniczną na działce nr ew. gruntu: 159/9 (obręb: 0070 – Wośniki, ark. 75) położonej w Radomiu.

Zastrzeżenia, uwagi, wnioski, wyjaśnienia, dokumenty i inne dowody można składać wraz z pismem przewodnim w Urzędzie Miejskim w Biurze Obsługi Mieszkańca pok. 19 (parter) ul. Kilińskiego 30 powołując się na nasz znak sprawy, drogą elektroniczną korzystając z platformy ibom.radom.pl oraz e-PUAP i za pośrednictwem poczty. Dodatkowe informacje można uzyskać u osoby prowadzącej sprawę – starszy inspektor Anna Roszczyk pod numerem tel. (48) 36-20-595 od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30-15.30.

Radom/34445490

Prezydent Miasta Lublin

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399)

podaje do publicznej wiadomości wykaz dotyczący nieruchomości Skarbu Państwa oznaczonych jako działka nr 24/4 (obr. 25, ark. 6) położona w Lublinie przy Al. Kraśnickiej, działka nr 101/12 (obr. 9, ark. 18) położona w Lublinie przy ul. Stanisława Lema 6, działka nr 22/9 (obr. 4, ark. 9) położona w Lublinie przy ul. Jana Iglatowskiego, przeznaczonych do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym.

Wykaz został umieszczony od dnia 30 lipca 2026 r. na okres 21 dni, na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1 oraz na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Energią Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII i VIII piętro, a także na stronach internetowych Urzędu Miasta Lublin.

Wykaz jest także publikowany na stronie Wojewody Lubelskiego w Biuletynie Informacji Publicznej przez okres 21 dni.

Lublin/34445147

Zarząd Mienia Komunalnego

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Zarządu Mienia Komunalnego w Białymstoku przy ul. gen. Józefa Bema 89/1 oraz na stronie internetowej www.zmk.bialystok.pl został wywieszony na okres 21 dni

wykaz nr GU.4520.2.13.2026 nieruchomości gruntowych przeznaczonych do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym.

Powyższy wykaz został także wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Białymstoku, ul. Słonimska 1 oraz na stronie internetowej www.bip.bialystok.pl

Białystok/34445598

GAZETA wyborcza

DLA FIRM, URZĘDÓW I INSTYTUCJI

Przetargi • Ogłoszenia
Nekrologi

kontakt_komunikaty@wyborcza.pl
nekrologi@wyborcza.pl

Komunikaty.pl

nekrologi.wyborcza.pl

eprasa.pl ad5ae8f710

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Zgodnie z art. 88 ust. 1 oraz art. 90 ust. 1, w związku z art. 31f ust. 1 i 6 ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o Centralnym Porcie Komunikacyjnym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1747 ze zm.) – dalej specustawa oraz zgodnie z art. 9, art. 10 § 1, art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) - dalej Kpa, niniejszym zawiadamia się, że zostało wszczęte postępowanie w sprawie wniosku o wydanie decyzji o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości:

inwestor: Centralny Port Komunikacyjny Sp. z o.o.,
Al. Jerozolimskie 142B, 02-305 Warszawa,

inwestycja: budowa lotniska wraz z liniami kolejowymi oraz infrastruktury towarzyszącej w ramach zadania „Budowa węzła kolejowego CPK Zadanie Częściowe/ Pakiet nr 1".

Adres zamierzenia inwestycyjnego: województwo mazowieckie
powiat grodziski
gmina Baranów, jednostka ew. 140503_2:
obręb 0002 Basin, dz. ew. nr 108, 161, 166, 167, 170/1, 170/2, 170/3, 173, 74, 77,
obręb 0008 Gole, dz. ew. nr 3, 26/1, 4, 7, 25, 8, 9, 200, 201, 202, 80/1, 673,
obręb 0015 Nowa Pułapina, dz. ew. nr 88/3, 173/1,
obręb 0016 Osiny, dz. ew. nr 391, 396,
obręb 0017 Regów, dz. ew. nr 476, 510, 579,
obręb 0022 Żaby, dz. ew. nr 127

gmina Grodzisk Mazowiecki, jednostka ew. 140504_5:
obręb 0007 Izdebno Kościelne, dz. ew. nr 106, 115, 118, 123, 126/1, 141, 30, 31,
obręb 0012 Kłudno Nowe, dz. ew. nr 57,

powiat sochaczewski
gmina Teresin, jednostka ew. 142808_2
obręb 0011 Maurycew, dz. ew. 36, 85,
obręb 0019 Seroki Parcela, dz. ew., 120, 123, 124, 127/4, 129, 132/1, 133/1, 134, 135/1,

powiat warszawski zachodni
gmina Błonie, jednostka ew. 143201_5
obręb 0005 Bieniewo - Parcela, dz. ew. nr 127/3,
obręb 0006 Bieniewo - Wieś, dz. ew. nr 10/1, 11/1, 12/1, 13/1, 21/4, 21/5, 59/2.

Decyzja o zezwoleniu na udostępnienie nieruchomości, ma na celu umożliwienie inwestorowi przeprowadzenie badań lub pomiarów niezbędnych do przygotowania i realizacji inwestycji, w szczególności prac geologicznych lub określenia warunków posadowienia obiektów budowlanych bez wykonywania robót geologicznych.

Akta przedmiotowej sprawy znajdują się do wglądu w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie, Wydział Infrastruktury i Rolnictwa, Delegatura – Placówka Zamiejscowa w Radomiu, ul. Żeromskiego 53, 26-600 Radom, pok. 204 w poniedziałek w godz. 13^{00} - 16^{00} lub w czwartek w godz. 8^{00} - 12^{00} po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr 48 36-20-594. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane, gdzie do czasu wydania orzeczenia, strony mogą się zapoznać z materiałem dowodowym w niej zgromadzonym.

Data publicznego obwieszczenia **30 lipca 2026 r.**
WIR-I.747.7.39.2026.IK1

Warszawa/34444782

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO
o wszczęciu postępowania

Na podstawie art. 7 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 lutego 2009 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie lotnisk użytku publicznego (Dz. U. z 2024 r. poz. 1464) oraz zgodnie z art. 9 i 10 § 1 i art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) – dalej Kpa, niniejszym zawiadamia się, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wniosku o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji w zakresie lotniska użytku publicznego:

inwestor: Polskie Porty Lotnicze S.A.
ul. Żwirki i Wigury 1, 00-906 Warszawa,

inwestycja: „Rozbudowa lotniska użytku publicznego dla inwestycji: budowa budynku posterunku kontroli bezpieczeństwa na nowej bramie nr 14 wraz z niezbędną infrastrukturą towarzyszącą w ramach zadania pn.: „Opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej posterunku kontroli bezpieczeństwa na nowej bramie nr 14 wraz z uzyskaniem decyzji administracyjnych"

Stronami postępowania w sprawie są wnioskodawca, właściciele lub użytkownicy wieczyści nieruchomości objętych wnioskiem (powiadomieni w drodze zawiadomień).

Adres zamierzenia inwestycyjnego:
Miasto Stołeczne Warszawa
Dzielnica Włochy:
Obręb 2-06-10 – działka o nr ewid.: 1/1, 1/2, 1/4, 1/5,
Obręb 2-06-07 – działka o nr ewid.: 2/2, 2/32, 16/3.

Numery działek podlegające podziałowi do przejęcia pod inwestycję przechodzące na rzecz Skarbu Państwa (w nawiasach numery działek po podziale – **tłustym** drukiem numery działek przeznaczone do przejęcia pod inwestycję):
Obręb 2-06-10 – działka o nr ewid.: 1/6 (1/25, **1/26**).

Jednocześnie informuję, że w niniejszej sprawie zostało wystosowane do inwestora przedsięwzięcia postanowienie o brakach i nieprawidłowościach w projekcie budowlanym.

Akta sprawy do wglądu znajdują się w Wydziale Infrastruktury i Rolnictwa Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie (Plac Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa), gdzie można zgłaszać ewentualne uwagi i wnioski do czasu wydania orzeczenia w sprawie.

Pouczenie

Zgodnie z art. 41 § 1. Kpa w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swego adresu. § 2. W razie zaniedbania obowiązku określonego w § 1. doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zgodnie z art. 49 Kpa, w przypadku zawiadomienia stron przez obwieszczenie, doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia. W trakcie prowadzonego postępowania, o czynnościach tutejszego organu, strony postępowania będą informowane w drodze publicznych obwieszczeń, zgodnie z art. 49 § 1 ww. ustawy.
Data publicznego obwieszczenia: 30 lipca 2026 r.

WIR-I.7820.3.2.2026.DM

Warszawa/34444781

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Zgodnie art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie Krajowego Centrum Przetwarzania Danych (Dz. U. z 2023 r., poz. 1501) – dalej specustawa, niniejszym zawiadamia się, że w dniu 16 lipca 2026 r. została wydana przez Wojewodę Mazowieckiego decyzja Nr 133/SPEC/2026 o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie Krajowego Centrum Przetwarzania Danych na rzecz:

inwestor: Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa – Państwowy Instytut Badawczy,
ul. Kolska 12, 01-045 Warszawa,

inwestycja: Budowa drogi wewnętrznej do Ośrodka Obliczeniowego.

Adres zamierzenia inwestycyjnego:
nieruchomości w liniach rozgraniczających (w nawiasie podano numer działki ewidencyjnej przed projektowanym podziałem):

województwo mazowieckie, powiat warszawski zachodni

jedn. ew. nr 143206_5 Ożarów Mazowiecki

obręb 0030 PGR Strzykuły: dz. ew. nr 8/218 (8/56), 8/216 (8/23), 8/214 (8/22), 8/212 (8/21), 8/210 (8/20), 8/208 (8/19),

obręb 0027 PGR Kręczki Kaputy: dz. ew. nr 6/223 (6/50), 6/221 (6/49), 6/219 (6/48), 6/225 (6/51), 6/52, 6/217 (6/39), 6/233 (6/53), 6/57, 6/58, 6/242 (6/211), 6/243 (6/211).

nieruchomości poza liniami rozgraniczającymi, objęte ograniczeniami w sposobie korzystania z nieruchomości w myśl art. 32 ust. 1 specustawy:

jedn. ew. nr 143206_5 Ożarów Mazowiecki

obręb 0030 PGR Strzykuły: dz. ew. nr 8/8, 8/55.

Wydana w sprawie decyzja, zgodnie z art. 45 ust. 1 specustawy, podlega natychmiastowemu wykonaniu.

Na podstawie art. 32 ust. 1 i 4 specustawy, dla wyżej wymienionych nieruchomości, w celu zapewnienia prawa do wejścia na teren nieruchomości dla prowadzenia na nich budowy inwestycji w zakresie Krajowego Centrum Przetwarzania Danych, a także prac związanych z rozbiórką, przebudową, zmianą sposobu użytkowania, utrzymaniem, eksploatacją, użytkowaniem, remontami oraz usuwaniem awarii, wojewoda w decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie Krajowego Centrum Przetwarzania Danych, za odszkodowaniem, sposób korzystania z ww. nieruchomości przez udzielenie zezwolenia w szczególności na zakładanie przeprowadzenie na nieruchomości ciągów drenażowych, przewodów i urządzeń służących do przesyłania płynów, pary, gazów i energii elektrycznej oraz urządzeń łączności publicznej i sygnalizacji, a także innych podziemnych, naziemnych lub nadziemnych obiektów i urządzeń niezbędnych do założenia, przeprowadzenia oraz korzystania z tych przewodów i urządzeń. Wszelkich informacji dotyczących decyzji ustalających wysokość odszkodowań udziela Wydział Skarbu Państwa i Nieruchomości Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie.

Zgodnie z art. 72 ust. 6 ustawy ooś który stanowi, iż „Organ właściwy do wydania decyzji, o których mowa w ust. 1, dotyczących przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko, niezwłocznie po wydaniu decyzji, podaje do publicznej wiadomości informacje o wydanej decyzji i o możliwościach zapoznania się z jej treścią oraz z dokumentacją sprawy, a także udostępnia na okres 14 dni w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej obsługującego go urzędu treść tej decyzji. W informacji wskazuje się dzień udostępnienia treści decyzji.", oraz w związku z art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) – dalej jako k.p.a., który stanowi że „organy administracji publicznej obowiązane są zapewnić stronom czynny udział w każdym stadium postępowania" informuję, że z treścią decyzji oraz z dokumentacją sprawy strony mogą się zapoznać w Wydziale Infrastruktury i Rolnictwa Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego, pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, pokój nr 7 POK, w poniedziałek w godz. 13^{00} – 16^{00} lub w czwartek w godz. 8^{00} – 12^{00} **po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr 22 695-62-19**. **Osoby nieumówione nie będą obsługiwane**. Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony.

Treść decyzji zostanie udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej tutejszego urzędu od dnia **30 lipca 2026 r.** do dnia **13 sierpnia 2026 r.**

Od przedmiotowej decyzji przysługuje stronie odwołanie do Ministra Finansów i Gospodarki za pośrednictwem Wojewody Mazowieckiego. Odwołanie od decyzji wnosi się w terminie 7 dni od dnia jej doręczenia stronie albo w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia uważa się za dokonane – art. 45 ust. 2 specustawy.

Zawiadomienie o wydaniu decyzji uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło obwieszczenie w urzędzie wojewódzkim.

Odwołanie od wydanej w sprawie decyzji administracyjnej, powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie, zgodnie z art. 34 ust. 3 specustawy.

Zawiadomienie, zgodnie z art. 16 ust. 6 specustawy uważa się za dokonane po upływie 14 dni, od dnia w którym nastąpiło obwieszczenie w urzędzie wojewódzkim.

Data publicznego obwieszczenia: **30 lipca 2026 r.**
Znak sprawy: WIR-I.747.6.2.2026.AP1

Warszawa/34444311

Słówko NOWOŚĆ
Literówka
Quizy
Sudoku
Krzyżówki
Zeskanuj QR kod i pobierz aplikację
Szukaj w APLIKACJI WYBORCZEJ
POBIERZ Z Google Play
Pobierz w App Store

GAZETA wyborcza
DLA FIRM, URZĘDÓW I INSTYTUCJI

Przetargi, licytacje, zamówienia publiczne

Ogłoszenia sądowe i rekrutacyjne

Nekrologi, kondolencje, wspomnienia

KONTAKT:
kontakt_komunikaty@wyborcza.pl,
tel. 507 094 232
nekrologi@wyborcza.pl,
tel. 22 555 55 55

Komunikaty.pl
nekrologi.wyborcza.pl

eprasa.pl ad5ae8f710

Zarząd Mienia Komunalnego BIAŁYSTOK

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

ZARZĄD MIENIA KOMUNALNEGO W BIAŁYMSTOKU

OGŁASZA PUBLICZNY NIEOGRANICZONY PRZETARG USTNY NA NAJEM LOKALI UŻYTKOWYCH I GARAŻU

L.p.	Adres lokalu	Powierzchnia	Stawka wywoławcza bez VAT	Wadium	Przetarg	Licytacja 17.08.2026 r. o godz.:
1.	ul. gen. J. Bema 2 lok. 104 (I piętro)*	13,04 m²	25,50 zł/m²	998 zł	II	10:00
2.	ul. gen. J. Hallera 8 lok. 015 (piwnica)**	32,88 m²	9,00 zł/m²	888 zł	I	10:00
3.	ul. W. Witosa 36 lok. 011 (piwnica)**	20,36 m²	9,00 zł/m²	550 zł	I	10:00
4.	ul. Swobodna 24 lok. 009 (piwnica)**	11,51 m²	9,00 zł/m²	311 zł	I	10:00
5.	ul. Jurowiecka 40 lok. 1U (parter)***....	98,36 m²	30,00 zł/m²	8.852 zł	II	10:00
6.	ul. Lipowa 23 lok. 1U (parter)****	101,80 m²	25,50 zł/m²	7.788 zł	II	10:00
7.	ul. H. Sienkiewicza 18 lok. 4U (parter)****	96,35 m²	35,00 zł/m²	10.117 zł	II	10:00
8.	ul. J. Piłsudskiego 11 garaż nr 6	16,80 m²	16,50 zł/m²	832 zł	II	10:00

* ograniczenie do prowadzenia działalności polegającej na udzielaniu świadczeń związanych z ochroną zdrowia

** budynek, w którym usytuowany jest lokal wykorzystywany jest na działalność związaną z ochroną zdrowia, toteż planowana działalność nie może powodować uciążliwości w funkcjonowaniu i korzystaniu z nieruchomości przez innych użytkowników

*** do lokalu przynależy piwnica o pow. 29,61 m², płatna dodatkowo 2,68 zł/m² netto

**** wprowadza się ograniczenie godzin pracy lokali gastronomicznych, handlowych oraz prowadzących działalność, która może być uznana za uciążliwą dla mieszkańców, do przedziału godzin 6^{00} – 24^{00}

Informuję, iż wskazane w ogłoszeniu stawki są stawkami netto. Podmiot, który przetarg wygra zobowiązany będzie do opłacania czynszu wyliczonego na podstawie wylicytowanej stawki czynszu netto powiększonej o kwotę podatku VAT naliczonego według obowiązujących przepisów (23%).

1. **Termin i miejsce przetargu: 17 sierpnia 2026 roku**, Zarząd Mienia Komunalnego w Białymstoku ul. gen. J. Bema 89/1, świetlica na II piętrze, wg porządku i godzin określonych w tabeli.
2. **Wadium**: Wpłaty wadium należy dokonać przelewem na konto ZMK:

   nr 91 1240 5211 1111 0010 3558 3081 PEKAO S.A. Wadium powinno być wniesione z takim wyprzedzeniem, aby środki pieniężne znalazły się na rachunku bankowym ZMK najpóźniej **12 sierpnia 2026 roku** pod rygorem uznania przez organizatora przetargu, że warunek wpłaty wadium nie został spełniony. Wpłaty, które wpłyną do banku obsługującego Zarząd Mienia Komunalnego (PEKAO S.A.) po godzinie 18:00 są traktowane przez bank jako wpłaty z dnia następnego. Przelew powinien zawierać imię, nazwisko i adres osoby biorącej udział w przetargu albo nazwę lub firmę oraz jej siedzibę, pozycję w ogłoszeniu i adres lokalu.
3. **Informacje o wywieszeniu publikacji ogłoszenia o przetargu:** Internet – strona zmk.bialystok.pl , bip.zmk.bialystok.pl , bip.bialystok.pl .
4. **Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje:** Zarząd Mienia Komunalnego w Białymstoku, ul. gen. J. Bema 89/1, pok. 206, 207, tel. (85) 74 79 431, (85) 74 79 432.

Białystok/34445750

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311) zawiadamia się, że w w dniu 9 lipca 2026 r. Wojewoda Mazowiecki wydał decyzję Nr 129/SPEC/2026, znak: WIR-I.7820.2.30.2025.AW, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej 801 na odcinku od km 64+924 do km 65+585 w miejscowości Samogoszcz/Podłęż".

Inwestorem przedsięwzięcia jest Zarząd Województwa Mazowieckiego, działający przez pełnomocnika Pana Mariusza Jaciubka.

Działki usytuowania obiektu (gmina Maciejowice, powiat garwoliński, województwo mazowieckie)

- numery działek w istniejącym pasie drogowym drogi wojewódzkiej Nr 801:
  jednostka ewidencyjna 140307_5 Maciejowice obszar wiejski, obręb 0029 Samogoszcz – działki o nr ew.: 194/24, 194/20, 194/21, 194/22, 194/23,
  jednostka ewidencyjna 140307_5 Maciejowice obszar wiejski, obręb 0021 Podłęż – działki o nr ew.: 532/9, 532/3, 532/1;
- numery działek w istniejącym pasie drogowym innych dróg publicznych – droga wojewódzka Nr 736:
  jednostka ewidencyjna 140307_5 Maciejowice obszar wiejski, obręb 0029 Samogoszcz – działka o nr ew.: 193/1,
  jednostka ewidencyjna 140307_5 Maciejowice obszar wiejski, obręb 0021 Podłęż – działka o nr ew.: 363/1;
- numery działek w projektowanym pasie drogowym drogi wojewódzkiej Nr 801 przechodzące w całości pod planowaną inwestycję:
  jednostka ewidencyjna 140307_5 Maciejowice obszar wiejski, obręb 0029 Samogoszcz – działki o nr ew.: 194/17, 194/19, 194/16,
  jednostka ewidencyjna 140307_5, obręb 0021 Podłęż – działki o nr ew.: 364/1, 365/1;
- numery działek w projektowanym pasie drogowym drogi wojewódzkiej Nr 801 podlegające podziałowi (w nawiasie numery działek po podziale, **tłustym drukiem** – numery działek przeznaczone do przejęcia pod inwestycję, przechodzące na rzecz jednostki samorządu terytorialnego – Województwa Mazowieckiego):
  jednostka ewidencyjna 140307_5 Maciejowice obszar wiejski, obręb 0029 Samogoszcz – działki o nr ew.: 304/2 (**304/3**, 304/4), 413 (**413/1**, 413/2), 414 (**414/1**, **414/2**, 414/3), 415 (**415/1**, 415/2), 417/1 (**417/3**, 417/4), 417/2 (**417/5**, 417/6), 418 (**418/1**, 418/2), 419 (**419/1**, 419/2), 435 (**435/1**, 435/2), 436 (**436/1**, 436/2), 437/3 (**437/8**, 437/9), 438/1 (**438/6**, 438/7), 439/1 (**439/6**, 439/7), 440/1 (**440/6**, 440/7), 442 (**442/1**, 442/2), 194/15 (**194/25**, 194/26), 167/2 (**167/6**, 167/7), 168/2 (**168/7**, 168/8), 169/2 (**169/7**, 169/8), 172 (**172/4**, 172/5), 173 (**173/3**, 173/4), 181 (**181/1**, 181/2), 183 (**183/1**, 183/2), 184 (**184/1**, 184/2), 185 (**185/1**, 185/2), 186 (**186/1**, 186/2), 188 (**188/1**, 188/2), 189 (**189/1**, 189/2), 190 (**190/1**, 190/2), 191 (**191/1**, 191/2), 192/2 (**192/3**, 192/4),
  jednostka ewidencyjna 140307_5, Maciejowice obszar wiejski obręb 0021 Podłęż – działki o nr ew.: 486/3 (**486/16**, 486/17), 488 (**488/1**, 488/2);
- numer działki przeznaczone w całości pod rozbudowę innych dróg publicznych – drogi wojewódzkiej Nr 736 (droga klasy Z – zbiorcza):
  jednostka ewidencyjna 140307_5, Maciejowice obszar wiejski obręb 0021 Podłęż – działka o nr ew.: 363/3;
- numer działki podlegającej podziałowi przeznaczony pod rozbudowę innych dróg publicznych – drogi wojewódzkiej Nr 736 (droga klasy Z – zbiorcza) w nawiasie numer działki po podziale, **tłustym drukiem** – numer działki przeznaczony do przejęcia:
  jednostka ewidencyjna 140307_5, Maciejowice obszar wiejski obręb 0021 Podłęż – działka o nr ew.: 699/9 (**699/10**, 699/11);
- numery działek podlegające ograniczeniu w korzystaniu niewchodzące w skład projektowanego pasa drogowego, w zakresie budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu, innych dróg publicznych, zjazdów (w nawiasie numery działek po podziale przeznaczone po budowę/przebudowę):
  jednostka ewidencyjna 140307_5 Maciejowice obszar wiejski, obręb 0029 Samogoszcz – działki o nr ew.: 166, 194/15 (194/26), 194/14, 304/2 (304/4), 414 (414/3), 416, 417/1 (417/4), 417/2 (417/6), 438/1 (438/7), 439/1 (439/7), 440/1 (440/7), 180, 185 (185/2), 186 (186/2), 188 (188/2), 189 (189/2), 191 (191/2), 184 (184/2), 413 (413/2), 414 (414/3), 415 (415/2), 442/2 (442), 190 (190/2),
  jednostka ewidencyjna 140307_5, Maciejowice obszar wiejski obręb 0021 Podłęż – 373, 486/8, 486/9.

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanowi podstawę do dokonania wpisów w księdze wieczystej i katastrze nieruchomości – art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.

Jednocześnie informuje się, że w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

Ponadto tutejszy organ wyjaśnia, iż zgodnie z art. 12 ust. 4b ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych: „decyzję ustalającą wysokość odszkodowania wydaje się w terminie 30 dni od dnia, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna."

Jeśli wykazują Państwo gotowość do wydania nieruchomości, w celu udokumentowania powyższego faktu winni Państwo wysłać oświadczenie do inwestora.

Od powyższej decyzji przysługuje prawo do wniesienia odwołania w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia, do Ministra Finansów i Gospodarki, za pośrednictwem Wojewody Mazowieckiego.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691), doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Z treścią decyzji oraz z dokumentacją sprawy można zapoznać się w Wydziale Infrastruktury i Rolnictwa Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie Delegatura-Placówka Zamiejscowa w Radomiu, ul. Żeromskiego 53, w godzinach: poniedziałek 13^{00} – 16^{00} oraz czwartek 8^{00} – 12^{00} po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr (48) 36 – 20 – 594. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane.

Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony.

Data publicznego obwieszczenia 30 lipca 2026 r.
WIR-I.7820.2.30.2025.AW

Warszawa/34444523

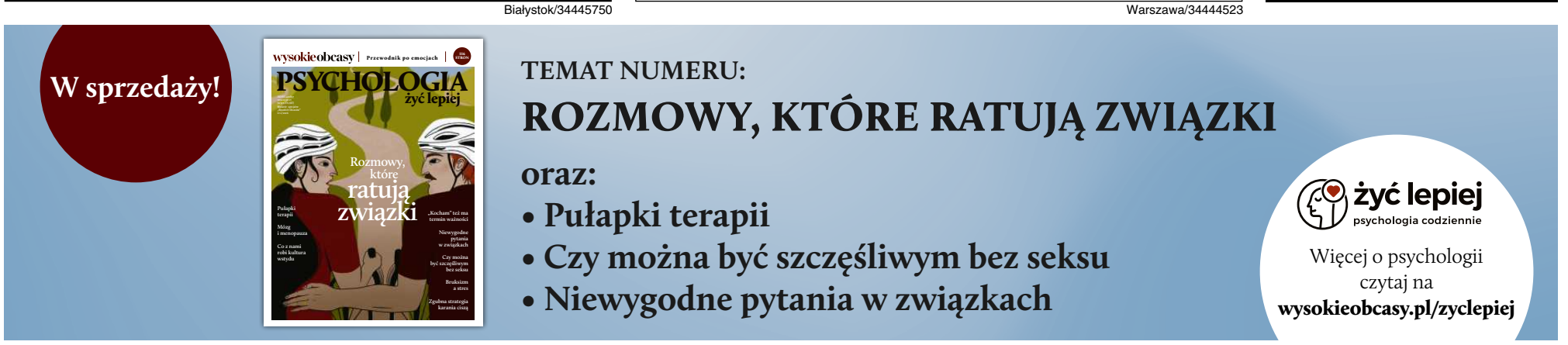

eprasa.pl ad5ae8f710

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Działając na podstawie art. 9q ust. 2 i 2a ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz.U. z 2025 r. poz. 1234 ze zm.) – dalej u.t.k. oraz w związku z art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r., poz. 670) – dalej jako ustawa ooś, informuję, że na wniosek inwestora: PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa, w dniu 26 czerwca 2026 r. została wydana przez Wojewodę Mazowieckiego decyzja Nr 117/SPEC/2026 o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej, dla inwestycji pod nazwą: „Budowa i przebudowa linii kolejowej nr 12 wraz z budową i przebudową infrastruktury drogowej oraz obiektów służących ochronie środowiska w związku z realizacją przedsięwzięcia pn. „Prace na linii kolejowej nr 12 Skierniewice – Łuków (C-E20)" – zadanie 2 odcinek Góra Kalwaria – Łuków w zakresie od km 110+608 do km 124+567 obejmującego zamierzenia budowlane: odcinek L10.1 - p. odg. Parysów - granica województwa mazowieckiego - od km 110+608 do km 124+567".

Teren planowanej inwestycji obejmuje nieruchomości lub ich części na terenie Gminy Borowie i Gminy Parysów, powiat garwoliński, wskazane poniżej (w nawiasie podano numer działki ewidencyjnej przed projektowanym podziałem; działki ew. objęte inwestycją w części oznaczono skrótem „cz."):

a. Nieruchomości w liniach rozgraniczających:

w jednostce ewidencyjnej 140303 2 Borowie, powiat garwoliński:
obręb 0001 Borowie dz. ew. nr: **1/1** (1), **1/2** (1), **2/1** (2), **8/1** (8), **8/2** (8), **10/1** (10), **14/1** (14), **17, 12/1** (12), **20/1** (20), **18/1** (18), **395, 378/1**;
obręb 0003 Chromin dz. ew. nr: **41/1** (41), **42/1** (42), **73/3** (73), **74/3** (74), **113/1** (113), **130/1** (130), **133/1** (133), **143/1** (143), **144/1** (144), **145, 146/1** (146), **195/3** (195), **196/4** (196), **196/3** (196), **197/3** (197), **198/3** (198), **199/3** (199), **200/3** (200), **201/3** (201), **202/3** (202), **203/3** (203), **204/3** (204), **205/3** (205), **207/3** (207), **209/3** (209), **210/3** (210), **211/3** (211), **212/3** (212), cz.**493/3, 493/1, 528/3** (528), **208/10** (208/1), **208/12** (208/2), **208/14** (208/3);
obręb 0009 Iwowe dz. ew. nr: **634/1** (634), **635/1** (635), **636/1** (636), **637, 928/1** (928), **929/1** (929), **930/1** (930), **931/1** (931), **932/1** (932), **933/1** (933), **934/1** (934), **935/1** (935), **936/1** (936), **937/1** (937), **938/1** (938), **939/1** (939), **940/1** (940), **941/1** (941), **942/1** (942), **943/1** (943), **944/1** (944), **945/1** (945), **946/1** (946), **947/1** (947), **948/1** (948), **949/1** (949), **950/1** (950), **951/1** (951), **952/1** (952), **953/1** (953), **954/1** (954), **955/1** (955), **956/1** (956), **957/1** (957), **958/1** (958), **959/1** (959), **960/1** (960), **961/1** (961), **962/1** (962), **963/1** (963), **964/1** (964), **965/1** (965), **966/1** (966), **968/1** (968), cz. **1098/3, 1102/3** (1102/2);
obręb 0010 Jaźwiny dz. ew. nr: **243/1** (243), **245/1** (245), **244/1** (244), **382/3** (382), **382/4** (382), **429/3** (429), **429/4** (429), **447/4** (447), **447/3** (447), **449/5** (449/2), **514/1, 526/6, 526/7**;
obręb 0012 Laliny dz. ew. nr: **559, 562/1** (562), **565/1** (565), **568/1** (568), **572/1** (572), **575/1** (575), **578/1** (578), **581/1** (581), **584/1** (584), **587/1** (587), **590/1** (590), **593/1** (593), **596/1** (596), **599/1** (599), **604/1** (604), **609/1** (609), **613/1** (613), **617/1** (617), **621/1** (621), **625/1** (625), **629/1** (629), **633/1** (633), **637/1** (637), **641/1** (641), **645/1** (645), **653/1** (653), **673/1** (673), **674, 649/3** (649/1), **649/5** (649/2);
obręb 0015 Nowa Brzuza dz. ew. nr: **346**;
obręb 0017 Słup Drugi dz. ew. nr: **116/1** (116), **119/1** (119), **125/1** (125), **131/1** (131), **134/1** (134), **137/1** (137), **138/1** (138), **140/1** (140), **141/1** (141), **146/1** (146), **149/1** (149), **155/1** (155), **157/1** (157), **159/1** (159), **163/1** (163), **164/1** (164), **165/1** (165), **166/1** (166), **167/1** (167), **182/1** (182), **122/3** (122/1), **122/5** (122/2), **128/3** (128/1), **128/5** (128/2), **143/3** (143/1), **143/5** (143/2), **144/3** (144/1), **144/5** (144/2), **152/3** (152/1), **152/5** (152/2), **161/3** (161/1), **161/5** (161/2), **170/1**;

w jednostce ewidencyjnej 140309 2 Parysów, powiat garwoliński:
obręb 0005 Parysów dz. ew. nr: cz. **935/1**;
obręb 0008 Starowola dz. ew. nr: **1127, 39/1** (39), **60/3** (60/1), **60/5** (60/2), **62/1** (62), **64/1** (64), **66/1** (66), **68/1** (68), **70/1** (70), **72/1** (72), **74/1** (74), **76/1** (76), **78/1** (78), **80/1** (80), **82/1** (82), **84/1** (84), **86/3** (86/1), **88/1** (88), **90/1** (90), **92/1** (92), **94/1** (94), **96/1** (96), **98/1** (98), **100/1** (100), **102/3** (102/1), **102/5** (102/2), **104/1** (104), **106/1** (106), 108/3 (108/1), 108/5 (108/2), **112/3** (112/1), **112/5** (112/2), **114/1** (114), **116/1** (116), **118/1** (118), **120/1** (120), **122/1** (122), **124/1** (124), **126/1** (126), **128/1** (128), **130/1** (130), **132/1** (132), **134/6** (134/1), **134/8** (134/2), **134/10** (134/3), **110/1** (110), **135/3** (135/2), **231/1** (231), **228/1** (228), **221/1** (221), **220/1** (220).

b. Nieruchomości poza liniami rozgraniczającymi:

w jednostce ewidencyjnej 140303 2 Borowie, powiat garwoliński:
obręb 0001 Borowie dz. ew. nr: cz. **2/2** (2), cz. **8/3** (8), cz. **10/2** (10), cz. **14/2** (14), cz. **12/2** (12), cz. **20/2** (20), cz. **18/2** (18), cz. **384/2,** cz. **449/2**;
obręb 0003 Chromin dz. ew. nr: cz. **71,** cz. **72,** cz. **73/4** (73), cz. **74/4** (74), cz. **110,** cz. **112,** cz. **113/2** (113), cz. **114,** cz. **144/2** (144), cz. **133/2** (133), cz. **146/2** (146), cz. **166,** cz. **167,** cz. **168,** cz. **169,** cz. **170,** cz. **171,** cz. **172,** cz. **173,** cz. **175,** cz. **176,** cz. **177,** cz. **178,** cz. **179,** cz. **180,** cz. **181,** cz. **182,** cz. **183,** cz. **184**, cz. **194**, cz. **195/4** (195), cz. 196/**5** (196), cz. **212/4** (212), cz. **472,** cz. **478,** cz. **483, 484,** cz. **487,** cz. **490, 493/2,** cz. **498,** cz. **501,** cz. **503,** cz. **511, 512,** cz. **174/1,** cz. **174/2,** cz. **494/2**;
obręb 0009 Iwowe dz. ew. nr: cz. **413,** cz. **415,** cz. **416,** cz. **423,** cz. **425,** cz. **427,** cz. **429,** cz. **431,** cz. **433,** cz. **435,** cz. **437,** cz. **439,** cz. **441,** cz. **443,** cz. **445,** cz. **447,** cz. **449,** cz. **451,** cz. **453,** cz. **455,** cz. **458,** cz. **460,** cz. **634/2** (634), cz. **635/2** (635), cz. **636/2** (636), cz. **964/2** (964), cz. **965/2** (965), cz. **966/2** (966), cz. **968/2** (968), cz. **939/2** (939), cz. **993,** cz. **1050,** cz. **1040/2,** cz. **1098/2,** cz. **418/2,** cz. **418/5,** cz. **421/2,** cz. **461/1**;
0010 Jaźwiny dz. ew. nr: cz. **130,** cz. **132,** cz. **506/4,** cz. **244/2** (244), cz. **429/5** (429), cz. **446,** cz. **447/5** (447), cz. **538,** cz. **540,** cz. **542,** cz. **543,** cz. **239/2,** cz. **241/1,** cz. **450,** cz. **451,** cz. **452,** cz. **453,** cz. **456,** cz. **537,** cz. **449/6** (449/2), cz. **512/2,** cz. **517,** cz. **512/3,** cz. **526/5,** cz. **526/8,** cz. **526/9,** cz. **541/1,** cz. **541/2,** cz. **449/1;**
obręb 0012 Laliny dz. ew. nr: cz. **591**, cz. **594**, cz. **597**, cz. **600**, cz. **602**, cz. **605**, cz. **630**, cz. **634**, cz. **638**, cz. **641/2** (641), cz. **683**;
obręb 0015 Nowa Brzuza dz. ew. nr: cz. **5**, cz. **6,** cz. **7**, cz. **8**, cz. **9**, cz. **12**, cz. **13**, cz. **14**, cz. **15**, cz. **16**, cz. **17**, cz. **18**, cz. **19**, cz. **20**, cz. **21**, cz. **22**, cz. **10/1**, cz. **49/2**, cz. **50/3, 51/4**;
obręb 0017 Słup Drugi dz. ew. nr: cz. **132,** cz. **135,** cz. **164/2** (164), cz. **166/2** (166), cz. **183,** cz. **144/6** (144/2), cz. **162/2**

w jednostce ewidencyjnej 140309 2 Parysów, powiat garwoliński:
obręb 0005 Parysów dz. ew. nr: cz. **917,** cz. **918/1,** cz. **936,** cz. **1036,** cz. **1053,** cz. **1060,** cz. **1061,** cz. **1052/1,** cz. **1059/2**;
obręb 0008 Starowola dz. ew. nr: cz. **60/4** (60/1), cz. **60/6** (60/2), cz. **112/6** (112/2), cz. **124/2** (124), cz. **126/2** (126), cz. **231/2** (231), cz. **228/2** (228), cz. **1128,** cz. **1129**.

Nieruchomości objęte ograniczeniami w korzystaniu z nieruchomości, zgodnie z przepisami art. 9q ust. 1 pkt 6 u.t.k.: „w celu zapewnienia prawa do wejścia na teren nieruchomości dla prowadzenia inwestycji kolejowej, w szczególności dokonania związanej z nią budowy lub przebudowy układu drogowego, w tym zjazdu do nieruchomości, lub urządzeń wodnych, lub założenia i przeprowadzania na nich ciągów drenażowych, przewodów i urządzeń służących do przesyłania płynów, pary, gazów i energii elektrycznej oraz urządzeń łączności i sygnalizacji, a także innych podziemnych, naziemnych lub nadziemnych obiektów i urządzeń niezbędnych do korzystania z tych przewodów i urządzeń, a także prac związanych z konserwacją, utrzymaniem lub usuwaniem awarii;", dotyczące następującej nieruchomości lub ich części:

w jednostce ewidencyjnej 141401_1 Nowy Dwór Mazowiecki, powiat nowodworski:
obr. 0001, 1-01: dz. ew. nr 1/80, 1/81, 1/83, 1/84, 1/85, 1/82, 1/86, 1/40, 1/87, 1/88, 1/89, 1/90, 1/91, 1/79 , 1/78,
obr. 0018, 4-03: dz. ew. nr 25/13, 25/11, 25/12, 27/1, 27/10, 28/8, 28/7, 99/4,
obr. 0004, 2-03: dz. ew. nr 14,
obr. 0020, 5-02: dz. ew. nr cz. 108/4,
obr. 0021, 5-03: dz. ew. nr cz. 88/3,
obr. 0022, 5-04: dz. ew. nr 22/16, 51/2, 24/2, 26, 1/4, 1/3, 51/2,

w jednostce ewidencyjnej 141405_2 Pomiechówek, powiat nowodworski:
obr. 0015 Nowy Modlin: dz. ew. nr cz. 103, 104/54,

obr. 0020 Stanisławowo: dz. ew. nr 241, 241, 456, 228/7, 242/4, 243/10, 243/12, 244/10, 244/12, 245/10, 245/8, 246/12, 246/14, 247/36, 247/38, 247/40, 247/42, 247/45, 248/13, 257/6, 258/4, 259/5, 278/3, 279/8, 290/11, 291/11, 292/25, 307/29, 308/16, 309/7, 440/6, 441/6, 442/5, 446/8, 449/6, 454/16, 625/6, 1696/4, 218/7, 228/6, 228/7, 242/4, 243/10, 243/11, 243/12, 243/9, 244/10, 244/11, 244/12, 244/9, 245/10, 245/7, 245/9, 246/11, 246/12, 246/13, 247/35, 247/37, 247/38, 247/39, 247/40, 247/41, 247/42, 247/44, 247/45, 247/47, 248/10, 248/11, 248/12, 251/6, 253/5, 253/6, 254/4, 258/4, 259/5, 261/5, 262/5, 263/6, 265/3, 277/15, 277/16, 277/17, 277/20, 277/21, 277/22, 278/3, 279/6, 279/7, 279/8, 282/18, 282/19, 282/21, 282/22, 282/23, 282/25, 283/4, 283/5, 283/6, 285/5, 286/7, 286/9, 287/7, 287/9, 288/7, 288/8, 288/9, 289/7, 290/11, 291/10, 291/11, 292/25, 294/5, 295/5, 296/7, 297/5, 298/13, 298/15, 299/5, 300/5, 301/5, 302/5, 303/12, 303/14, 304/5, 305/5, 306/5, 307/28, 307/30, 307/32, 308/16, 308/17, 308/19, 309/6, 309/7, 310/10, 310/11, 439/3, 440/4, 440/5, 440/6, 441/5, 441/6, 442/5, 443/4, 443/5, 445/4, 445/5, 446/7, 446/8, 447/7, 448/6, 448/7, 449/5, 449/6, 450/9, 451/8, 452/11, 454/15, 454/18, 454/20, 625/5, 625/6.

W związku z planowaną inwestycją przewidywane są ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości, na rzecz PKP Polskie Linie Kolejowe S. A., zgodnie z przepisami art. 9q ust. 1 pkt 6 u.t.k.: „w celu zapewnienia prawa do wejścia na teren nieruchomości dla prowadzenia inwestycji kolejowej, w szczególności dokonania związanej z nią budowy lub przebudowy układu drogowego, w tym zjazdu do nieruchomości, lub urządzeń wodnych, lub założenia i przeprowadzania na nich ciągów drenażowych, przewodów i urządzeń służących do przesyłania płynów, pary, gazów i energii elektrycznej oraz urządzeń łączności i sygnalizacji, a także innych podziemnych, naziemnych lub nadziemnych obiektów i urządzeń niezbędnych do korzystania z tych przewodów i urządzeń" dotyczące następującej nieruchomości (w nawiasie podano numer działek przed podziałem):

w jednostce ewidencyjnej 140303 2 Borowie, powiat garwoliński:
obręb 0001 Borowie dz. ew. nr: cz. **2/2** (2), cz. **8/3** (8), cz. **10/2** (10), cz. **14/2** (14), cz. **12/2** (12), cz. **20/2** (20), cz. **18/2** (18);
obręb 0003 Chromin dz. ew. nr: cz. **71**, cz. **72**, cz. **73/4** (73), cz. **74/4** (74), cz. **110**, cz. **112**, cz. **113/2**, cz. **114**, cz. **144/2** (144), cz. **133/2** (133), cz. **146/2** (146), cz. **166**, cz. **167**, cz. **168,** cz. **169,** cz. **170,** cz. **171,**cz. **172,** cz. **173,** cz. **175,** cz. **176,** cz. **177,** cz. **178,** cz. **179,** cz. **180,** cz. **181,** cz. **182,** cz. **183,** cz. **184,** cz. **194**, cz. **195/4** (195), cz. **196/5** (196), cz. **212/4** (212), cz. **174/1**, cz. **174/2;**
obręb 0009 Iwowe dz. ew. nr: cz. **413**, cz. **415**, cz. **416**, cz. **423**, cz. **425**, cz. **427**, cz. **429**, cz. **431**, cz. **433**, cz. **435**, cz. **437**, cz. **439**, cz. **441**, cz. **443**, cz. **445**, cz. **447**, cz. **449**, cz. **451**, cz. **453**, cz. **455**, cz. **458**, cz. **460**, cz. **634/2** (634), cz. **635/2** (635), cz. **636/2** (636), cz. **939/2** (939), cz. **964/2** (964), cz. **965/2** (965), cz. **966/2** (966), cz. **968/2** (968), cz. **993**, cz. **1098/2**, cz. **418/2**, cz. **418/5**, cz. **421/2**, cz. **461/1;**
obręb 0010 Jaźwiny dz. ew. nr: cz. **130**, cz. **132**, cz. **244/2** (244), cz. **429/5** (429), cz. **446**, cz. **447/5** (447), cz. **538**, cz. **540**, cz. **542**, cz. **543**, cz. **239/2**, cz. **241/1**, cz. **450**, cz. **451**, cz. **452**, cz. **453**, cz. **456**, cz. **537**, cz. **449/6** (449/2), cz. **526/9**, cz. **541/1**, cz. **541/2**, cz. **449/1**;
obręb 0012 Laliny dz. ew. nr: cz. **591**, cz. **594**, cz. **597**, cz. **600**, cz. **602**, cz. **605**, cz. **630**, cz. **634**, cz. **638,** cz. **641/2** (641);
obręb 0015 Nowa Brzuza dz. ew. nr: cz. **5**, cz. **6**, cz. **7**, cz. **8**, cz. **9**, cz. **12**, cz. **13**, cz. **14**, cz. **15**, cz. **16**, cz. **17**, cz. **18**, cz. **19**, cz. **20**, cz. **21**, cz. **22**, cz. **10/1**, cz. **49/2**, cz. **50/3**, **51/4;**

obręb 0017 Słup Drugi dz. ew. nr: cz. **132**, cz. **135**, cz. **164/2** (164), cz. **166/2** (166), cz. **183**, cz. **144/6** (144/2), cz. **162/2**;

w jednostce ewidencyjnej 140309 2 Parysów, powiat garwoliński:
obręb 0005 Parysów dz. ew. nr: cz. **917**, cz. **918/1**, cz. **1053**, cz. **1060**, cz. **1061**, cz. **1052/1**, cz. **1059/2**;

obręb 0008 Starowola dz. ew. nr: cz. **60/4** (60/1), cz. **60/6** (60/2), cz. **112/6** (112/2), cz. **124/2** (124), cz. **126/2** (126), cz. **231/2** (231), cz. **228/2** (228).

W związku z planowaną inwestycją przewidywane są ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości, na rzecz PKP Polskie Linie Kolejowe S. A., zgodnie z przepisami art. 9q ust. 1 pkt 6 u.t.k. w celu zapewnienia prawa do wejścia na teren nieruchomości dla prowadzenia prac związanych z konserwacją, utrzymaniem lub usuwaniem awarii na rzecz poniższych podmiotów, dotyczące następującej nieruchomości (w nawiasie podano numer działek przed podziałem):

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.:

w jednostce ewidencyjnej 140303 2 Borowie, powiat garwoliński:
obręb 0001 Borowie dz. ew. nr: cz. **2/2** (2), cz. **8/3** (8), cz. **10/2** (10), cz. **378/1**, cz. **395**;
obręb 0003 Chromin dz. ew. nr: cz. **71**, cz. **72**, cz. **74/4** (74), cz. **113/2** (113), cz. **144/2** (144), cz. **146/2** (146), cz. **166**, cz. **167**, cz. **168**, cz. **169**, cz. **170**, cz. **171**, cz. **172**, cz. **173**, cz. **174/1**, cz. **174/2**, cz. **175**, cz. **176**, cz. **177**, cz. **178**, cz. **179**, cz. **180**, cz. **181**, cz. **182**, cz. **183**, cz. **184**, cz. **194**, cz. **195/4** (195), cz. **493/1**, cz. **493/3**;
obręb 0009 Iwowe dz. ew. nr: cz. **413**, cz. **415**, cz. **416**, cz. **418/2**, cz. **418/5**, cz. **421/2**, cz. **423**, cz.**425**, cz. **427**, cz. **429**, cz. **431**, cz. **433**, cz. **435**, cz. **437**, cz. **439**, cz. **441**, cz. **443**, cz. **445**, cz. **447**, cz. **449**, cz. **451**, cz. **453**, cz. **455**, cz. **458**, cz. **461/1**, cz. **636/2** (636), cz. **1098/2**, cz. **1098/3**;
obręb 0010 Jaźwiny dz. ew. nr: cz. **132**, cz. **239/2**, cz. **241/1**, cz. **429/5** (429), cz. **446**, cz. **447/5** (447), cz. **449/6** (449/2), cz. **450**, cz. **451**, cz. **452**, cz. **453**, cz. **456**, cz. **514/1**, cz. **526/6**, cz. **526/7**, cz. **537**, cz. **538**, cz. **540**, cz. **541/1**, cz. **541/2**, cz. **542**, cz. **543**;
obręb 0012 Laliny dz. ew. nr: cz. **591**, cz. **594**, cz. **597**, cz. **600**, cz. **602**, cz. **605**, cz. **630**, cz. **634**, cz. **638**, cz. **674**;
obręb 0015 Nowa Brzuza dz. ew. nr: cz. **5**, cz. **6**, cz. **7**, cz. **8**, cz. **9**, cz. **10/1**, cz. **12**, cz. **13**, cz. **14**, cz. **15**, cz. **16**, cz. **17**, cz. **18**, cz. **19**, cz. **20**, cz. **21**, cz. **22**, cz. **49/2**, cz. **50/3**, cz. **51/4**, cz. **346**;

obręb 0017 Słup Drugi dz. ew. nr: cz. **132**, cz. **135**, cz. **144/6** (144/2), cz. **162/2**, cz. **164/2** (164), cz. **170/1**, cz. **183**, cz. **166/2** (166);

w jednostce ewidencyjnej 140309 2 Parysów, powiat garwoliński:
obręb 0005 Parysów dz. ew. nr: cz. **935/1**, cz. **1052/1**, cz. **1059/2**, cz. **1060;**
obręb 0008 Starowola dz. ew. nr: cz. **1127**.

PGE Energetyka Kolejowa S.A.:

w jednostce ewidencyjnej 140303 2 Borowie, powiat garwoliński:
obręb 0001 Borowie dz. ew. nr: cz. **8/3** (8), cz. **378/1;**
obręb 0009 Iwowe dz. ew. nr: cz. **636/2** (636), cz. **1098/2,** cz. **1098/3;**
obręb 0010 Jaźwiny dz. ew. nr: cz. **132**, cz. **241/1**, cz. **244/2** (244), cz. **447/4** (447), cz. **449/1,** cz. **449/6** (449/2), cz. **514/1**, cz. **526/6**, cz. **526/7**, cz. **526/9;**
obręb 0017 Słup Drugi dz. ew. nr: cz. **164/2** (164), cz. **166/2** (166);

w jednostce ewidencyjnej 140309 2 Parysów, powiat garwoliński:
obręb 0005 Parysów dz. ew. nr: cz. **935/1**;
obręb 0008 Starowola dz. ew. nr: cz. **112/6** (112/2), cz. **1127.**

PGE Polska Grupa Energetyczna S.A.:

w jednostce ewidencyjnej 140303 2 Borowie, powiat garwoliński:
obręb 0001 Borowie dz. ew. nr: cz. **2/1** (2), cz. **2/2** (2), cz. **8/3** (8), cz. **10/2** (10), cz. **378/1**;
obręb 0003 Chromin dz. ew. nr: cz. **74/4** (74), cz. **196/5** (196), cz. **493/3**.

Polska Spółka Gazownictwa Sp. z o.o.:

w jednostce ewidencyjnej 140303 2 Borowie, powiat garwoliński:
obręb 0003 Chromin dz. ew. nr: cz. **71**, cz. **72**, cz. **73/4** (73), cz. **194**, cz. **195/4** (195), cz. **493/3**;
obręb 0010 Jaźwiny dz. ew. nr: cz. **514/1;**
obręb 0012 Laliny dz. ew. nr: cz. **641/2** (641);

w jednostce ewidencyjnej 140309 2 Parysów, powiat garwoliński:
obręb 0005 Parysów dz. ew. nr: cz. **917**, cz. **918/1**, cz. **935/1**, cz. **1061**.

Orange Polska S.A.:

w jednostce ewidencyjnej 140303 2 Borowie, powiat garwoliński:
obręb 0003 Chromin dz. ew. nr: cz. **72**, cz. **113/2** (113), cz. **195/4** (195), cz. **493/1**, cz. **493/3;**
obręb 0010 Jaźwiny dz. ew. nr: cz. **382/3** (382), cz. **429/5** (429), cz. **514/1;**

w jednostce ewidencyjnej 140309 2 Parysów, powiat garwoliński:
obręb 0005 Parysów dz. ew. nr: cz. **935/1**, cz. **1060.**

PKP Telkol Sp. z o.o.:

w jednostce ewidencyjnej 140303 2 Borowie, powiat garwoliński:
obręb 0003 Chromin dz. ew. nr: cz. **493/1**, cz. **493/3;**
obręb 0009 Iwowe dz. ew. nr: cz. **1098/3;**
obręb 0010 Jaźwiny dz. ew. nr: cz. **429/3** (429), cz. **429/5** (429), cz. **449/6** (449/2), cz. **514/1**, cz. **526/6**, cz. **526/7;**
obręb 0012 Laliny dz. ew. nr: cz. **674;**
obręb 0015 Nowa Brzuza dz. ew. nr: cz. 346;
obręb 0017 Słup Drugi dz. ew. nr: cz. **141/1** (141), cz. **164/2** (164);

w jednostce ewidencyjnej 140309 2 Parysów, powiat garwoliński:
obręb 0005 Parysów dz. ew. nr: cz. **935/1;**

obręb 0008 Starowola dz. ew. nr: cz. **1127**.

Zakład Budowy i Eksploatacji Urządzeń Wodociągowo-Kanalizacyjnych Sp. z o.o. Miętne:

w jednostce ewidencyjnej 140303 2 Borowie, powiat garwoliński:

obręb 0003 Chromin dz. ew. nr: cz. **110**, cz. **112**, cz. **113/2** (113), cz. **114**, cz. **144/2** (144), cz. **146/2** (146), cz. **493/1;**

obręb 0009 Iwowe dz. ew. nr: cz. **458**, cz. **964/2** (964), cz. **965/2** (965), cz. **966/2** (966), cz. **968/2** (968), cz. **1098/3;**

obręb 0010 Jaźwiny dz. ew. nr: cz. **130**, cz. **132**, cz. **447/4** (447), cz. **447/5** (447), cz. **449/6** (449/2), cz. **514/1**, cz. **526/6**, cz. **526/7**;

w jednostce ewidencyjnej 140309 2 Parysów, powiat garwoliński:
obręb 0005 Parysów dz. ew. nr: cz. **935/1**, cz. **1061.**

Agencja Rozwoju Mazowsza S.A.:

w jednostce ewidencyjnej 140303 2 Borowie, powiat garwoliński:
obręb 0010 Jaźwiny dz. ew. nr: cz. **382/3** (382), cz. **514/1;**

w jednostce ewidencyjnej 140309 2 Parysów, powiat garwoliński:
obręb 0005 Parysów dz. ew. nr: cz. **935/1**, cz. **1059/2.**

Gmina Borowie:

w jednostce ewidencyjnej 140303 2 Borowie, powiat garwoliński:
obręb 0001 Borowie dz. ew. nr: cz. **378/1;**
obręb 0003 Chromin dz. ew. nr: cz. **493/1**;
obręb 0009 Iwowe dz. ew. nr: cz. **1098/3;**
obręb 0010 Jaźwiny dz. ew. nr: cz. **526/6**, cz. **526/7.**

Gmina Parysów:

w jednostce ewidencyjnej 140309 2 Parysów, powiat garwoliński:
obręb 0008 Starowola dz. ew. nr: cz. **1127**.

Powiatowy Zarząd Dróg w Garwolinie:

w jednostce ewidencyjnej 140303 2 Borowie, powiat garwoliński:
obręb 0003 Chromin dz. ew. nr: cz. **493/3;**
obręb 0010 Jaźwiny dz. ew. nr: cz. **382/3** (382), cz. **514/1.**

Nieruchomości podlegające nieodpłatnemu zajęciu na czas realizacji inwestycji w trybie art. 9ya ust. 1 u.t.k.: „w przypadku gdy realizacja inwestycji kolejowej wymaga przejścia przez tereny wód płynących bądź dróg publicznych, PLK S.A. lub właściwa jednostka samorządu terytorialnego są uprawnione do ich nieodpłatnego zajęcia na czas realizacji inwestycji":

w jednostce ewidencyjnej 140303 2 Borowie, powiat garwoliński:

obręb **0001 Borowie** dz. ew. nr: cz. **384/2**, cz. **449/2;**
obręb **0003 Chromin** dz. ew. nr: cz. **478**, cz. **483**, **484**, cz. **487**, cz. **490**, cz. **498**, cz. **501**, cz. **503**, cz. **511**, **512**, cz. **494/2**, cz. **472**, **493/2;**
obręb **0009 Iwowe** dz. ew. nr: cz. **1050**, cz. **1040/2;**
obręb **0010 Jaźwiny** dz. ew. nr: cz. **506/4**, cz. **512/2**, cz. **517**, cz. **512/3**, cz. **526/5**, cz. **526/8**;
obręb **0012 Laliny** dz. ew. nr: cz. **683;**

w jednostce ewidencyjnej 140309 2 Parysów, powiat garwoliński:
obręb **0005 Parysów** dz. ew. nr: cz. **936**, cz. **1036;**
obręb **0008 Starowola** dz. ew. nr: cz. **1128**, cz. **1129**;

Inwestycja będzie wymagała **zatwierdzenia podziału nieruchomości** (art. 9s ust. 1 u.t.k.) wskazanych poniżej (w nawiasie podano numery działek ewidencyjnych wydzielonych w wyniku projektowanego podziału nieruchomości):

w jednostce ewidencyjnej 140303 2 Borowie, powiat garwoliński:
obręb 0001 Borowie dz. ew. nr: **1** (1/2, 1/1), **2** (2/1, 2/2), **8** (8/1, 8/2, 8/3), **10** (10/1, 10/2), **14** (14/1, 14/2), **12** (12/1, 12/2), **20** (20/1, 20/2), **18** (18/1, 18/2);
obręb 0003 Chromin dz. ew. nr: **41** (41/1, 41/2), **42** (42/1, 42/2), **73** (73/3, 73/4), **74** (74/3, 74/4), **113** (113/1, 113/2), **130** (130/1, 130/2), **133** (133/1, 133/2), **143** (143/1, 143/2), **144** (144/1, 144/2), **146** (146/1, 146/2), **195** (195/3, 195/4), **196** (196/4, 196/3, 196/5), **197** (197/3, 197/4), **198** (198/3, 198/4), **199** (199/3, 199/4), **200** (200/3, 200/4), **201** (201/3, 201/4), **202** (202/3, 202/4), **203** (203/3, 203/4), **204** (204/3, 204/4), **205** (205/3, 205/4), **207** (207/3, 207/4), **209** (209/3, 209/4), **210** (210/3, 210/4), **211** (211/3, 211/4), **212** (212/3, 212/4), **528** (528/3, 528/4), **208/1** (208/10, 208/11), **208/2** (208/12, 208/13), **208/3** (208/14, 208/15);
obręb 0009 Iwowe dz. ew. nr: **634** (634/1, 634/2), **635** (635/1, 635/2), **636** (636/1, 636/2), **928** (928/1, 928/2), **929** (929/1, 929/2), **930** (930/1, 930/2), **931** (931/1, 931/2), **932** (932/1, 932/2), **933** (933/1, 933/2), **934** (934/1, 934/2), **935** (935/1, 935/2), **936** (936/1, 936/2), **937** (937/1, 937/2), **938** (938/1, 938/2), **939** (939/1, 939/2), **940** (940/1, 940/2), **941** (941/1, 941/2), **942** (942/1, 942/2), **943** (943/1, 943/2), **944** (944/1, 944/2), **945** (945/1, 945/2), **946** (946/1, 946/2), **947** (947/1,

Warszawa/34444304

eprasa.pl ad5ae8f710

947/2), **948** (948/1, 948/2), **949** (949/1, 949/2), **950** (950/1, 950/2), **951** (951/1, 951/2), **952** (952/1, 952/2), **953** (953/1, 953/2), **954** (954/1, 954/2), **955** (955/1, 955/2), **956** (956/1,956/2), **957** (957/1, 957/2), **958** (958/1, 958/2), **959** (959/1, 959/2), **960** (960/1, 960/2), **961** (961/1, 961/2), **962** (962/1, 962/2), **963** (963/1, 963/2), **964** (964/1, 964/2), **965** (965/1, 965/2), **966** (966/1, 966/2), **968** (968/1, 968/2), **1102/2** (1102/3, 1102/4);
obręb 0010 Jaźwiny dz. ew. nr: **243** (243/1, 243/2), **245** (245/1, 245/2), **244** (244/1, 244/2), **382** (382/4, 382/3, 382/5), **429** (429/4, 429/3, 429/5), **447** (447/3, 447/4, 447/5), **449/2** (449/5, 449/6);
obręb 0012 Laliny dz. ew. nr: **562** (562/1, 562/2), **565** (565/1, 565/2), **568** (568/1, 568/2), **572** (572/1, 572/2), **575** (575/1, 575/2), **578** (578/1, 578/2), **581** (581/1, 581/2), **584** (584/1, 584/2), **587** (587/1, 587/2), **590** (590/1, 590/2), **593** (593/1, 593/2), **596** (596/1, 596/2), **599** (599/1, 599/2), **604** (604/1, 604/2), **609** (609/1, 609/2), **613** (613/1, 613/2), **617** (617/1, 617/2), **621** (621/1, 621/2), **625** (625/1, 625/2), **629** (629/1, 629/2), **633** (633/1, 633/2), **637** (637/1,637/2), **641** (641/1, 641/2), **645** (645/1, 645/2), **653** (653/1, 653/2), **673** (673/1, 673/2), **649/1** (649/3, 649/4), **649/2** (649/5, 649/6);
obręb 0017 Słup Drugi dz. ew. nr: **116** (116/1, 116/2), **119** (119/1, 119/2), **125** (125/1, 125/2), **131** (131/1, 131/2), **134** (134/1, 134/2), **137** (137/1, 137/2), **138** (138/1, 138/2), **140** (140/1, 140/2), **141** (141/1, 141/2), **146** (146/1, 146/2), **149** (149/1, 149/2), **155** (155/1, 155/2), **157** (157/1, 157/2), **159** (159/1, 159/2), **163** (163/1, 163/2), **164** (164/1, 164/2), **165** (165/1, 165/2), **166** (166/1, 166/2), **167** (167/1, 167/2), **182** (182/1, 182/2), **122/1** (122/3, 122/4), **122/2** (122/5, 122/6), **128/1** (128/3, 128/4), **128/2** (128/5, 128/6), **143/1** (143/3, 143/4), **143/2** (143/5, 143/6), **144/1** (144/3, 144/4), **144/2** (144/5, 144/6), **152/1** (152/3, 152/4), **152/2** (152/5, 152/6), **161/1** (161/3, 161/4), **161/2** (161/5, 161/6);

w jednostce ewidencyjnej 140309 2 Parysów, powiat garwoliński:
obręb 0008 Starowola dz. ew. nr: **39** (39/1, 39/2), **60/1** (60/3, 60/4), **60/2** (60/5, 60/6), **62** (62/1, 62/2), **64** (64/1, 64/2), **66** (66/1, 66/2), **68** (68/1, 68/2), **70** (70/1, 70/2), **72** (72/1, 72/2), **74** (74/1, 74/2), **76** (76/1, 76/2), **78** (78/1, 78/2), **80** (80/1, 80/2), **82** (82/1, 82/2), **84** (84/1, 84/2), **86/1** (86/3, 86/4), **88** (88/1, 88/2), **90** (90/1, 90/2), **92** (92/1, 92/2), **94** (94/1, 94/2), **96** (96/1, 96/2), **98** (98/1, 98/2), **100** (100/1, 100/2), **102/1** (102/3, 102/4), **102/2** (102/5, 102/6), **104** (104/1, 104/2), **106** (106/1, 106/2), **108/1** (108/3, 108/4), **108/2** (108/5, 108/6), **112/1** (112/3, 112/4), **112/2** (112/5, 112/6), **114** (114/1, 114/2), **116** (116/1, 116/2), **118** (118/1, 118/2), **120** (120/1, 120/2), **122** (122/1, 122/2), **124** (124/1, 124/2), **126** (126/1, 126/2), **128** (128/1, 128/2), **130** (130/1, 130/2), **132** (132/1, 132/2), **134/1** (134/6, 134/7), **134/2** (134/8, 134/9), **134/3** (134/10, 134/11), **110** (110/1, 110/2), **135/2** (135/3, 135/4), **231** (231/1, 231/2), **228** (228/1, 228/2), **221** (221/1, 221/2), **220** (220/1,220/2).

Inwestycja będzie wymagała przejścia na własność Skarbu Państwa i oddania w użytkowanie wieczyste PKP Polskie Linie Kolejowe S. A. nieruchomości (art. 9s ust. 3 pkt 1 i ust. 3b u.t.k.) wskazanych poniżej (w nawiasach podano numery działek ewidencyjnych przed podziałem):

w jednostce ewidencyjnej 140303 2 Borowie, powiat garwoliński:
obręb 0001 Borowie dz. ew. nr: **1/1** (1), **2/1** (2);
obręb 0010 Jaźwiny dz. ew. nr: **382/3** (382), **429/3** (429), **447/4** (447);
obręb 0017 Słup Drugi dz. ew. nr: **138/1** (138), **141/1** (141), **144/3** (144/1), **144/5** (144/2);

w jednostce ewidencyjnej 140309 2 Parysów, powiat garwoliński:
obręb 0008 Starowola dz. ew. nr: cz. **39/1** (39);

Inwestycja będzie wymagała przejścia z mocy prawa na własność właściwego samorządu województwa, powiatu, gminy nieruchomości, na których planowana jest budowa lub przebudowa dróg publicznych (art. 9s ust. 3e pkt 2 u.t.k.) wskazanych poniżej (w nawiasach podano numery działek ewidencyjnych przed podziałem):

nieruchomości stające się własnością Gminy Borowie:

w jednostce ewidencyjnej 140303 2 Borowie, powiat garwoliński:
obręb 0001 Borowie dz. ew. nr: **1/2** (1), **8/1** (8), **8/2** (8), **10/1** (10), **14/1** (14), **17, 12/1** (12), **20/1** (20), **18/1** (18);
obręb 0003 Chromin dz. ew. nr: **41/1** (41), **42/1** (42), **113/1** (113), **130/1** (130), **133/1** (133), **143/1** (143), **144/1** (144), **145, 146/1** (146), **196/4** (196), **197/3** (197), **198/3** (198), **199/3** (199), **200/3** (200), **201/3** (201), **202/3** (202), **203/3** (203), **204/3** (204), **205/3** (205), **207/3** (207), **209/3** (209), **210/3** (210), **211/3** (211), **212/3** (212), **528/3** (528), **208/10** (208/1), **208/12** (208/2), **208/14** (208/3);
obręb 0009 Iwowe dz. ew. nr: **634/1** (634), **635/1** (635), **636/1** (636), **637, 928/1** (928), **929/1** (929), **930/1** (930), **931/1** (931), **932/1** (932), **933/1** (933), **934/1** (934), **935/1** (935), **936/1** (936), **937/1** (937), **938/1** (938), **939/1** (939), **940/1** (940), **941/1** (941), **942/1** (942), **943/1** (943), **944/1** (944), **945/1** (945), **946/1** (946), **947/1** (947), **948/1** (948), **949/1** (949), **950/1** (950), **951/1** (951), **952/1** (952), **953/1** (953), **954/1** (954), **955/1** (955), **956/1** (956), **957/1** (957), **958/1** (958), **959/1** (959), **960/1** (960), **961/1** (961), **962/1** (962), **963/1** (963), **964/1** (964), **965/1** (965), **966/1** (966), **968/1** (968), **1102/3** (1102/2);
obręb 0010 Jaźwiny dz. ew. nr: **243/1** (243), **245/1** (245), **244/1** (244);
obręb 0012 Laliny dz. ew. nr: **559, 562/1** (562), **565/1** (565), **568/1** (568), **572/1** (572), **575/1** (575), **578/1** (578), **581/1** (581), **584/1** (584), **587/1** (587), **590/1** (590), **593/1** (593), **596/1** (596), **599/1** (599), **604/1** (604), **609/1** (609), **613/1** (613), **617/1** (617), **621/1** (621), **625/1** (625), **629/1** (629), **633/1** (633), **637/1** (637), **641/1** (641), **645/1** (645), **653/1** (653), **673/1** (673), **649/3** (649/1), **649/5** (649/2);
obręb 0017 Słup Drugi dz. ew. nr: **116/1** (116), **119/1** (119), **125/1** (125), **131/1** (131), **134/1** (134), **137/1** (137), **140/1** (140), **146/1** (146), **149/1** (149), **155/1** (155), **157/1** (157), **159/1** (159), **163/1** (163), **164/1** (164), **165/1** (165), **166/1** (166), **167/1** (167), **182/1** (182), **122/3** (122/1), **122/5** (122/2), **128/3** (128/1), **128/5** (128/2), **143/3** (143/1), **143/5** (143/2), **152/3** (152/1), **152/5** (152/2), **161/3** (161/1), **161/5** (161/2).

nieruchomości stające się własnością Gminy Parysów:

w jednostce ewidencyjnej 140309 2 Parysów, powiat garwoliński:
obręb 0008 Starowola dz. ew. nr: **60/3** (60/1), **60/5** (60/2), **62/1** (62), **64/1** (64), **66/1** (66), **68/1** (68), **70/1** (70), **72/1** (72), **74/1** (74), **76/1** (76), **78/1** (78), **80/1** (80), **82/1** (82), **84/1** (84), **86/3** (86/1), **88/1** (88), **90/1** (90), **92/1** (92), **94/1** (94), **96/1** (96), **98/1** (98), **100/1** (100), **102/3** (102/1), **102/5** (102/2), **104/1** (104), **106/1** (106), **108/3** (108/1), **108/5** (108/2), **112/3** (112/1), **112/5** (112/2), **114/1** (114), **116/1** (116), **118/1** (118), **120/1** (120), **122/1** (122), **124/1** (124), **126/1** (126), **128/1** (128), **130/1** (130), **132/1** (132), **134/6** (134/1), **134/8** (134/2), **134/10** (134/3), **110/1** (110), **135/3** (135/2), **231/1** (231), **228/1** (228), **221/1** (221), **220/1** (220).

nieruchomości stające się własnością Powiatu Garwolińskiego:

w jednostce ewidencyjnej 140303 2 Borowie, powiat garwoliński:
obręb 0003 Chromin dz. ew. nr: **73/3** (73), **74/3** (74), **195/3** (195), **196/3** (196);
obręb 0010 Jaźwiny dz. ew. nr: **382/4** (382), **429/4** (429), **447/3** (447), **449/5** (449/2).

Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Zgodnie z art. 9q ust. 3 u.t.k., który stanowi, że „w zawiadomieniu o wydaniu decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej zamieszcza się informację o miejscu, w którym strony mogą się zapoznać z treścią decyzji" i zgodnie z art. 72 ust. 6 ustawy ooś który stanowi, iż „Organ właściwy do wydania decyzji, o których mowa w ust. 1, dotyczących przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko, niezwłocznie po wydaniu decyzji, podaje do publicznej wiadomości informacje o wydanej decyzji i o możliwościach zapoznania się z jej treścią oraz z dokumentacją sprawy, a także udostępnia na okres 14 dni w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej obsługującego go urzędu treść tej decyzji. W informacji wskazuje się dzień udostępnienia treści decyzji.", oraz w związku z art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) - dalej jako k.p.a., który stanowi że „organy administracji publicznej obowiązane są zapewnić stronom czynny udział w każdym stadium postępowania" informuję, że z treścią decyzji oraz z dokumentacją sprawy strony mogą się zapoznać w Wydziale Infrastruktury i Rolnictwa Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego, pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, pokój nr 7 POK, w poniedziałek w godz. 13.00 – 16.00 lub w czwartek w godz. 8.00 – 12.00 **po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr 22 695-62-19**. **Osoby nieumówione nie będą obsługiwane**. Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony.

Treść decyzji zostanie udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej tutejszego urzędu od dnia **30 lipca 2026 r.** do dnia **13 sierpnia 2026 r.**

Na podstawie art. 9q ust 2 i 2a u.t.k., wojewoda doręcza decyzję o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej wnioskodawcy oraz wysyła zawiadomienie o jej wydaniu właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości. Pozostałe strony zawiadamia w drodze obwieszczeń w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg linii kolejowej, na stronach internetowych tych gmin, urzędu wojewódzkiego, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, a także w prasie lokalnej. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne.

Jeżeli dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenie niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 28 dni, od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu tej decyzji, wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego (art. 9y ust. 3e u.t.k.) – dotyczy nieruchomości, które stają się własnością Skarbu Państwa.

Od niniejszej decyzji, zgodnie z przepisami art. 9q ust. 5 u.t.k., służy odwołanie do Ministra Finansów i Gospodarki, za pośrednictwem Wojewody Mazowieckiego, w terminie 14 dni, od dnia jej doręczenia. Stronom postępowania przysługuje odwołanie w terminie 14 dni, od skutecznego doręczenia zawiadomienia o jej wydaniu, natomiast pozostałym stronom w terminie 14 dni, od obwieszczenia o wydaniu decyzji.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję.

Z dniem doręczenia Wojewodzie Mazowieckiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Zawiadomienie zgodnie z art. 49 § 2 k.p.a. uważa się za dokonane po upływie 14 dni, od dnia w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, inne publiczne ogłoszenie lub udostępnienie pisma w Biuletynie Informacji Publicznej.

Data publicznego obwieszczenia: **30 lipca 2026 r.**

WIR-I.747.2.22.2025.AP1

Warszawa/34444308

Z A W I A D O M I E N I E
o wydaniu decyzji

Na podstawie art. 11f ust. 3, ust. 4 – ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r., o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r. poz. 311 tj.), art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz. U. z 2025 r. poz. 1691),

Prezydent m. st. Warszawy
zawiadamia,

że **21 lipca 2026 r.**, po zakończeniu postępowania wszczętego na wniosek Zastępcy Burmistrza Dzielnicy Białołęka działającego w imieniu Prezydenta m.st. Warszawy sprawującego zarząd na drogach gminnych w Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy, została wydana decyzja nr **7/BIA/ZRID/2026** Prezydenta m.st. Warszawy, udzielająca zezwolenia na realizację inwestycji drogowej, polegającej na **budowie drogi gminnej – odcinka ul. Podwójnej wraz przebudową ul. Podwójnej** w Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy.

Budowa ul. Podwójnej – na działkach ewidencyjnych o numerach:
1/222 (wydzielona z działki 1/47), 1/181 (część działki), 1/183, 1/193 (część działki), 1/194, 1/218 (część działki), 1/219, 1/224 (wydzielona z działki 1/220), 1/221 (część działki), 11/2 (część działki), 12/2 (część działki), 12/3, 12/5 (wydzielona z działki 12/4), 13/3, 13/7 (wydzielona z działki 13/4 z obrębu 4-16-38

Przebudowa ul. Podwójnej – na działkach ewidencyjnych o numerach:
1/181, 1/218, 1/221, 12/2
z obrębu 4-16-38

Informacja:
Zainteresowanym stronom przysługuje prawo zapoznania się z treścią powyższej decyzji w Urzędzie Dzielnicy Białołęka: decyzja dostępna w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, ul. Modlińska 197, tel. 22 443 84 87, po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym.

Warszawa/34445594

Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy
pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, tel. 22 443 10 01, faks 22 443 10 02
sekretariatprezydenta@um.warszawa.pl, um.warszawa.pl

Znak sprawy: UD-I-WAB-A.6740.55.2026.MSE

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz zgodnie z art. 49 oraz art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691),

zawiadamiam

że w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Bemowo Urzędu m.st. Warszawy zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy, działającego przez Pana Bogdana Olesińskiego – Burmistrza Dzielnicy Ursus m.st. Warszawy na podstawie upoważnienia nr GP-OR.0052.1740.2024 z dnia 31 maja 2024 r., **w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi gminnej ul. Giserskiej od ul. T. Hennela do ul. Szamoty, budowie drogi gminnej ul. T. Hennela od ul. Giserskiej do południowej granicy dz. ew. nr 127/2, wraz z przebudową ul. Szamoty i Giserskiej w Dzielnicy Ursus m.st. Warszawy** na dz. ew. nr: **127/20, 127/21, 127/22**, 127/2 (**127/25**, 127/26), **124/1, 127/19, 156/8, 156/10**, 125/3 (**125/5**, 125/6), **156/12, 156/5, 156/6**, 128/3 (**128/6**, 128/7), **168/4, 168/7** z obrębu 2-09-09 w jednostce ew. 146512_8, Dzielnica Ursus, przy ul. Szamoty w rejonie ul. Giserskiej i ul. T. Hennela w Warszawie,

(numery ewidencyjne działek usytuowania obiektu – drogi; w nawiasach – numery działek po podziale; tłustym drukiem – numery działek przeznaczonych pod inwestycję).

Z aktami sprawy strony mogą zapoznać się w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Bemowo, w godzinach przyjęć interesantów tj.: poniedziałki w godz. 8^{00}-15^{30} i czwartki w godz. 8^{00}-15^{30} (po wcześniejszym telefonicznym umówieniu się na spotkanie), w terminie 14 dni od dnia dokonania zawiadomienia, które jednocześnie zostanie podane do publicznej wiadomości na elektronicznej tablicy ogłoszeń Urzędu m.st. Warszawy, w prasie lokalnej oraz w urzędowym publikatorze teleinformatycznym – BIP.

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, inne publiczne ogłoszenie lub udostępnienie pisma w Biuletynie Informacji Publicznej (art. 49 K.p.a.).

z up. Prezydenta m.st. Warszawy
Sylwia Kubicka
Kierownik Referatu Administracji Architektoniczno-Budowlanej
w Wydziale Architektury i Budownictwa
dla Dzielnicy Bemowo
/podpisano kwalifikowanym podpisem elektronicznym/

Warszawa/34445334

Warszawa Śródmieście

Burmistrz Dzielnicy Śródmieście m.st. Warszawy
i Zakład Gospodarowania Nieruchomościami w Dzielnicy Śródmieście m.st. Warszawy informują, że na Elektronicznej Tablicy Ogłoszeń Urzędu Dzielnicy Śródmieście m.st. Warszawy
przy ul. Nowogrodzkiej 43 został zamieszczony na okres 21 dni

WYKAZ LOKALI UŻYTKOWYCH
przeznaczonych do najmu w drodze ustnego konkursu ofert – licytacji
stanowiący załącznik do Uchwały nr 5025/2026 z dnia 08.07.2026 r.
Zarządu Dzielnicy Śródmieście m.st. Warszawy

WYKAZ LOKALU UŻYTKOWEGO
przeznaczonego do najmu w drodze profilowanego ustnego konkursu ofert – licytacji
stanowiący załącznik do Uchwały nr 5026/2026 z dnia 08.07.2026 r.
Zarządu Dzielnicy Śródmieście m.st. Warszawy

WYKAZY LOKALI UŻYTKOWYCH
przeznaczonych do najmu w drodze ustnego konkursu ofert – licytacji
stanowiące załączniki do Uchwał nr 5110/2026 i 5111/2026 z dnia 22.07.2026 r.
Zarządu Dzielnicy Śródmieście m.st. Warszawy

WYKAZ LOKALU – PRACOWNI TWÓRCZEJ
przeznaczonej do najmu w drodze konkursu ofert
stanowiący załącznik do Uchwały nr 5112/2026 z dnia 22.07.2026 r.
Zarządu Dzielnicy Śródmieście m.st. Warszawy

WYKAZ LOKALU UŻYTKOWEGO
usytuowanego w budynku przy ul. Szkolnej 5 o powierzchni ogólnej 115,13 m², przeznaczonego do najmu poza konkursem ofert na rzecz Teatru Kwadrat im. Edwarda Dziewońskiego
stanowiący załącznik do Uchwały nr 5113/2026 z dnia 22.07.2026 r.
Zarządu Dzielnicy Śródmieście m.st. Warszawy

Wersja elektroniczna wykazów jest dostępna na stronie internetowej
https://srodmiescie.um.warszawa.pl/
https://zgn.waw.pl/

Warszawa/34445543

eprasa.pl ad5ae8f710

NOWOŚĆ
Słówko
Literówka
Quizy
Sudoku
Krzyżówki

Szukaj w APLIKACJI WYBORCZEJ

Zeskanuj QR kod
i pobierz aplikację

POBIERZ Z Google Play
Pobierz w App Store

WNPP.6721.2.2026 Świdnik, dn. 30.07.2026 r.

OGŁOSZENIE

w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Świdnik – Strefa Aktywności Gospodarczej

Stosownie art. 17 pkt. 1, art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt. 2-5 i ust. 2, w związku z art. 46 ust. 1 pkt. 1 i art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670) zawiadamiam o podjęciu Uchwały Nr XXXVI/344/2026 Rady Miasta Świdnik z dnia 28 maja 2026 **r.** w sprawie przystąpienia do sporządzenia **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Świdnik – Strefa Aktywności Gospodarczej Obszar D**, zgodnie z załącznikiem graficznymi do wyszczególnionej uchwały.

Obszar opracowania obejmuje teren o wielkości ok 13,6 ha zlokalizowany pomiędzy linią kolejową nr 7 Warszawa Wschodnia – Dorohusk, zachodnią granicą gminy i lasem Rejkowizna.

Zainteresowani mogą zgłaszać **wnioski** do wyżej wymienionego planu i prognozy oddziaływania na środowisko.

Zgodnie z art. 8g ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U z 2026r. poz. 538) **wnioski do planu należy składać do Burmistrza Miasta Świdnik**, w postaci papierowej w siedzibie Urzędu Miasta Świdnik przy ul. Stanisława Wyspiańskiego 27 w Świdniku lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: urzad@e-swidnik.pl., na adres e-doręczeń: AE:PL-14807-30452-DVHWW-30 lub za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej ePUAP,, na adres skrytki /umswidnik/skrytka ESP **w terminie nie dłuższym niż 21 dni od daty zamieszczenia niniejszego ogłoszenia.** Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U z 2026 r. poz. 538) składający wniosek podaje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem lub uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu

Zgodnie z art. 40 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112, ze zmianami), **wnioski do prognozy należy składać do Burmistrza Miasta Świdnik** w formie pisemnej w siedzibie Urzędu Miasta Świdnik, przy ul. Stanisława Wyspiańskiego 27 w Świdniku, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miasta Świdnik, przy ul. Stanisława Wyspiańskiego 27 w Świdniku pok. 210 lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres: urzad@e-swidnik.pl., na adres e-doręczeń: AE:PL-14807-30452-DVHWW-30 lub za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej ePUAP,, na adres skrytki /umswidnik/skrytka ESP **w terminie nie dłuższym niż 21 dni od daty zamieszczenia niniejszego ogłoszenia.**

Wniosek należy złożyć w sposób zgodny z Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509). Wzór formularza znajduje na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Świdnik się pod adresem https://umswidnik.bip.lubelskie.pl/index.php?id=1186 zakładka: BIP/Załatwianie spraw w Urzędzie/Pismo dotyczącego aktu planowania przestrzennego oraz w siedzibie Urzędu: ul. Stanisława Wyspiańskiego 27, 21-040 Świdnik

W/w uchwała wraz z plikiem GML, w którym zapisane są granice obszaru objętego planem znajdują się w załączonych plikach pod adresem Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Świdnik: https://umswidnik.bip.lubelskie.pl/index.php?id=1058&action=details&document_id=2314883 zakładka: BIP/Prawo lokalne/Miejscowe Plany Zagospodarowania Przestrzennego – projekty.

Ogłoszenie wraz z klauzulą informacyjną o przetwarzaniu danych osobowych jest zamieszczone https://umswidnik.bip.lubelskie.pl/index.php?id=89 zakładka: BIP/inne/ogłoszenia Urzędu Miasta/Ogłoszenia dotyczące aktów planowania przestrzennego

Burmistrz Miasta Świdnik

Lublin/34445438

WÓJT GMINY SPICZYN

ogłasza przeprowadzenie konsultacji społecznych z mieszkańcami Gminy Spiczyn dotyczących projektu uchwały Rady Gminy w Spiczynie w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji Gminy Spiczyn

Na podstawie art. 6 ust. 1 i 2 oraz art. 8 ust. 1 oraz art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (Dz. U. z 2024 r. poz. 278) Wójt Gminy Spiczyn ogłasza konsultacje społeczne dotyczące projektu uchwały Rady Gminy w Spiczynie w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji Gminy Spiczyn.

Celem konsultacji jest przedstawienie projektu uchwały oraz zebranie uwag, opinii i propozycji mieszkańców dotyczących wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji na potrzeby opracowania Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Spiczyn na lata 2026–2035.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w okresie **od dnia 3 sierpnia 2026 r. do dnia 11 września 2026 r.** w następujących formach:

1. **Zbieranie uwag, opinii i propozycji w formie papierowej oraz elektronicznej** dotyczących projektu uchwały Rady Gminy w Spiczynie w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji Gminy Spiczyn.

   Uwagi, opinie i propozycje można składać z wykorzystaniem Formularza Konsultacji Społecznych:
   - drogą korespondencyjną na adres: Urząd Gminy Spiczyn, Spiczyn 10C, 21-077 Spiczyn;
   - drogą elektroniczną na adres: gpr@spiczyn.pl;
   - za pośrednictwem formularza elektronicznego dostępnego w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Spiczynie.
2. **Otwarte spotkanie konsultacyjne z mieszkańcami oraz pozostałymi interesariuszami rewitalizacji w formie warsztatów**, którego celem będzie prezentacja i omówienie projektu uchwały, przedstawienie wyników diagnozy służącej wyznaczeniu obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji oraz zebranie uwag, opinii i propozycji uczestników.

   Spotkanie odbędzie się w dniu **19 sierpnia 2026 r. w godzinach 14.00–16.00** w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Spiczynie.
3. **Ankieta konsultacyjna dotycząca wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji Gminy Spiczyn**, której celem będzie poznanie opinii mieszkańców oraz innych interesariuszy rewitalizacji na temat proponowanego wyznaczenia obszarów wymagających działań rewitalizacyjnych.

   Ankieta będzie dostępna w wersji elektronicznej oraz w wersji papierowej:
   - w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Spiczynie;
   - na stronie internetowej Gminy Spiczyn: www.spiczyn.pl;
   - w siedzibie Urzędu Gminy w Spiczynie.

Wszystkie dokumenty związane z przeprowadzanymi konsultacjami społecznymi, w szczególności projekt uchwały, diagnoza służąca wyznaczeniu obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji Gminy Spiczyn, Formularz Konsultacji Społecznych, ankieta dotycząca wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji Gminy Spiczyn oraz obowiązek informacyjny RODO, dostępne będą pod adresem: https://ugspiczyn.bip.lubelskie.pl/index.php?id=628&action=details&document_id=2335393

Wypełnione Formularze Konsultacji Społecznych można przekazać:
1. drogą korespondencyjną na adres: **Urząd Gminy Spiczyn, Spiczyn 10C, 21-077 Spiczyn**;
2. drogą elektroniczną na adres: **gpr@spiczyn.pl**;
3. za pośrednictwem formularza elektronicznego dostępnego pod adresem: https://ugspiczyn.bip.lubelskie.pl/index.php?id=628&action=details&document_id=2335393 ;
4. podczas spotkania konsultacyjnego w dniu **19 sierpnia 2026 r.** w godzinach **14.00–16.00**.

Nie będą rozpatrywane propozycje i opinie:
- przekazane w innej formie niż na Formularzu Konsultacji Społecznych, z wyjątkiem uwag zgłoszonych podczas spotkania konsultacyjnego;
- złożone poza terminem prowadzenia konsultacji społecznych, tj. od **3 sierpnia 2026 r. do 11 września 2026 r.**

Załączniki:
- Formularz konsultacji społecznych;
- Obwieszczenie w sprawie przeprowadzenia konsultacji;
- Projekt uchwały;
- Diagnoza;
- Ankieta dotycząca wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji Gminy Spiczyn;
- Obowiązek informacyjny RODO.

Wójt Gminy Spiczyn
Tomasz Iwanicki

Lublin/34445444

DAVID SZALAY:
Czym jest dom dla laureata Bookera? Co łączy go z Węgrami? A co z głównym bohaterem jego monumentalnej powieści?

ROZMOWY Z MISTRZYNIAMI I MISTRZAMI LITERATURY:
Jeanette Winterson, Rachel Kushner, Robertem Macfarlanem i Robertem M. Wegnerem.

KSIĄŻKI NA LATO:
„Odyseję" opowiadamy wciąż na nowo.

W SPRZEDAŻY, RÓWNIEŻ Z DOSTAWĄ DO PACZKOMATU

Zamów magazyn z darmową dostawą na: **Prenumerata24.pl** Więcej na: **Wyborcza.pl/ksiazki**

eprasa.pl ad5ae8f710

Wisła Kraków zmienia zasady gry

Polskie kluby coraz śmielej korzystają z analizy danych, a niektóre nawet twierdzą, że kierują się tym, co znajdą w liczbach. Wciąż brakuje jednak spektakularnej historii sukcesu kogoś, kto mocno na nie postawił. Z awansem Wisły Kraków można wiązać w tej kwestii nadzieje.

Michał Trela

• **Stadion Wisły Kraków**
FOT. KONRAD KOZŁOWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

List otwarty, jaki Wisła Kraków wystosowała przed sezonem do kibiców, opisuje ciekawy efekt uboczny sukcesów z czasów Bogusława Cupiała. Dziedziczyła go potem większość klubów chcących osiągnąć w Polsce sukces. „Seryjne sukcesy Wisły Kraków w XXI wieku były w dużej mierze budowane dzięki wyraźnej przewadze finansowej, która pozwalała klubowi pozyskiwać czołowych trenerów i zawodników, a w konsekwencji regularnie zdobywać mistrzostwa Polski i rywalizować w europejskich pucharach. [...] Jednocześnie utrwaliło to w otoczeniu klubu przekonanie, że podstawową odpowiedzią na kolejne wyzwania powinno być przede wszystkim zwiększanie jakości kadry, a niekoniecznie długofalowe rozwijanie struktur, kompetencji i powtarzalnych procesów" – diagnozuje niepodpisany, ale dający się w tych słowach łatwo rozpoznać Jarosław Królewski, większościowy akcjonariusz klubu.

Model Wisły Cupiała stał się na długie lata głównym sposobem budowania piłkarskich potęg w Polsce. Liczyła się tylko pierwsza drużyna i ponoszone na nią nakłady. Zabawa w struktury, procesy, skauting i szkolenie była dla uboższych, którzy musieli szukać sposobów, by przetrwać w konkurencyjnym otoczeniu. Ileż to razy wytykano zresztą rodzinie Rutkowskich, zarządzającej Lechem Poznań, że zamiast ścigać się na wydatki z Legią Warszawa, budowała stabilny klub. Kogo było stać, zasypywał rynek pieniędzmi do samego końca jego lub ich. To nie jest zresztą opowieść o zamierzchłych czasach. To samo robił w poprzednim sezonie Widzew Łódź Roberta Dobrzyckiego. A w ekstremalnej formie na niższych poziomach Wieczysta Kraków Wojciecha Kwietnia.

Poszukiwanie sprytnych klubów

To nie jest polska specyfika, bo na zachodzie impulsy rozwojowe i rewolucyjne pomysły też nie pochodziły zwykle od najbogatszych, lecz od tych, którzy musieli znaleźć sprytne przewagi konkurencyjne. To właśnie w takim otoczeniu narodził się „Moneyball", czyli oparty na liczbach sposób rekrutacji zawodników w baseballu. Także w piłce funkcjonuje już pojęcie „sprytnych klubów", w rodzaju Brighton&Hove Albion, Brentford, Bournemouth, Bodo/Glimt, kluby Red Bulla, czy dawniej Udinese, które potrafią powtarzalnie osiągać lepsze wyniki, niż wskazywałyby ich możliwości finansowe. Polska na taki klub ciągle czeka.

Odkąd pojawił się w polskiej piłce w 2019 roku, z Królewskim naturalnie wiąże się nadzieje, że będzie działał inaczej, niż się utarło. Oczekiwanie to nasiliło się po 2022 roku, gdy został większościowym akcjonariuszem pierwszoligowej wtedy Wisły i zaczął układać klub według własnego pomysłu. Nie mniej ważne niż transfery były od tego momentu mało efektowne medialnie zdobycze, jak przejęcie z rynku specjalisty od statystycznego profilowania trenerów, czy jednego z najlepszych zawodowych analityków piłkarskich w Polsce. Także dzięki nim Królewski może dziś się chwalić, że dysponuje przeszło 260-stronicowym raportem o tym, jak zmieniła się pod względem piłkarskim Ekstraklasa, gdy Wisły w niej nie było.

Najmniej doświadczeni

Wygrana z GKS Katowice (2:1) na inaugurację nie rozstrzyga, jak przygotowana piłkarsko wraca Wisła do Ekstraklasy. Ale sposób, w jaki zbudowała kadrę, nie pozostawia wątpliwości, że chce działać inaczej. Z szesnastu zawodników, którzy zaprezentowali się w niedzielę na boisku w koszulce „Białej Gwiazdy", tylko bramkarz Marcel Łubik grał w Ekstraklasie w poprzednim sezonie. Oprócz niego przeszłość w najwyższej polskiej lidze miało jeszcze tylko dwóch piłkarzy. Z których jedynie Alana Urygę można uznać za tzw. solidnego ligowca, dla którego Ekstraklasa to naturalne środowisko. Piłkarz beniaminka średnio ma na koncie raptem 11 występów w Ekstraklasie. To przeszło trzy razy mniej niż w kadrach Śląska Wrocław i Wieczystej Kraków, pozostałych nowych drużyn w lidze. I aż siedem razy mniej niż w zespole z Katowic, najbardziej doświadczonym w lidze.

Wielu piłkarzy Wisły występowało wprawdzie w najwyższych ligach innych krajów, ale historia uczy, że to ma drugorzędne znaczenie. Ekstraklasa jest specyficzna, o czym mówi praktycznie każdy obcokrajowiec, który do niej trafia. Nie sprawdzali się tutaj piłkarze mający na koncie występy w czołowych ligach świata, którzy teoretycznie powinni bić polskie podwórko na głowę. Gwiazdami zostawali zaś Hiszpanie z osiedlowych drużyn w III lidze. Zresztą modę na ten kierunek też zapoczątkowała dekadę temu Wisła, sprowadzając do Polski m.in. Carlitosa, Jesusa Imaza, czy... Vullneta Bashę, byłego zawodnika klubów z hiszpańskich niższych lig, który tak się zasiedział w Krakowie, że dziś jest dyrektorem sportowym Wisły. On najlepiej wie, że za życiorys, z którym przyjeżdża się do Polski, w Ekstraklasie nie można nic kupić.

Brak solidnych ligowców

Basha, wspierany przez zespół od analizy danych i nadzorowany przez Królewskiego, zbudował kadrę, która w polskich warunkach zwykle oznacza przepis na katastrofę. Składa się bowiem w znacznej mierze z obcokrajowców niezweryfikowanych na tym poziomie, wspartych polską młodzieżą, która też nigdy w takim otoczeniu nie grała. Bohaterami pierwszego meczu byli Łubik, który na początku obronił dwie groźne sytuacje Gieksy, Uryga, który wywalczył rzut karny oraz Sanchez, strzelec drugiego gola. Czyli jedyni doświadczeni. Całe ich dobrze spisujące się otoczenie tworzyli piłkarze, dla których Ekstraklasa była czymś zupełnie nowym.

Jeśli prześledzić losy beniaminków z poprzednich lat, dla wielu fundamentem, na którym udawało się budować utrzymanie, było przekonanie do gry dla nich kilku doświadczonych piłkarzy. Chyba najbardziej jaskrawym przykładem była Warta Poznań z 2020 roku, beniaminek absolutnie sensacyjny, pod wieloma względami organizacyjnie nieprzygotowany do gry na tym poziomie i od początku skazywany na spadek. Ze środkiem pola Łukasz Trałka – Mateusz Kupczak zapracował jednak na bardzo spokojne utrzymanie. Przy takim kręgosłupie łatwiej było błyszczeć tym zupełnie nowym w elicie. Coś podobnego zrobiła w zeszłym sezonie Wisła Płock, która w każdej formacji miała ogranego lidera. Dołożywszy do Daniego Pacheco i Łukasza Sekulskiego, z którymi wywalczyła awans, jeszcze Rafała Leszczyńskiego i Marcina Kamińskiego, sensacyjnie zimowała nawet na pierwszym miejscu.

Przereklamowane doświadczenie

Najbliżej tegorocznej Wisły pod względem konstrukcji kadry można natomiast umiejscowić Miedź Legnica, ŁKS i Lechię Gdańsk. Każdy z tych klubów wygrywał I ligę siłą ofensywy i umiejętnościami z piłką przy nodze. Każdy wnosił do elity grono ciekawie wyglądających obcokrajowców, którzy w zdecydowanej większości na poziomie Ekstraklasy zawiedli. Wszyscy liczyli, że po awansie uda się im zachować ofensywną, dominującą twarz, gwarantującą atrakcyjne widowiska. Miedź i ŁKS spadły z ligi z hukiem już po roku. Lechię, która w dodatku miała drużynę ekstremalnie młodą, spotkałoby to samo, gdyby fantastyczną rundą wiosenną nie zdołał jej w pierwszym sezonie po awansie uratować doświadczony trener John Carver. Wisła nawet tutaj nie ma za bardzo do kogo się zwrócić, bo w roli trenera też ma debiutanta. Mariusz Jop zna oczywiście ligę z czasów kariery piłkarskiej oraz lat pracy w roli asystenta, ale samodzielnie na tym poziomie nigdy nie pracował.

To bardzo spójne ze wszystkim, co Królewski mówił o polskiej piłce i Polsce w ogóle. Od pierwszych wywiadów w mediach sportowych, których w ostatnich siedmiu latach udzielił już chyba tysiące, podkreślał, że wierzy w merytokrację, nie kłania się doświadczeniu i uważa je za przereklamowane, a rzeczywistość chciałby zmieniać, robiąc rzeczy inaczej, niż się przyjęło. Brzmiałoby to, jak doskonały przepis na katastrofę gotowaną przez kolejnego, który przychodzi do środowiska piłkarskiego, by nauczyć je, jak się robi piłkę, a dopiero z czasem odkrywa, że sam tego nie wie. Królewski działa już jednak w piłce kilka lat, przyjął wiele ciosów, a dodatkowo otoczył się ludźmi w jakimś sensie podobnymi sobie, ale jednak rozumiejącymi piłkę nożną. A to daje szansę, że faktycznie będzie z czasem widział więcej.

Lepiej, żeby się udało

Królewski w pewnym sensie nie ma wyboru. Nie może konkurować z czołowymi w Ekstraklasie grubością portfela. Także dlatego od początku bywa kwestionowany. Przez lata słyszał, że zamiast samemu dołożyć więcej, „wyciąga ręce" po pieniądze kibiców, uruchamiając kolejne akcje finansowane przez wiślacką społeczność. Albo, że nie ustąpi miejsca komuś zamożniejszemu, na przykład Kwietniowi, by znowu na finansowych sterydach spróbować nawiązać do złotych czasów. W takich okolicznościach nie może wyjść do wygłodniałej społeczności Wisły i ogłosić, że z nim sukcesem będzie trwanie w najwyższej lidze. Musi spróbować odnieść sukces przy użyciu mniejszych pieniędzy niż konkurencja. A to najlepszy napęd do sprytnego działania i szukania konkurencyjnych przewag w nieoczywistych miejscach.

Niezależnie od tego, czy jest się kibicem Wisły, albo czy Królewskiego się lubi, dla polskiej piłki lepiej, by mu się udało. Wysłałby bowiem do całego rynku sygnał. Czekanie na bogatego właściciela, który pobije rekord transferowy i sypnie kasą na nowego pomocnika, to nie jedyny sposób, w jaki można osiągnąć sukces w piłce. Prawdziwe podnoszenie się poziomu futbolu w danym kraju nie wynika na dłuższą metę z tego, że Real Madryt kupi nową gwiazdę, a Bayern Monachium skompletuje jeszcze lepszy skład, lecz z tego, że ktoś pokaże, ile można osiągnąć akademią, a inny, ile dobrym skautingiem. W Polsce ostatnich lat wielkie zasługi w tej kwestii ma Michał Świerczewski z Rakowa Częstochowa, który nauczył prezesów, ile można osiągnąć, traktując sztab szkoleniowy jako najważniejszą inwestycję. Mimo że wiele klubów pracuje już z danymi, zatrudnia analityków i nawet twierdzi, że traktuje liczby poważnie, rewolucja w stylu „Moneyball" jeszcze nie dostała jednej twarzy, za którą pójdą inni. Królewski, choć nie przypomina Brada Pitta, do roli polskiego Billy'ego Beane'a nadaje się idealnie. ●

SPORT.PL
- Lech i Górnik po meczach o Ligę Mistrzów
- Na czym polega tajemnica Tadeja Pogacara
- Dlaczego TV Republika pokazuje mecz Rakowa?

Wiadomości, wyniki, historie sportowe znajdziesz na **Sport.pl**

Zapraszamy na Sport.pl+. Subskrypcja za 1 zł miesięcznie przez pół roku. Płatność 6 zł z góry za 6 miesięcy, potem 9,90 zł co cztery tygodnie.

eprasa.pl ad5ae8f710

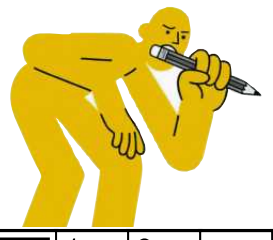

krzyżówka

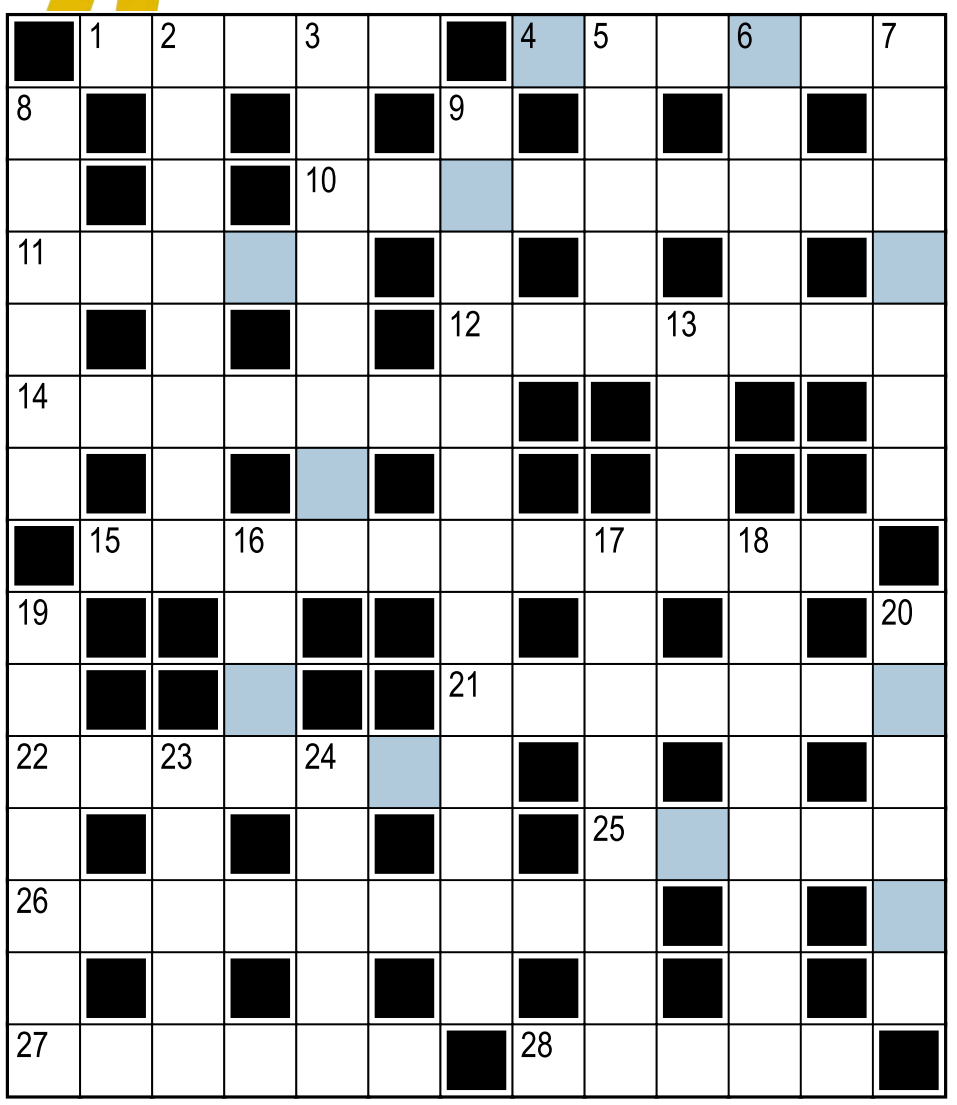

Hasło:

Litery w kolorowych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:
1) filmiki reklamowe
4) ... typu mumia, do spania w namiocie
10) wiele wie o mumiach, hieroglifach
11) poufale o imienniku Brzęczka, Kryszaka
12) Andrzej, w „Weselu" Andrzeja Wajdy zagrał Poetę
14) korkowa albo Mendelejewa
15) ... obrazowa, kojarzy się ze skrótowcami USG, RTG, TK
21) powieść Josepha Conrada
22) londyński klub piłkarski (ale nie Arsenal)
25) łóżkowa w filmie
26) słuchawka na szyi lekarza
27) dział fizyki zajmujący się badaniem natury światła
28) imię piosenkarza znanego z hitu „Heartbreak Hotel"

Pionowo:
2) towary imitujące towary znanych marek
3) piesza wyprawa w niełatwy teren (z angielskiego)
5) szwedzki – w historii Polski w XVII w.
6) „Przyjdzie ... i wyrówna" (Wojciech Młynarski)
7) odmiana jazzu
8) pokoik na statku
9) miasto w woj. lubelskim, ze Świętym Michałem w herbie
13) szykowane do akupunktury
16) schronienie udzielone potrzebującym
17) przygraniczne miasto nad Bugiem
18) niewielkie bułki z wierzchu nadkrajane na krzyż
19) Gioconda – da Vinci, Guernica – ?
20) patos, przesadna uczuciowość w wypowiedzi
23) osiągnięty rezultat, wynik
24) z konfiturami i nakrętką

Rozwiązanie „krzyżówki" nr 84 z 29.07:
Poziomo: 1) szlam **4)** zbijak **10)** herbatnik **11)** dołki **12)** drezyna **14)** Babilon **15)** pensjonarka **21)** impreza **22)** portale **25)** chleb **26)** winniczki **27)** kanały **28)** morze
Pionowo: 2) Zagłębie **3)** Achilles **5)** Blake **6)** Jenny **7)** koktajl **8)** ozdoba **9)** średniowiecze **13)** zbir **16)** nurt **17)** Al Pacino **18)** kreślarz **19)** napiwek **20)** bambus **23)** Ronin **24)** anioł
Hasło: Michał Anioł.

sudoku

8		3		7		5		4
7	4		6				2	8
	1	2			5	3		6
		9	1		3	8		
5	3	1	9	2	8	6		7
			7		4		1	3
3		7	4		6	2		
			3			7		5
	2		5	1			3	

8							4	
							6	
	5			3		2		
4		7				1	9	
	6		9				2	
		9	5	4		6	7	
9			1	7				
		8			4			
6					3	8	5	

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY Kraj/34427030

Czekamy na Twoje uwagi i pomysły

ROZRYWKA @WYBORCZA.PL

zakreślanka

Zakreślaj słowa z listy na planszy. Mogą być ukryte w wierszach, kolumnach lub prowadzić wężykiem. Niewykorzystane litery czytane rzędami utworzą hasło

I	M	E	C	I	W	K
S	A	Z	J	A	D	R
S	J	D	O	Z	T	R
Y	Z	Ż	N	G	O	Ó
Z	I	E	O	A	B	Ż
M	S	Y	L	T	O	D
A	I	R	G	U	R	Ż
R	K	Z	E	N	Z	K
S	Z	C	I	K	R	A

różdżkarz	gatunki	wicemiss	rysie
robot	glonojad	zmarszczki	zjazd

Hasło z 29.07: samograj

skojarzenia

Prezes naszego klubu	Żądło Genowefy	Nisza Jokera	Sekcja gimnastyczna
Dywizjon 303	Rosjanie z AK	Kaowiec	Paragraf 22
Nuda	Bal	Orszaki Jane	Zorka 5
Nike jarosza	Nocny lot	Wolność	Górniczy stan

Znajdź powiązania między hasłami i połącz je w cztery grupy po cztery hasła, by każdą grupę łączyło jedno wspólne skojarzenie.

Rozwiązanie z 29.07:
Mistrzowie polskiego reportażu: Szczygieł, Wańkowicz, Krall, Kapuściński. **Filmy Władysława Pasikowskiego:** Kurier, Kroll, Psy, Pokłosie. **Dawniej o młodych dziewczynach:** Koza, Sikorka, Dzierlatka, Podlotek. **Części strzały:** Bełt, Lotka, Brzechwa, Grot

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY Kraj/34426992

Słówko
Wybierz słowo, sprawdzaj litery i kombinuj, aż skończą Ci się próby

Literówka
Kilka liter i jedno zadanie: ułożyć jak najwięcej słów

Jeszcze więcej rozrywki w Aplikacji Wyborczej
Szukaj w aplikacji

Zakreślanka

Skojarzenia

1 WA

eprasa.pl ad5ae8f710